

Protokół Nr 16/11
XVI sesji Rady Miejskiej Ciechocinka
z 29 grudnia 2011 r.

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad XVI sesji Rady Miejskiej Ciechocinka dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Aldona Nocna.

-p. Przewodnicząca Aldona Nocna- Wszyscy radni są dzisiaj obecni. Mamy quorum, możemy w takim razie pracować.

Ad.2. Wybór sekretarza i protokolanta obrad.

-p. Przewodnicząca – Proponuję na sekretarza dzisiejszych obrad Pana Władysława Bonowicza.
Kto z Państwa jest za tym, aby Pan Władysław Bonowicz był sekretarzem obrad?

„za”-15 radnych (jednogłośnie)

-p. Przewodnicząca- Na protokolantki proponuję Panią Katarzynę Turkiewicz i Maję Masłowską .
Kto z Państwa jest za tym, aby Pani Turkiewicz i Pani Masłowska protokołowały dzisiejsze obrady?

„za”-15 radnych (jednogłośnie)

Ad 3. Przedstawienie porządku obrad.

-p. Przewodnicząca- Państwo otrzymali porządek obrad. Oprócz stałych punktów mamy pkt.8 Rozpatrzenie projektów uchwał w 13 sprawach. I Pan Burmistrz prosi o głos.

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Realizując wniosek posiedzenia połączonych Komisji Komunalnej i Oświaty chciałbym prosić o wniesienie jeszcze jednego projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność Gminy. Projekt uchwały dotyczy nieruchomości zlokalizowanej przy ul. Mickiewicza 10. To jest budynek, który do chwili obecnej jest wykorzystywany przez MCK i Bibliotekę Publiczną. Przypuszczam, że od przyszłego tygodnia obie te jednostki rozpoczną przeprowadzkę do odrestaurowanego i rozbudowanego budynku kina „Zdrój”, gdzie będą miały swoją siedzibę. Padła taka propozycja, aby nieruchomość przeznaczyć do sprzedaży. Komisje zaproponowały, aby w przypadku sprzedaży przeznaczyć pozyskane środki finansowe na realizację nowych zadań, które nie zostały zapisane w budżecie. Z przyczyn formalno-prawnych nie można w uzasadnieniu określić imiennie celu, na jaki miałyby być przeznaczone te środki finansowe. Natomiast ja w swoim wystąpieniu przed procedowaniem projektu budżetu na rok 2012 o tej kwestii chciałbym się wypowiedzieć. W związku z tym chciałbym prosić Państwa o wniesienie tego projektu uchwały do porządku.

-p. Przewodnicząca- To będzie jako ostatni punkt porządku. Także bardzo proszę wpisać sobie ten projekt pod numerem 14.

Kto z Państwa jest za tym, aby ta uchwała znalazła się w porządku dzisiejszych obrad?

„za”-jednogłośnie

Mam taką uwagę techniczną. Proszę trzymać rękę w górze do czasu, kiedy sekretarz nie policzy ilości głosów. Dziękuję. **Kto z Państwa jest za przyjęciem takiego porządku obrad?**

„za”-jednogłośnie

Ad.4. Przyjęcie protokołu XIV sesji Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu XIV sesji Rady Miejskiej? Kto jest za ?

„za”-14 radnych

„przeciw”----

„wstrzymał się”- 1 radny

Ad.5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XIV sesji.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej.

-r. M. Satora- Na ostatnim spotkaniu rozmawialiśmy z Panem Burmistrzem. Dostaliśmy informację, że wszystkie uchwały zostały opublikowane w Dzienniku Urzędowym. A w związku z tym, Komisja Rewizyjna rekomenduje podjęcie tej uchwały. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Otwieram dyskusję. Nie widzę. Przechodzimy do podjęcia uchwały. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały informacji Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XIV sesji. Kto jest za ?**

„za”- 15 radnych (jednogłośnie)

Ad. 6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej.

-r. M. Satora- Na ostatnim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej analizowaliśmy poszczególne punkty w tej informacji. I jest jedna poprawka, którą, nie wiem czy ja mam podać, czy Pan Burmistrz wniesie? Chodzi o zamianę punktów.

-p. Burmistrz- Proszę Państwa. Pewnie przez klasyczne przeoczenie doszło do zamiany kolejności dwóch punktów. Punkt, który został zapisany pod numerem 45 powinien być zapisany jako punkt 72. A punkt 72 w punkcie 45. Bo przy tej kolejności zapisów mielibyśmy do czynienia z sytuacją nielogiczną. Czyli wyłonienie firmy wykonawczej, a w ślad za tym ogłoszenie przetargu i jego unieważnienie. Proszę, aby treść z punktu 45 znalazła się pod numerem 72, a treść obecnego zapisu 45 pod numerem 72.

-r. M. Satora- Po uwzględnieniu tej poprawki Komisja Rewizyjna jest za przyjęciem tej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Otwieram dyskusję. Może ja zapytam. Prosiłabym o doprecyzowanie punktu 67. Jest kampania społeczna „Usłyszeć świat”. I jest napisane, że będzie odbywał się zjazd stowarzyszenia. Jakiego stowarzyszenia?

-p. Burmistrz- A to mnie Pani Przewodnicząca zaskoczyła. Powinna być podana pełna nazwa. Zaraz poproszę Panią Justynę i za chwilę to doprecyzuję.

-p. Przewodnicząca- Chciałabym po prostu, żeby to było precyzyjne, bo nie było wcześniej.

-p. Burmistrz- Jasne. W ciągu minuty będę miał taką informację dla Państwa.

-r. P. Kanaś- Pani Przewodnicząca, Szanowni Goście, Panie Burmistrzu!. Dwa pytania. Punkt 44 likwidacja połączenia kolejowego. Czy na swoje pismo, na swoje zapytanie do Marszałka otrzymał Pan odpowiedź? Jeśli tak, to jakiej treści? I punkt 65. Klub CKS „Zdrój” i prośba o zaplanowanie dotacji. O ile mnie pamięć nie myli stanowisko Komisji Finansowej było takie, że mniej więcej pokrywało się z prośbą zarządu klubu, aby środki przeznaczone do tej pory na dotacje dla piłkarzy, zostały przeznaczone na dotację dla piłki nożnej oczywiście w ramach konkursu. Czytając ten punkt widzę, że jest tu jakaś nowa koncepcja odnośnie tej dotacji. Czy mogłyby Pan Burmistrz szerzej rozwinąć ten wątek? I co stanęło na przeszkodzie, aby nie przyznawać tych pieniędzy tak jak było to wcześniej ustalone w ramach procedury konkursowej?

-p. Burmistrz- Odpowiadając na punkt 44, wystąpiłem do Pana Marszałka województwa i zwróciłem się z prośbą o rozważenie możliwości utrzymania mimo wszystko połączenia kolejowego Aleksandrów -Ciechocinek ze względu na sporą ilość osób korzystających z tego połączenia w sezonie letnim. Moje wystąpienie wynikało również z faktu, iż od Pani Starosty Aleksandrowskiego otrzymałem informacje, iż doszło do wizyty Pana Kopyścia- Członka Zarządu województwa z Zarządem Powiatu i podczas tego spotkania padła informacja, iż zarząd Województwa rozważa taką ewentualność, aby utrzymać to połączenie w formie takiego tramwaju kursującego między miastami. Chcę podkreślić, że realizacja zadań związanych z finansowaniem połączeń kolejowych między miejscowościami położonymi w ramach danego powiatu, po nowelizacji ustawy o przewozach kolejowych, stała się zadaniem własnym powiatu. Pani Starosta Aleksandrowski poinformowała mnie, iż ma świadomość tego, że jest to zadanie powiatu. Ale tak jak w wielu innych przypadkach nałożono obowiązek realizacji zadania, nie zapewniając w ślad za tym jakichkolwiek środków finansowych. Ponieważ zgodnie z informacją Pani Starosty Powiatu nie stać, aby to połączenie utrzymywać i w związku z tym odmówił jego realizacji. 23 grudnia otrzymałem odpowiedź od członka Zarządu Województwa, w którym to piśmie przedstawiciel Województwa informuje mnie, że zarząd województwa rozpatruje możliwość wprowadzenia wahadłowego połączenia autobusowego. Autobusy niskopodwoziowe dostępne dla osób niepełnosprawnych. Nie ma nawet pół zdania na temat przywrócenia połączenia kolejowego między tymi miejscowościami. Wiem, że są osoby, które podejmują różnorodne działania. Nie dalej jak wczoraj, przekazywałem treść swojego wystąpienia i odpowiedź, którą otrzymałem od członka zarządu województwa, zainteresowanemu. Na dzień dzisiejszy w sposób ewidentny widać, że zarząd województwa utrzymaniem tego połączenia nie jest zainteresowany. Chcę także wspomnieć, choć nie było to spotkanie merytorycznie związane z kwestią połączenia kolejowego. Ale na oficjalnym spotkaniu z udziałem grupy samorządowców, burmistrzów z terenu naszego Województwa, Pan Marszałek Piotr Całbecki wyraził nadzieję, że to połączenie zostanie Ciechocinkowi i miastu Aleksandrów przywrócone. Nie była to oczywiście deklaracja wiążąca dla Pana Marszałka, ale wyrażanie takiej opinii, że widzi taką możliwość. Jak się sytuacja rozwinie, trudno mi powiedzieć.

Co do punktu 65. rzeczywiście spotkałem się z Panem Prezesem zarządu CKS „Zdrój” panem Strzyżewskim, który poinformował mnie, że zarząd klubu stoi na stanowisku, że płacenie stypendiów dla piłkarzy grających w drużynie V ligi, zarząd traktuje jako nieporozumienie, w związku z tym będzie wnioskował, aby z kwoty 72 tys. zł zapisanej na stypendia dla sportowców, kwotę 60 tys. zł przesunąć na środki na wspieranie sportu kwalifikowanego. Po czy otrzymałem od Pana Strzyżewskiego pismo, o treści takiej bardzo miękkiej, że zarząd nie widzi potrzeby utrzymywania czy korzystania ze stypendiów przez sportowców. W związku z tym wnioskuje, aby 60 tys. zł z tej kwoty plus 35 tys. ponadto, co zapisane na stypendia, przeznaczyć na działalność statutową CKS „Zdrój”. Ja Państwa informowałem, że nie ma takiej możliwości, aby Rada mogła podjąć decyzję o zabezpieczeniu środków finansowych na wspieranie sportu kwalifikowanego potrzebne jest wywołanie....Moja wiedza była taka, że uchwały określające zasady udzielania i rozliczania dotacji....

-p. Skarbnik- Uchwała jest. W 2010 roku została podjęta, natomiast nie ma do tej uchwały żadnego zarządzenia wykonawczego, nie ma formularza wniosku, nie ma formularza rozliczenia dotacji. W zarządzeniu muszą zostać określone zasady udzielania tej dotacji, sposób jej wykorzystania, terminy wykorzystania. Musi być uregulowana sprawa zwrotu niewykorzystanej dotacji bądź wykorzystanej w sposób nieprawidłowy. To wszystko musi być uregulowane w zarządzeniu wykonawczym. I takiego zarządzenia w tej chwili nie mamy. I trzeba takie zarządzenie stworzyć do uchwały, która została wywołana w 2010 roku na podstawie już nowej ustawy o sporcie.

-p. Burmistrz- Ale biorąc pod uwagę to, że środki finansowe na stypendia w zdecydowanej części i tak i tak były konsumowane przez piłkarzy, ja widzę taką możliwość i złożyłem taką deklarację, iż te brakujące dokumenty zostaną na kolejnej sesji Państwu zaprezentowane. I w ślad za tym zawnioskuję o przesunięciu kwoty. Ja uważam, że powinna to być kwota 50 tys. zł. Ponieważ odbieranie części kwoty, która została zabezpieczona na stypendia sportowe, byłoby krzywdzące

dla potrzeb piłki nożnej i byłoby krzywdzące dla wielu sportowców, którzy otrzymują wyniki nieporównywalnie większe zdobywając tytuły mistrzów, wicemistrzów juniorów, seniorów. Mamy bardzo zdolną tenisistkę, która ogrywa największe rakiety tego świata, a jest mieszkanką Ciechocinka. W związku z tym, pozostawienie kwoty 22 tys. z kwoty 72 tys. zł uważam za absolutnie zasadne. Natomiast na kolejnej sesji po przygotowaniu tych stosownych dokumentów wnioskuje do Państwa o przesunięcie kwoty 50 tys. zł ze środków przeznaczonych na stypendia.

-r. P. Kanaś- Tak, tak Panie Burmistrzu, bo pytanie nie wzięło się znikąd. Czytając, że dotacja na sport kwalifikowany może zostać przyjęta jedynie po przyjęciu przez Radę Miejską uchwały. Od razu mi się przypomniało, że była to jedna z ostatnich uchwał, które przyjmowaliśmy w poprzedniej kadencji. Sam byłem sygnatariuszem projektu tej uchwały. Także Panie Burmistrzu, teraz Pan musi się wykazać i stworzyć akty wykonawcze do tej uchwały. Liczę na to, że jak najszybciej się to stanie.

-p. Burmistrz- Niekoniecznie będę wnioskował o kwotę, która chciałby dostać zarząd klubu, bo pewnie będziemy dzisiaj w stosownym momencie o tym rozmawiać. Chętnych do pozyskiwania środków finansowych na terenie Ciechocinka jest ogromnie dużo, coraz więcej. Natomiast publicznie deklaruje, że taka propozycja przesunięcia części środków na stypendia i zabezpieczenia na potrzeby sportu kwalifikowanego zostanie Państwu przedstawiona.

-r. W. Zieliński- Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu! Wróć do połączenia kolejowego. Chciałbym uzyskać odpowiedź na takie dwa pytania. Sporo ludzi tzn. ile jeździ tym pociągiem w kresie letnim i nieletnim? I drugie pytanie. Jeżeli Powiatu nie stać na utrzymanie połączenia kolejowego, to ile to kosztuje? Bo cały czas mówimy o tym, ale nigdy nie usłyszałem liczb, które by temu towarzyszyły, bo wtedy możemy rozmawiać na temat celowości tego połączenia. Proszę zwrócić uwagę na fakt taki i używać tego argumentu w rozmowach z kimkolwiek, kto może decydować o tym połączeniu, że te połączenia były źle skrojone. Jeżeli większość ludzi zaczyna pracę w Aleksandrowie o godzinie 7, to jaki jest sens jest tego, że pociąg jeździł 7:05. Jeżeli uczniowie jechali na godzinę 8:00 do Aleksandrowa, to jaki sens było puszczenie tego pociągu 8:05. Właściwie kolej sama zdecydowała o tym, że to połączenie właściwie umarło. Bo kto się decydował na jazdę pociągiem, jeżeli połączenia były źle ustawione. Może trzeba zobaczyć jak te połączenia będą dostosowane do potrzeb, do tego jak ludzie idą do pracy. Może powinny jeździć co godzinę w tą i z powrotem. Bo w tym tkwi problem. Chciałbym w którymś momencie usłyszeć, jak była obłożona ta trasa i ile kosztuje utrzymanie tego połączenia. Bo jeżeli opłaca się połączenie autobusowe, to dlaczego się nie opłaca połączenie szynowe. Ja akurat nie jestem zwolennikiem tego, aby utrzymywać coś co nie ma sensu. Jeżeli to połączenie miałoby służyć tylko garstce osób, to niech go nie będzie. Ale zwracam uwagę na fakt złego ustawienia planu kursowania tych pociągów i tym argumentem trzeba się posługiwać. Jak ludzie mieli jeździć, jak nie pasowało nikomu? Jakbyście Państwo się przyjrzelili połączeniom z Aleksandrowa nawet w stosunku do pociągów dalekobieżnych, tak samo wyglądało to połączenie. Pociąg z Gdańska przyjeżdżał, a 10 minut wcześniej odchodził pociąg z Aleksandrowa do Ciechocinka. To jaki to był sens. Tak naprawdę tkwi sens, właściwie bezsens tego połączenia kolejowego. Może jakby się zmieniło rozkład jazdy, to właściwie by to funkcjonowało.

-p. Burmistrz- Być może dlatego nie ma już byłego Ministra Transportu, ale ja oczywiście nie potrafię powiedzieć, ile osób jeździło pociągami i nie wiem, jaki był koszt utrzymania. Proszę Państwa, pewnie wszyscy byliśmy przypadkowymi obserwatorami na trasie E-1, kiedy przejeżdżał pociąg i widzieliśmy 3, 4 osoby. Dzisiaj o wszystkim decyduje już rachunek ekonomiczny. Wszyscy zaczynają szukać oszczędności. Zrobił to Marszałek, ale rząd przerzuca realizację zadań na samorządy. Będę o tym mówił za chwilę w kontekście troszkę innych spraw, bo stało się to już bardzo niebezpiecznym zjawiskiem. Coraz więcej zadań przypisywanych jest samorządom stopnia podstawowego, powiatowego, a w ślad za tym nie idą żadne środki finansowe. Ja bez żadnych podtekstów muszę powiedzieć, że ze zrozumieniem przyjąłem stanowisko zarządu powiatu, bo wyobrażam sobie, że gdyby to zadanie poprzez zmianę zapisów ustawowych, przypisano samorządowi stopnia podstawowego, to pewnie także bardzo poważnie dyskutowałbym z

Państwem nad celowością utrzymania tej linii. Szczególnie wzięwszy pod uwagę to, że przyroda nie lubi pustki. Już w tej chwili pojawiają się nowi przewoźnicy, nawet nasi lokalni, którzy proponują stałe, wahadłowe połączenia nie tylko Ciechocinek- Odolion- Aleksandrów, ale także na obrzeża tych miast. Ta luka jest natychmiast wypełniana. Choć nie jest żadną tajemnicą, że posiadanie połączenia kolejowego jest zawsze jakimś argumentem. Nikt tego głośno nie mówi, ale z dużym prawdopodobieństwem mogę przejąć, że likwidacja tego połączenia, to także efekt budowy autostrady, która właściwie powoduje, że za moment do Gdańska będziemy jechać półtorej godziny, do Łodzi, może za rok, trochę ponad godzinę. To powiedzcie Państwo, kto będzie wsiadał do pociągu w Ciechocinku, przesiadał w Aleksandrowie czekając godzinę na połączenie i potem przez 2 lub 2,5 godziny jechał do Łodzi, jak będzie mógł pokonać ten odcinek w godzinę. Ale to są oczywiście tylko takie dywagacje, które można potraktować jako teorie. Nie mamy na to żadnych konkretnych dowodów. Postaram się zorientować, jaki był koszt utrzymania tego połączenia oraz jeśli ktoś prowadził taka statystykę ilości pasażerów, poszczególnych przejazdów w cyklu dobowym czy miesięcznym.

-r. W. Zieliński- Jak to mógł nie prowadzić statystyki? To jak te koszty określał? Przecież musiał wiedzieć, ile bilety będą kosztować. Jak ja bym chciał zlikwidować połączenie kolejowe do Aleksandrowa, to bym zrobił taki rozkład jazdy właśnie taki, jaki zrobiła kolej. I bym się tym argumentem posługiwał, że nikt nie jeździ pociągiem. My nie możemy myśleć w kategoriach takich, że będziemy połączenie robić dla ludzi z Gdańska, Katowic, tylko dla lokalnego rynku, dla dzieciaków, które jeżdżą do szkoły do Aleksandrowa. Tylko w odpowiednich godzinach ta kolej powinna funkcjonować. To niech kolej spróbuje zrobić rozkład taki, gdzie dostosuje do godzin pracy i wtedy zobaczymy czy będzie obłożenie czy nie. Na dzień dzisiejszy to ja nie mogę zrozumieć takiej sytuacji, że nikt nie liczył liczby pasażerów i nie zastanawiał się dlaczego. A Państwo wszyscy wiecie doskonale, że te pociągi jeździły w innych porach. To w ostatnich latach taki rozkład powstał, że nikt nimi nie jeździł, tylko dlatego, że były w nie odpowiednich momentach. Ale chętnie uzyskam odpowiedź na te dwa postawione pytania.

-p. Burmistrz- Chciałem odpowiedzieć Pani Przewodniczącej. To stowarzyszenie, które organizuje taką kampanie społeczną „Usłyszeć świat” nosi nazwę Polskie Stowarzyszenie Protetyków Słuchu. Przepraszam za uproszczenie w zapisie w informacji z prac burmistrza.

-p. Przewodnicząca- I chciałabym zahaczyć o punkt 36. Choć mogłam zrobić to w interpelacjach. Chodzi o Teatr Letni. Kwestia rynien, zabezpieczeń. Tu jest mowa o zabezpieczeniu schodów do zewnętrznych toalet w Teatrze. Czy nie można by było zrobić takich barierek zabezpieczających schody, żeby nikt nie wchodził na teren Teatru Letniego, bo mam sygnały, że niestety, ale ludzie zanieczyszczają ten teren. Tam różne rzeczy dzieją się w nocy, bo tam jest tak to powiem „daleko od latarni”. I druga kwestia, którą też sygnalizowałam. Może ktoś by obejrzał schody, bo kafelki są pokruszone. Żeby tak gospodarskim okiem zobaczyć schody i nie tylko kafelki. Są ubytki schodów drewnianych przy wejściu na scenę. A skoro mówimy o scenie, to Panie Burmistrzu, chciałabym zasygnalizować, że osoba, która sprząta scenę, żeby miękkim dobrym mopem, przejechała te scenę na mokro. Bywało na koncertach, że unosił się kurz i może to też wpłynęło na stan kotar. Tam jest jakaś wykładzina, może warto zadbać o to.

-p. Burmistrz- Tam są deski. Ta scena jest oczywiście sprzątana. Może zdarzyło się, że nie została posprządana dość dokładnie. Zapewniam Państwa, że regularnie kierujemy panie, które sprzątaj scenę, widownię.

-p. Przewodnicząca- Być może przy natłoku imprez.

-p. Burmistrz- Wyczuł Panią Justynę Małecką. Co do tych zabezpieczeń, obiekt jest wpisany do rejestru zabytków i musiałbym mieć tutaj pozytywną opinię konserwatora zabytków, co do możliwości zamontowania barierek zabezpieczających. Jeśli chodzi o te zejścia do toalet. Taką zgodę otrzymaliśmy i powinno być to wykonane. I ta sprawa jest poza wszelką dyskusją. Natomiast co do wprowadzenia tych dodatkowych elementów zabezpieczeń, pozwoli Pani, że będziemy to konsultować z urzędem konserwatorskim. Wniosek wydaje się być zasadny, natomiast czy będzie zgoda konserwatora, trudno mi powiedzieć. Jeśli chodzi o schody, zabezpieczone są środki w przyszlórocznym budżecie. I schody wewnętrzne i naprawa schodów zewnętrznych planowana jest

w przyszłym roku.

-p. Przewodnicząca- Przechodzimy do podjęcia uchwały. *Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały o działalności między sesjami? Kto jest za?*

„za”- 15 radnych (jednogłośnie)

Ad.7. Interpelacje i zapytania.

-r. M. Satora- Ja dzisiaj ustnie Panie Burmistrzu interpelacje składam, ale prośba jak zwykle na piśmie, bo wtedy będziemy mieli ślad. Pierwsza sprawa to jest właściwie wywołana przez Panią Skarbnik. Chodzi mi o BIP, a właściwie o maile. Dostaliśmy mniej więcej rok temu adresy mailowe. Niestety jest problem z tymi mailami. Bardzo szybko się skrzynki zapełniają. Ja nie prowadzę szerokiej korespondencji tej poczty, która mamy z Urzędu. Natomiast nie kasuje nagminnie wszystkich informacji, bo po to się je otrzymuje, żeby one jednak tam funkcjonowały. I okazuje się, że część tych dokumentów przynajmniej na moją skrzynkę nie może dotrzeć. Wczoraj mieliśmy ten przypadek.....Tak, ale tylko i wyłącznie dlatego, że mam inny adres. Ja już mówię o tym bezpośrednim adresie ciechocinek.pl. Mam pytanie, czy jest możliwość zwiększenia pojemności tych skrzynek, bo to powoduje pewne zamieszanie. Ja już nie mówię o jednej rzeczy. Nie wiem, czy koledzy radni mają ten sam problem, który ja mam. Po prostu nie zawsze mogę każdy załącznik otworzyć. Nie wiem, z czego to wynika. Widzę tutaj, że Państwo też potwierdzają podobny problem. Z kolei w tej drugiej skrzynce, na która jest przekierowanie, już tego problemu nie ma. Sam otwieram bezpośrednio. Więc gdyby można było pod tym kątem sprawdzić funkcjonalność skrzynek mailowych. Natomiast druga sprawa, jeżeli chodzi o BIP. Na Komisji sygnalizowałem temat, że nie możemy od kilku dni wejść w BIP. Wczoraj na Komisji Finansowej ktoś podał informację, że to funkcjonuje. O północy nie funkcjonowało. Ja okreśną drogą mogłem wejść, natomiast klikając bezpośrednio znowu był problem. ...A to ja z górnej korzystałem.....Klikałem w górną i nic. Trzecia sprawa. Już kilka miesięcy temu sygnalizowałem taką sprawę, aby na BIPie znalazły się uchwały i zarządzenia nie z wszystkich lat funkcjonowania Rady Miejskiej czy Urzędu, tylko żebyśmy chociaż od ubiegłej kadencji od 2006 roku mieli taką możliwość, żeby wszystkie uchwały wszystkie zarządzenia Pana Burmistrza na BIPie się znalazły. Pani Sekretarz wówczas dopytywała, w jakim okresie to miało by być, że bardzo dużo czasu by to zajęło. Ja wtedy akcentowałem jedną rzecz. Na bieżąco plus poprzednia kadencja. Nadal poprzednia kadencja nie jest ruszona. Mamy dużo przerw. Niektóre sesje w ogóle są pominięte. Jakby ktoś chciał coś sprawdzić, to naprawę nie ma możliwości. To są te trzy sprawy. Dziękuję.

-p. Burmistrz- Ponieważ dwie pierwsze sprawy dotyczą właściwie wszystkich Państwa radnych. To ja deklaruje, że po konsultacjach z informatykiem, drogą mailową udzielię informacji wszystkim radnym, bo to pewnie interesuje każdego- możliwość czy ułatwienie wejścia na oficjalną stronę miejską. Co do kwestii zwiększenia pojemności skrzynki, nie chciałbym się wypowiadać. Natomiast tutaj Pani Sekretarz na pewno nad tą trzecią sprawą się pochyli i będziemy próbowali to uzupełnić.

-r. P. Kanaś- Szanowni Państwo. Może akurat mamy taką pogodę i wczoraj było 11 stopni i moje pytanie może będzie troszeczkę śmieszne. Ale czy planujemy urządzenie lodowiska w tym roku dla naszych dzieci i młodzieży?

-r. W. Świeczkowski- Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu! Zgłosił się do mnie mieszkaniec Ciechocinka, który prosił mnie, abym w ramach tego punktu, złożył interpelację. Ja nie będę tych punktów czytał. Złożę Panie Burmistrzu tę interpelację na Pana ręce z prośbą o odpowiedź pisemną. Dziękuję.

-r. K. Drobniewska- Panie Burmistrzu! Chciałabym się dowiedzieć o stan techniczny kamer zainstalowanych w mieście. Czy wszystkie są czynne, czy w komisariacie korzystają z nich? Nie ukrywam, że chodzi mi o kamerę, która jest zainstalowana w pobliżu mojego domu. W grudniu 17 i zaraz po świętach miałam dwa przypadki, świadczących o tym, że tam żadnej kontroli nie ma. W Totolotku została wybita szyba. Bez żadnej reakcji. To są straty niewielkie. Ale chciałabym

wiedzieć, czy to jest czynne. Ukradziono słupek metalowy z przyciskiem do dzwonka. Ja nie przyłapałam tych ludzi, ale kamera jest w pobliżu. Chciałabym wiedzieć czy można skorzystać i wiedzieć, co tam się działo? Dziękuję.

Ad.8. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach:

1.zmian uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocinka na 2011.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-r. G. Adamczyk- Komisja zajęła stanowiska jednoznacznego.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna analizował ten projekt, lecz nie zajęła stanowiska.

-r. K. Rytter- Komisja Oświaty nie zajęła stanowiska tej sprawie, pozostawiając to na sesję.

-r. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-r. P. Kanaś- Komisja Finansowa również nie zajęła stanowiska w tej sprawie. Natomiast zapoznała się z wyjaśnieniami Pana Burmistrza i Pani Skarbnik dotyczącymi zmiany w projekcie, który nam został przedstawiony. Sam projekt został nam dość dokładnie przedstawiony. Natomiast dostarczony dopiero pocztą elektroniczną, a w formie pisemnej dziś przed sesją. Tak więc Komisja Finansowa nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

-p. Skarbnik – Na wniosek Pana Mecenas do wszystkich uchwał, gdzie występuje w podstawie prawnej ustawa o samorządzie gminnym i ustawa o finansach publicznych, dodać nowe dzienniki ustaw. Tutaj Pan Mecenas wyspecyfikował i Państwo otrzymaliście taką informację. I to już by tak blokiem poszło do wszystkich uchwał uzupełnimy tę podstawę prawną, żeby była ona aktualna. Niektóre przepisy wchodzi od 1 stycznia 2012. Jeżeli chodzi o zmianę jaka wystąpiła w uchwale dotyczącej zmiany budżetu na 2011 rok w stosunku do projektu, który Państwo otrzymaliście, to dotyczy ona obniżenia zarówno kwoty dochodów, jak i wydatków o 667.917 zł w związku z tym, że nie otrzymamy w planowanej wysokości dotacji z Urzędu Marszałkowskiego. Planowaliśmy, że otrzymamy kwotę 1.398.912, niestety potwierdzenie otrzymaliśmy, że dostaniemy kwotę 730.903. I w związku z powyższym pierwotnie korekta była o 283 tys. w tej chwili trzeba skorygować budżet o 951 tys. Budżet musi być urealniony w związku z tym, że w zależności od wysokości realnych dochodów oblicza się wskaźniki zadłużenia dla Gminy. I te wskaźniki zadłużenia nie mogą być takie nierealne dlatego, że opiniuje to Regionalna Izba Obrachunkowa i stąd jest ta zmiana. I prosiłabym o uwzględnienie tego.

-p. Przewodnicząca- Ja przepraszam, bo mamy dokument, który otrzymaliśmy najpierw ...

-p. Skarbnik- W tym dokumencie, który dzisiaj Państwo otrzymaliście, a wczoraj drogą mailową, są zaznaczone zmiany na zielono. W załączniku dochodów, w załączniku wydatków i w załączniku wydatków zadań inwestycyjnych na 2011 r.

-p. Przewodnicząca- Może Pani przedstawi jakie są to zmiany, bo nie każdy miał możliwość zapoznania się z tym?

-p. Skarbnik- W załącznikach dochodów w dziale 921 kultura i ochrona dziedzictwa narodowego zmieniamy kwotę 283.481 na kwotę 951.398. W wyniku tej zmiany dochody maleją z kwoty 36.85.682 do kwoty 36.182.765 zł. Konsekwencją zmniejszenia dochodów jest oczywiście zmniejszenie wydatków, głównie wydatków majątkowych. Bo ta dotacja miała wpływ na wydatki majątkowe. Wydatki majątki zmalały z kwoty 12.886.256 zł do kwoty 12.218.339 zł. a wydatki ogółem również zmalały o kwotę 667.917 do kwoty 39.088.007 zł. Konsekwencją zmiany wydatków jest dalsza zmiana w załączniku inwestycyjnym poz.24 rewitalizacja zdegradowanego kina „Zdrój” był zapis 1.398.812. w tej chwili jest kwota 730.903, bo tyle mamy zapewnionej dotacji na bieżący rok. Reszta, ta cała kwota 667.917 została przeniesiona do projektu budżetu na 2012 rok i zwiększy dotacje na to zadanie w przyszłym roku.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Ja mam pytanie, bo ta wersja i ta wersja różnią się liczbą załączników. Czy ja mam rozumieć, że...

-p. Skarbnik- Zmiany tylko dotyczą tylko tych załączników, które są w nowej wersji. Pozostałe załączniki są, obowiązują i nie wprowadza się zmian.

-p. Przewodnicząca- A uzasadnienie?

-p. Skarbnik- W uzasadnieniu zmiany są. Ale to ja mam przeczytać całe uzasadnienie? Konsekwencją zmian będzie zmiana w uzasadnieniu jeżeli chodzi o dochody, będzie zmiana w uzasadnieniu jeżeli chodzi o wydatki, będzie zmiana kwoty zmniejszającej dochody, zmniejszającej wydatki. To już jest konsekwencją. Ja mogę odczytać całe uzasadnienie Państwu.

-p. Przewodnicząca- Chodzi mi o to, jak będzie wyglądała uchwała?

-p. Skarbnik- W uchwale oczywiście będą również zmiany naniesione. Tak. Nie będzie, że budżet maleje o kwotę 5.671.768 tylko tę kwotę o te 667.917 wyższa, jeżeli chodzi o dotacje unijne. Ale w uzasadnieniu, to oczywiście to będzie konsekwencja. W treści uchwały, w treści normatywnej uchwały mamy również zaznaczone zmiany dochodów, dochodów majątkowych, dotacji z unii europejskiej, wydatków, wydatków majątkowych i wydatków inwestycyjnych. Te wszystkie pozycje, które Państwo macie zaznaczone na zielono w konsekwencji tych zmian, które przedstawiłam powodują również zmiany w treści normatywnej uchwały.

-p. Przewodnicząca- A jest nowe uzasadnienie?

-p. Skarbnik- Nie, bo w uzasadnieniu się nic nie zmienia. W uzasadnieniu się zmieniają tylko kwoty.

-p. Przewodnicząca- Mnie chodzi o to, że ja po prostu nie mam tego fizycznie.

-p. Skarbnik- Uzasadnienie ma Pani tutaj w tej małej uchwale. Tak, to jest uzasadnienie.

-p. Przewodnicząca- To są zmiany do załącznika wyłącznie 3. O ile się nie mylę... Mnie chodzi o to tylko, jak będzie wyglądał dokument.

-p. Skarbnik- Uchwała ta, która jest po zmianie. Załącznik dochodów ten, który jest po zmianie, załącznik dochodów po zmianie, wykaz zadań inwestycyjnych po zmianie, czwarty, piaty się nie zmienia. A w uzasadnieniu będą zmienione kwoty dochodów, wydatków, wydatków majątkowych dostosowane do treści normatywnej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Czyli uzasadnienie to z poprawkami dopiero będzie? Nie ma jeszcze tego.

-p. Burmistrz- Tylko kwoty się zmieniają.

-r. P. Kanaś - Dwa pytania, Panie Burmistrzu. Właściwie powtórzę pytanie z wczorajszej komisji. Bo tutaj widzimy środki finansowe z powiatu aleksandrowskiego zasądzone jako koszty procesowe naszej słynnej sprawy z Salą Malinową. Także chciałem się zapytać, czy wpłynęła już kwota odsetek na nasze konto gminy? Chciałem się dopytać, bo Panie Burmistrzu wspominał Pan na Komisji o spotkaniu do którego doszło z członkami Zarządu powiatu aleksandrowskiego, na których to doszło do pewnych ustaleń. Czy mógłbym Pan coś więcej powiedzieć? I jeszcze jedna rzecz. Dzisiejsza noc była bezsenna dla mnie. Dość szybko Pani Skarbnik przesłała mi materiały. Natomiast chodzi mi o sprawę finansowania z Urzędu Marszałkowskiego naszej inwestycji w ramach lokalnego programu rewitalizacji czyli kina „Zdrój”. Wstrzymanie dotacji to m.in jedną z przyczyn zmian w tej uchwale. Czy mógłby Pan więcej coś powiedzieć o kulisach wstrzymania tej dotacji? I czy jeszcze raz mógłby Pan uspokoić moje sumienie, że w razie negatywnego rozstrzygnięcia komisji arbitrażowej, tej środki nie znikną z naszego miasta, a tak jak Pan wcześniej wspominał zostaną przesunięte w ramach lokalnego programu rewitalizacji na inne zadania realizowane w Ciechocinku?

-p. Burmistrz- To może zacznę od tego pytania, bo powiedziałbym, że jest on najpoważniejszy gatunkowo. Proszę Państwa. Myśmy otrzymali informację o przyznaniu kwoty dofinansowania ponad 1,3 mln zł w tym roku w ramach zadań wpisanych na listę przedsięwzięć indykatorywnych czyli pozakonkursowych. Wtedy kiedy złożyliśmy stosowny wniosek na taką kwotę, zostaliśmy zaproszeni do Urzędu Marszałkowskiego na spotkanie przez panią dyr. departamentu wdrażania, która poinformowała, że jej pracownicy merytoryczni mają wątpliwości co do jednego elementu. Mianowicie w specyfikacji istotnych warunków zamówienia do tego przetargu znalazł się zapis mówiący o tym, że każdy z przystępujących do przetargu powinien się wykazać referencjami na dwa zrealizowane zadania o podobnych charakterze i zbliżonej wartości. SIWZ jest dokumentem, który umieszczony jest na BIPie, czyli na oficjalnej stronie urzędu miejskiego. Aby to ogłoszenia

miało charakter bardziej ogólnopolski, należy umieścić ogłoszenie o przetargu na stronie Urzędu Zamówień Publicznych. I tam się stało. Całe ogłoszenie zostało umieszczone na pierwszej stronie. Tytuł zadania, kwota wadium, przewidywany termin realizacji. Druga strona ma charakter zero-jedynkowy. Tam są gotowe teksty i zaznacza się: tak, nie, bez możliwości dopisania czegośkolwiek. I trzecia strona, to jest taka strona, gdzie można umieszcza dodatkowe własne informacje. I moi pracownicy merytoryczni umieścili na tej stronie zapis. Przystępujący do przetargu powinien się wykazać referencjami potwierdzającymi realizację zadań o podobnym i zbliżonej wartości. I na tej stronie jest odnośnik, że szczegółowe informacje można uzyskać na oficjalnej stronie urzędu. Kwestia przejścia z jednej strony na drugą. Pracownicy merytoryczni Urzędu Marszałkowskiego stanęli na stanowisku, że mamy do czynienia z pewną niespójnością zapisów. Ponieważ w SIWZ znalazł się zapis o obowiązku przedstawienia referencji na realizację dwóch zadań o podobnym charakterze i podobnej wartości. Natomiast na stronie zamówień publicznych był zapis bardziej ogólny mówiący o obowiązku przedstawienia referencji dotyczących zrealizowania zadań o podobnym charakterze i podobnej wartości. Zabrakło słowa „dwóch”. I to spowodowało, że Urząd Marszałkowski, ja myślę, że głównie szukając oszczędności, zdecydował nie o odebraniu nam tych pieniędzy, tylko o zawieszeniu wypłaty i po uzgodnieniach z Panią Kamilą Radziecką, tj. dyr. Departamentu Wdrażania, zapadła decyzja, że sprawa zostanie przekazana do rozstrzygnięcia przez zespół arbitrów Urzędu Zamówień Publicznych. I jeżeli ten zespół stwierdzi, że nie jest to błąd, który może stanowić podstawę do pozbawienia nas tych środków, wówczas Urząd Marszałkowski w całości nam te środki zwróci. Natomiast jeśli się okaże, że stanowisko ekspertów z Urzędu zamówień publicznych byłoby dla nas niekorzystne, wówczas te środki, w tej kwocie, bo my pozostałą kwotę otrzymamy tylko w roku przyszłym, nie mogą być przyznane na realizację tego zadania. Jest to pierwszy przypadek, kiedy na zadanie rewitalizacyjne nastąpiło zawieszenie wypłaty środków finansowych. Pani dyr. departamentu wdrażania poinformowała mnie, że w przypadku wdrażania innych projektów zainteresowani składają wnioski do Zarządu Województwa o przesunięcie tych środków w przypadku niekorzystnego rozstrzygnięcia i zarząd województwa np. na inwestycje drogowe, na ul. Słońsk Górny i przesuwa te środki. Ponieważ to są środki pozakonkursowe. Środki, które właściwie dostaliśmy na tacy tak naprawdę. Jako środki na zadania indykatywne. Ja jestem przekonany, że nie stoimy na straconej pozycji ponieważ na tej 3 stronie nie było zapisu o przedstawienie referencji na realizację zadania, tylko zadań. Więc jeżeli zadań o podobnym charakterze i podobnej wartości, to musi być minimum dwóch. A w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oczekiwaliśmy przedstawienia dwóch zadań o takim charakterze i zbliżonej wartości. Prosiłbym, abyście Państwo uzbroili się w cierpliwość. Dajmy szansę Urzędowi zamówień publicznych do zajęcia stanowiska i rozstrzygnięcia tej kwestii. To jedno.

Jutro, o ile się orientuje jest posiedzenie Rady Powiatu. Myślę, że w dniu jutrzejszym, bo w budżecie powiatu ja nie widziałem pozycji odsetki za nieterminową płatność. Natomiast moje stanowisko od początku do końca było jednoznaczne. Ciechocinka nie stać na to, aby z tego zrezygnować. Pierwsza rozmowa z udziałem Pani Starosty i Pana Radnego Łyczaka. Druga samej Pani Starosty. Pierwsza dotyczyła rezygnacji z kwoty głównej i odsetek. Druga z samych odsetek. Ja myślę, że w świetle materiałów, które Państwo otrzymaliście, gdzie musimy emitować obligacje komunalne wielomilionowej wartości, zakładamy zaciągnięcie kredytu bankowego na kwotę 1,2 mln zł. I zwracam uwagę, że w projekcie budżetu na rok 2012 znalazła się tylko część zadań o które Państwa wnioskowaliście. Budżetu miasta Ciechocinka nie stać na to, aby zrezygnować z kwot liczonych w setkach tys zł. I takie było moje stanowisko. Ja ze zdumieniem przeczytałem artykuł po spotkaniu z Panią Starostą, że jest pełna optymizmu. Artykuł, który ukazał się w „Gazecie kujawskiej” i ma nadzieję, że te środki finansowe pozostaną w gestii powiatu. Nigdy takiej deklaracji nie było. Moje pismo, które wystosowałem w sprawie odsetek także było jednoznaczne. Oczekuję, że Pani Starosta jako organ wykonawczy podejmie działania, które spowodują, że te pieniądze wpłyną na rachunek.

-p. Przewodnicząca- To może jeszcze odnośnie Sali Malinowej. Co z kwestią własności, bo przecież dwukrotnie minister zasądził, że to nie jest własność Gminy. Dzieje się coś dziwnego. Co się dzieje teraz?

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca, nikt nie stwierdził tego, że to nie jest własność Gminy. My formalnie ciągle jesteśmy właścicielem. W księdze wieczystej jako właściciel widnieje Gmina miejska Ciechocinek. I tak długo dopóki nie zostanie wyczerpana cała procedura, nikt nie ma prawa stwierdzić, że gmina została tego prawa własności pozbawiona. Rzeczywiście decyzja ministra spraw Wewnętrznych i Administracji uchylona została decyzja komunalizacyjna z 1992 roku, kiedy cały obiekt Hotelu Milera został skomunalizowany, czyli przekazany z zasobów skarbu Państwa do zasobów gminy. Z przyczyn różnych mnie mniej znanych obiekt został podzielony i w części sprzedany właścicielom prywatnym. Natomiast ta część, która była i jest własnością gminy pozostała w użytkowaniu, właściwie w użyczeniu, a użytkowana była przez liceum ogólnokształcące. Najpierw kuratorium, potem starostwo prowadzące szkołę na poziomie liceum ogólnokształcącego zajmowała się prowadzeniem tego obiektu, będące historycznie częścią Hotelu Milera i Salą Balową, Salą Malinową. Składając wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji komunalizacyjnej były starosta aleksandrowski Pan Zbigniew Żbikowski stwierdził, że od zawsze była to sala gimnastyczna służąca realizacji zadań rządowych, czyli zadań na poziomie szkolnictwa średniego. W oparciu te przesłanki Minister stwierdził, że wydana decyzja komunalizacyjna naruszała obowiązujące przepisy prawa i po 18 latach stwierdził jej nieważność. Groteską jest to, że od decyzji wydanej przez danego ministra można się było odwołać do tego samego ministra. Ale myśmy wyczerpali tę drogę, złożyliśmy stosowne odwołanie, załączając dokumenty przekazane tak zwanym międzyczasie przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który w sposób jednoznacznie stwierdził, że Sala Malinowa to fragment dużego historycznego kompleksu hotelu Millera i że należy odbudować spaloną część- mówię o tej części będąca własnością gminy- przywracając jej pierwotną funkcję. Pomimo, że przekazaliśmy ten dokument do Ministra MSWiA, pan Minister podtrzymał swoją decyzję uchylającą decyzję komunalizacyjną. I w tej sytuacji złożyliśmy apelację do Sądu Apelacyjnego, Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, ponieważ tam została wydana decyzja uchylająca decyzję komunalizacyjną. Będziemy oczekiwać na rozstrzygnięcie. Termin pierwszej rozprawy został wyznaczony na 14 lutego 2012 r. rozstrzygnięcie w jedną bądź drugą stronę przez sąd nie jest zamknięciem całej procedury. Ja tutaj nie określam, bo wyroki sądów są nieprzewidywane. Wtedy rozpoczyna się niejako na nowo procedura związana z możliwością wystąpienia z wnioskiem do Wojewody i niejako wszczęcie postępowania komunalizacyjnego. Dzisiaj próba udowodnienia, że Sala Malinowa ma służyć realizacji zadań w zakresie prowadzenia wychowania fizycznego w świetle nowo wybudowanego obiektu posadowionego obok i w świetle tego, że obiekt, który pozostał to są rozpadające się zgłiszczą. traktuje jako nieporozumienie. Ale poczekajmy do 4 lutego będziemy mieli pierwsze posiedzenie Sądu Administracyjnego.

-p. Przewodnicząca- Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Przechodzimy w takim razie do podjęcia uchwały. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmian uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocinka na 2011. ? Kto jest za?**

„za”-13 radnych

„przeciw”---

„wstrzymał się”--2 radnych

2/ zmiana uchwały nr IX/52/11 Rady Miejskiej Ciechocinka z dnia 30 maja 2011 r. w sprawie emisji obligacji komunalnych

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-r. G. Adamczyk- Komisja nie zajęła stanowiska jednoznacznego.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna zajmowała się sprawą, lecz nie zajęła jednoznacznego stanowiska.

-r. K. Rytter- Komisja Oświaty nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-r. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna zapoznała się ze sprawą, ale nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-r. P. Kanaś- Komisja Finansowa zapoznała z projektem uchwały, wyjaśnieniami Pani Skarbnik i Pana Burmistrza.

-p. Przewodnicząca- Otwieram dyskusję. Nie wiem nikogo chętnego. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały zmiana uchwały nr IX/52/11 Rady Miejskiej Ciechocinka z dnia 30 maja 2011 r. w sprawie emisji obligacji komunalnych? Kto jest za?**

„za”- 15 radnych (jednogłośnie)

3/ Zmiana uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ciechocinka na lata 211-2019.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-r. G. Adamczyk- Komisja nie zajęła stanowiska jednoznacznego.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska jednoznacznego.

-r. K. Rytter- Komisja Oświaty nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-r. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna również nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-r. P. Kanaś- Komisja Finansowa zapoznała się z wyjaśnieniami Pani Skarbnik i Pana Burmistrza. Projekt dostarczono nam drogą elektroniczną wczoraj, a dzisiaj w formie pisemnej.

-p. Przewodnicząca- Otwieram dyskusję.

-p. Skarbnik- Ja chciałam tylko powiedzieć, że obowiązują tylko te załączniki, które Państwo otrzymaliście dzisiaj i wczoraj drogą elektroniczną. To są te same załączniki. Zmiana tej wieloletniej prognozy jest konsekwencją uchwały zmieniającej budżet. Tutaj w tych pozycjach zakreślonych na zielono również zmniejszyła się kwota dochodów, kwota wydatków i kwota wydatków majątkowych o 667.917 zł czyli o tę kwotę dotacji, którą nie otrzymamy w bieżącym roku.

Uzasadnienie pozostaje bez zmian. Tylko będzie zmiana, jeżeli chodzi o wielkość dochodów i wielkość wydatków. Natomiast cała treść uzasadnienia i cała treść normatywna uchwały również pozostaje bez zmian.

-p. Przewodnicząca- W takim razie przechodzimy do podjęcia uchwały. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiana uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ciechocinka na lata 211-2019? Kto jest za?**

„za”-12 radnych

„przeciw”--

„wstrzymał się”-3 radnych

4/ Wydatki budżetu miasta Ciechocinka, które w 2011 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-r. G. Adamczyk- Komisja nie zajęła stanowiska jednoznacznego.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna analizowała sprawę, lecz nie zajęła stanowiska jednoznacznego.

-r. K. Rytter- Komisja Oświaty analizowała sprawę, ale nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-r. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna zapoznała się, ale również nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-r. P. Kanaś- Podobnie jak w przypadku projektu poprzedniej uchwały Komisja Finansowa zapoznała się z wyjaśnieniami Pani Skarbnik i Pana Burmistrza. Materiał dosłano nam drogą elektroniczną, a dziś otrzymaliśmy go w formie papierowej.

-p. Skarbnik- Tutaj w projekcie tej uchwały zmiana również powiązana jest z kwota dotacji, ponieważ przy założeniu, że Gmina otrzymałaby kwotę 1.398.912 zł pozostałyby nie wykorzystane w 2012 na ten cel środki w wysokości 866.744 zł. Ponieważ kwota dotacji będzie niższa niż

planowana, w związku z powyższym nie byłoby środków, aby przekazać je na subkonto niewygasających wydatków. I dlatego w niewygasających wydatkach musi się znaleźć kwota mniejsza o te dotacje, które nie otrzymamy i dlatego zastąpiona była kwotą 198.827 zł. Zmianie tutaj ulegają załączniki nr 1, tj. wykaz planowanych zadań i załącznik nr 2 -plan finansowy dla niewygasających wydatków. Treść normatywna uchwały pozostaje bez zmian. Natomiast w uzasadnieniu na stronie 9, tam gdzie jest opisana rewitalizacja kina „Zdrój”, zamiast kwoty 866.744 zł będzie kwota 198.827 zł.

-p. Przewodnicząca- Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały wydatki budżetu miasta Ciechocinka, które w 2011 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego? Kto jest za?***

„za”-15 radnych (jednogłośnie)

Przerwa od 11:30 do 11:45.

5/ uchwalenie budżetu Miasta Ciechocinka na 2012 rok.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę Pana Burmistrza o przedstawienie projektu budżetu.

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Przedłożony Państwu projekt budżetu na 2012 rok zakłada osiągnięcie dochodów budżetowych w kwocie 40.518.999 zł i wydatków budżetowych w kwocie 54.280.581 zł po korekcie. Deficyt budżetowy został zaplanowany w wysokości 13.761.582 zł, a jego pokrycie nastąpi emisją obligacji komunalnych w wysokości 6.850.000 i 5.000.000 wolnymi środkami z tytułu rozliczeń kredytów i pożyczek w kwocie ponad 711 tys. zł i ewentualnym zaciągnięciem kredytu bankowego w kwocie 1.200.000 zł. Mógłbym w tym miejscu stwierdzić, że przedłożony projekt budżetu nie odbiega w jakiś istotny sposób od budżetów z lat poprzednich, bowiem zapisano w nich środki finansowe w kwotach gwarantujących realizację wszystkich zadań gminy, które jako zadania obligatoryjne muszą zostać zrealizowane na rzecz lokalnej społeczności. Natomiast w istotny sposób różni się on od budżetu ostatnich lat tym, że obejmuje okres realizacji i rozliczeń trzech kluczowych, jak sądzę, dla miasta inwestycji. Czyli odnowy zdegradowanych obszarów parkowych- inwestycja za 14 mln zł, przebudowa parkingu, budowa pola namiotowego -wartość zadania ponad 7 mln zł. Zakończona realizacja -rozliczenie remontu wraz z rozbudową budynku kina „Zdrój” z adaptacją na siedzibę MCK i Miejskiej Biblioteki Publicznej- wartość kosztorysowa zadania to około 7 milionów zł. Nigdy wcześniej Gmina nie realizowała tak dużych, ale i ważnych dla rozwoju i funkcjonowania miasta inwestycji jednocześnie. Pragnę zwrócić uwagę, że te trzy inwestycje łącznie pochłoną kwotę około 28 mln zł. Mimo wszystko, w projekcie budżetu zaplanowanych zostało wiele zadań inwestycyjnych, bardzo oczekiwanych przez mieszkańców Ciechocinka, choćby w zakresie budowy dróg, gdzie tradycyjnie już Rada Miejska zabezpieczyła znaczące środki finansowe, które pozwolą na ich wykonanie. Te zadania to: przebudowa ulicy Łąkowej wraz z poprawą odwodnienia, ul. Rolna- odwodnienie, odwodnienie i budowa nawierzchni fragmentu ul. Sportowej, budowa nawierzchni i odwodnienia części ul. Słowackiego, budowa nawierzchni wraz z zatoką parkingową ul. Staszica, budowa drogi dojazdowej do cmentarza komunalnego. We wnioskach Państwa radnych nie zapomniano też o przygotowaniu projektów inwestowania w infrastrukturę komunalną i budowę nawierzchni kolejnych ulic jak Lipowa, Tężniowa, Piaskowa wraz odprowadzeniem deszczówki, a także zadań związanych z problemem odprowadzania wód deszczowych i sukcesywnym budowaniem nawierzchni bocznych uliczek od ulicy Traugutta. W proponowanym projekcie zapisana została kwota 1 mln na przebudowę oświetlenia ulicznego. Na rok przyszły zaproponowałem Państwu, zresztą wynikało to w znacznej części z wniosków, które spłynęły od komisji -przebudowę oświetlenia ul. Wojska Polskiego, Żelaznej, część Armii Krajowej, Słonecznej. Znaczące środki finansowe, które zostały zapisane na przebudowę oświetlenia wynikają

z faktu, iż od kilku lat staramy się realizować nowe sieci przesyłowe i punkty świetlne, które pozostają na majątku gminy, aby możliwie szybko uniezależnić się od monopolistycznych praktyk, jakie próbuje nam narzucać Energa Oświetlenie. W propozycjach do projektu budżetu zostały zapisane także środki na przebudowę monitoringu, które mają służyć poprawie bezpieczeństwa mieszkańców. W końcowej fazie sesji, w punkcie odpowiedzi na interpelacje, w szczególności powiem Pani radnej Drobniowskiej, jak to wygląda na dzień dzisiejszy. Zaplanowana została budowa punktów dostępu do internetu hot-spot, o co zabiegają niektórzy spośród Państwa. W dziedzinie sportu i rekreacji zostanie wyposażony wreszcie skatepark, wykonana zostanie dokumentacja przebudowy stadionu miejskiego z budową dwóch pełnowymiarowych płyt, trybun o pojemności 1 tys. osób wraz z oświetleniem, nagłośnieniem, budową boksów dla zawodników. Kontynuowana będzie budowa ścieżek rowerowych w ramach zadań realizowanych przez Związek Gmin Ziemi Kujawskiej. Od kilku lat Rada Miejska zabezpiecza bardzo znaczące środki finansowe na potrzeby funkcjonowania OSiR. Na rok przyszły zapisana została kwota wysokości ponad 1 miliona zł. Do niej dochodzą środki na stypendia, nagrody dla zawodników i organizację imprez sportowych na łączną kwotę blisko 100 tys. zł. Dla potrzeb OSiR zaplanowany jest zakup ciągnika ze sprzętem do koszenia murawy na boiskach. Choć z każdym rokiem maleje liczba osób kierowanych przez Urząd Pracy do robót publicznych, na rok przyszły, realizując Państwa wnioski, zaplanowana została budowa blisko 2 tys. metrów kwadratowych zupełnie nowych chodników, przebudowa istniejących 2 tys. chodników i podobna ilość napraw już istniejących, które wymagają coraz częstszych napraw. Nie zapisałem sobie w swoim konspekcie jeszcze jednego elementu, ale chciałbym, aby sprawa była zupełnie jasna. Czyli proszę to potraktować to jako deklarację, że nastąpi przesunięcie części środków finansowych ze stypendiów na potrzeby wspierania sportu kwalifikowanego. To także był wniosek części komisji. Taką deklarację Państwu składam i przy pierwszej zmianie budżetowej takie przesunięcie nastąpi. Chciałbym także publicznie powiedzieć, że na wniosek dwóch komisji, które były inicjatorem pewnych działań: Komisji Komunalnej i Komisji Oświaty, zaproponowałem Państwu przeznaczenie do sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Mickiewicza 10. W przypadku sprzedaży tego obiektu kwota środków finansowych pozyskanych z tej transakcji zostanie przekazana na budowę opracowania projektów, budowę mediów i wykonanie nawierzchni części ul. Stawowej. Tutaj także wygoszparowane byłyby środki na wykonanie małej architektury ogrodowej. Padają różne propozycje. Myślę, że uzgodnimy je wspólnie. Tradycyjnie już dzieje się tak już od kilku lat, Gmina zapisuje w projekcie budżetu i nigdy nie było przypadku, aby taka pozycja była zdjęta, środki finansowe na budowę nowych ogródków jordanowskich, placów zabaw. Tak będzie i w przyszłym roku. Zgodnie z założeniami powstanie nowy plac zabaw. A jeśli środki pozwolą, to za pozostałe pieniądze zostaną doposażone istniejące już najskromniejsze place zabaw. Komisje Rady Miejskiej w swoich wnioskach nie zapomniały o wsparciu finansowym w zakresie bezpieczeństwa: policji, straży pożarnej, ochotniczej straży pożarnej. Niestety zmieniły się zgodnie z opinią inspektorów RIO zasady finansowania świetlicy socjoterapeutycznej, ale zapewniam Państwa, że dla tych najbardziej potrzebujących dzieci znajdziemy taką ścieżkę, aby nie pozostawić ich bez pomocy. Sądzę, że doświadczenia ze współpracy ze świetlicą pozamiejską zobowiązują nas do tego, aby nie pozostawić i samej świetlicy i tej licznej grupy dzieci bez wsparcia finansowego. Drodzy Państwo, takie krótkie hasłowe przedstawienie do założeń do budżetu 2012 roku wcale nie musi oznaczać, że chciałem kogoś pominąć albo o kimś zapomniałem. Ten budżet jest naprawdę budżetem bardzo trudnym, bardzo odważnym jak na okres kryzysu, który powiem to dzisiaj, patrząc Państwu w oczy, nas jeszcze nie dotyka, ale o którym mówią samorządowcy coraz liczniejszych miast i gmin. Stało się bardzo niebezpiecznym precedensem to, iż zmieniając czasami jeden zwrot, jedno zdanie w zapisach ustawy, przerzuca się obowiązek realizacji szeregu zadań na samorządy wszystkich stopni, ale nas interesuje samorząd stopnia podstawowego. Ja mogę Państwu powiedzieć, że jeszcze nie tak dawno pewnie 10 lat do tyłu otrzymywaliśmy subwencję oświatową, która gwarantowała na właściwe funkcjonowanie ciechocińskiej oświaty bez żadnego problemu. Dzisiaj subwencja oświatowa, jaką otrzymuje miasto Ciechocinek to kwota 4,2 mln zł. A udział środków własnych, które mają zagwarantować to, aby placówki oświatowe mogły funkcjonować w sposób prawidłowy

to kwota 4,5 mln zł. Czyli dajemy z budżetu miasta już więcej niż powinno dawać państwo na zrealizowanie zadania, które jest zadaniem rządowym. To państwo powinno finansować utrzymanie placówek oświatowych. Ja wiem, że w tej kwocie 4,5 mln zł, którą przekazuje się z budżetu miasta są dwa budżety placówek przedszkolnych, ale jest to pewnie łącznie kwota około 1,6 -1,7 mln zł. Pozostałe środki to są pieniądze, które musimy dokładać do właściwego funkcjonowania dwóch placówek oświatowych. Radni z większym stażem doskonale pamiętają, w jaki sposób rząd spychał na nas zadania z zakresu pomocy społecznej, jakim jest wypłata dodatków mieszkaniowych. Było to zadanie rządowe, potem włączono to samorządy w 20%, 40% a potem powiedziano, jest nowelizacja ustawy- musicie płacić wszystko. I tak dzieje się na bardzo wielu płaszczyznach. W ubiegłym roku już była próba przerwania na nas obowiązku przejęcia w części-20% płatności za wypłacane zasiłki stałe. Chcę powiedzieć, że stypendia wypłacane za uczniów to zadanie rządowe, którym wszyscy się szyczą i chwalą, ale na dzień dzisiejszy w 20% finansowane przy udziale środków z budżetu miasta. Myślę, że takich niespodzianek możemy się spodziewać coraz więcej. Mówię to ze smutkiem, ale stało się niebezpiecznym precedensem przerzucanie zadań rządowych na samorządy wszystkich stopni. Wspominałem dzisiaj zadania w zakresie utrzymywania połączeń kolejowych przez powiat. To jest kolejny przykład na wyzbywanie się zadań przez rząd i obciążanie budżetów samorządów. A chce Państwu powiedzieć, że z informacji jaką wyczytałem w „Gazecie Prawnej” wynika, że Minister Finansów nosi się z zamiarem zdjęcia miliarda złotych z budżetu Ministerstwa Edukacji Narodowej. To oznacza, że za chwilę dostaniemy ostateczne rozliczenie subwencji oświatowej, korektę i konieczność szukania środków finansowych. Bo to dotknie wszystkie samorządy. Tego miliarda złotych nikt z samorządów nie zdejmie. My te zadania musimy zrealizować. Dlatego chciałbym, żebyście Państwo w sposób taki bardzo racjonalny podchodzili do wszelkich inicjatyw, do tych wszystkich propozycji wspierania finansowego, przekazywania środków finansowych w takiej czy innej formie. My, Drodzy Państwo, w pierwszej kolejności mamy obowiązek zrealizować zadania własne. Czy to się komuś podoba czy nie, nikt nas z tego nie zwolni. I jeśli chcemy, aby tak się stało, jeśli chcemy realizować te zadania, które, mam nadzieję, zostały przez Państwa zaakceptowane na komisjach i znajdują się w projekcie budżetu na przyszły rok, to niestety wszystkich nas będzie obowiązywał nadzwyczajny reżim i nadzwyczajna oszczędność w wydatkowaniu środków finansowych. Chciałbym powiedzieć, że projekt budżetu, który został przedłożony, nie tylko na te trzy kluczowe inwestycje, ale myślę, że ilość inwestycji i rozmach części z nich gwarantują to, że nasze miasto będzie się prawidłowo rozwijać, że będzie rosła jego ranga i znaczenie w trudnych czasach, gdzie musimy w sposób skuteczny stawić czoło nie tylko naszej konkurencji uzdrowisk krajowych, ale i europejskich.

Chciałem Państwu podziękować za konstruktywną pracę na bardzo wielu posiedzeniach komisji, za takie racjonalne i gospodarskie postawy przy omawianiu poszczególnych pozycji w budżecie. Chciałem podziękować Pani Skarbnik Miasta za wyjątkowe zaangażowanie, za profesjonalizm i cierpliwość, bo muszę Państwu powiedzieć, że tym razem tak naprawdę stworzone zostały właściwie trzy projekty budżetu. I one były modyfikowane. Wtedy kiedy złożyliśmy pierwszy budżet i wtedy kiedy chcieliśmy uwzględnić praktycznie wszystkie Państwa wnioski, to ponadto to, co zostało zapisane, z uwzględnieniem tego bardzo znaczącego obciążenia dla budżetu, musielibyśmy znaleźć prawie 7,5 mln zł. To ogromna kwota. Wtedy zaczęły się analizy, cięcia, przekonywanie, że to może jeszcze poczekać, że to można jeszcze odłożyć. Wydaje się, że zaproponowane zadania zostały wybrane w sposób przemyślany, racjonalny i odpowiedzialny. Wyrażając nadzieję, że z satysfakcją będziemy oceniać to wszystko, co stanie się na przestrzeni 2012 roku, w przypadku zrealizowania zapisanych zadań, wnoszę do Wysokiej Rady o przyjęcie budżetu miasta Ciechocinka na 2012 i podjęcie stosownej uchwały.

- **p. Burmistrz-** Przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie uchwały budżetowej Miasta Ciechocinka na 2012 rok.-Załącznik nr 1 do protokołu.

-**p. Burmistrz-** Przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o możliwości sfinansowania planowanego deficytu budżetowego przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej Miasta Ciechocinka na 2012 rok.

Załącznik Nr 2 do protokołu.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji Finansowo- Budżetowej, Planowania i Współpracy Gospodarczej.

-r. P. Kanaś- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Komisja Finansowa kilkakrotnie spotykała się w celu wypracowania stanowiska dotyczącego budżetu miasta na rok 2012. Efektem jednej z komisji była uchwała w sprawie przyjęcia wniosku do budżetu miasta 28 września 2011 roku, w którym komisja przyjęła następujące wnioski. Ja tu nie będę wymieniać. Było ich 20, z czego w projekcie budżetu znalazły się bodajże trzy, Panie Burmistrzu. Kolejne spotkanie i kolejna uchwała w sprawie opinii do budżetu miasta z dnia 12 grudnia. Może odczytam tę uchwałę.

Przewodniczący odczytał podstawę prawną i następnie treść uchwały:

§1. Przyjając opinie do projektu budżetu miasta na 2012 rok:

„Komisja Oświaty wnosi o przyjęcie projektu budżetu na 2012 rok po uwzględnieniu wniosków Komisji.

2. Komisja wnosi o:

-zabezpieczenie środków na przyznanie ½ etatu dla Przedszkola Samorządowego nr 2 w celu uzupełnienia etatu konserwatora,

-zabezpieczenie środków na wykonanie dokumentacji przebudowy nawierzchni ulicy Tężniowej na odcinku od ulicy Poprzecznej do ulicy sportowej,

-zabezpieczenie środków na zainstalowanie w sali obrad Urzędu Miejskiego systemu do liczenia głosów.

W celu realizacji ww. zamierzeń proponuje się odstąpienie od realizacji budowy ulicy Staszica.

Komisja uznaje za zasadny wniosek komisji Oświaty, Kultury i promocji Miast z 8 grudnia 2011 w sprawie zmian w dziale 801- Oświata i Wychowanie.

Wczoraj mieliśmy kolejne posiedzenie, aby wypracować ostateczne stanowisko dotyczące projektu uchwały budżetowej na rok 2012. I właściwie na wczorajszym posiedzeniu Komisja nie wypracowała tego stanowiska, jako że w ostatecznym głosowaniu po bardzo burzliwej i długiej dyskusji wynik głosowania jeśli chodzi o obecnych na sali był 2 do 2. Dwóch przeciwko i dwóch za. Natomiast w czasie tych obrad udało się wypracować pewien kompromis. Na trzy punkty, które zostały zgłoszone w uchwale z 12 grudnia, Pan Burmistrz na tyle się uelastyczył, że właściwie te dwa punkty można uznać za przyjęte do budżetu. W związku z tym, że zostało wskazane źródło finansowania inne niż zdjęcie ul. Staszica. Komisja wnosiła, aby były środki, które miały być wykorzystane na ul. Lorentowicza. Pan Burmistrz na to się zgodził. Pan Burmistrz również złożył deklarację dotyczącą etatu w obu przedszkolach, ale o tym szerzej powiem, gdy osobiście będę wyrażał swoje własne zdanie na temat tego budżetu. Reasumując Komisja Finansowa głosami 2:2 nie zajęła stanowiska w sprawie przyjęcia budżetu miasta Ciechocinka na 2012 rok. Z tymże jeden z radnych w dość oględny sposób wyjaśnił, że ostateczne stanowisko zajmie w czasie dzisiejszej sesji. Serdecznie Państwu dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Proszę o wystąpienie przedstawicieli pozostałych komisji.

-r. G. Adamczyk- Komisja analizowała projekt budżetu na rok 2012 i jest za jego przyjęciem.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna analizowała pierwszy projekt, natomiast nie wypracowaliśmy ostatecznego stanowiska. Także Komisja Rewizyjna ani nie rekomenduje, ani nie odradza podjęcia uchwały. Dziękuję.

-r. K. Rytter- Komisja Oświaty trzykrotnie spotkała się i dyskutowała nad projektem budżetu. Na 15 wniosków złożonych przez Komisję Oświaty, Pan Burmistrz uwzględnił 6. Spotkanie 8 grudnia Komisja Oświaty chciała przeznaczyć do sprzedaży budynki na ul. Mickiewicz. I za część pieniędzy ze sprzedaży wyznaczyła tutaj dwa wnioski. I Pan Burmistrz zaoferował, że jeżeli do tego dojdzie to te wnioski zostaną uwzględnione. Komisja Oświaty wypowiadała się w sprawie projektu budżetu, natomiast nie głosowaliśmy, pozostawiając głosowanie na dzisiejszą sesję.

-r. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna również spotykała się trzykrotnie. Mieliśmy 40 propozycji jeszcze do budżetu, mając świadomość, że jest to nasz koncert życzeń nierealny w tych czasach do spełnienia. Zaakceptowaliśmy przedstawiony budżet. Nie ukrywam, że Komisja Komunalna była wnioskodawcą pomysłu sprzedaży budynku po MCK na ul. Mickiewicza. Wiedzieliśmy, że tych środków jest mało i chcieliśmy, żeby coś w miarę możliwości jeszcze w tym mieście zrobić. I mając świadomość, że utrzymanie tego obiektu pochłonie również jakieś koszty. Mamy świadomość, że są to propozycje warunkowe, które Pan Burmistrz uwzględnił. Jeśli sprzedaż nie dojdzie do skutku również te nasze propozycje nie dojdą do skutku. W sumie członkowie komisji nie zajęli ostatecznie żadnego stanowiska. Wszyscy stwierdzili, że zastanawia się, przemyśla i będą głosowali na sesji.

-p. Burmistrz- *Przedstawienie stanowiska Burmistrza Ciechocinka w sprawie opinii komisji do projektu budżetu miasta na 2012 rok.*

Proszę Państwa, z tych propozycji, które zostały przedłożone przez poszczególne komisje starałem się uwzględnić jak najwięcej wniosków. Jeśli chodzi o kwestię podnoszone przez Komisję Finansową. Komisja wnioskowała o zwiększenie środków dla Przedszkola Samorządowego nr 2 w zakresie zwiększenia wymiaru zatrudnienia dla pracownika gospodarczego. Ja stoję na stanowisku takim, iż w ponad 800 tysięcznym budżecie, a uwzględniając jeszcze prowadzenie stołówki, w ponad milionowym budżecie, znalezienie tych środków to jest tylko kwestia pewnej analizy przez kierownika jednostki. Będę rozmawiał i z jedną i drugą Panią dyrektor, bo nie może być tak, że w jednej placówce pracownik administracyjno-gospodarczy będzie miał zwiększony wymiar zatrudnienia, a w drugiej nie, bo wyobrażam sobie, że w obu placówkach wykonywane są porównywalne prace. Moje stanowisko przedstawione wczoraj było takie, iż placówki z końcem roku zwracają do budżetu miasta pieniądze. Przy złożeniu wniosku, gdyby zaistniały takie okoliczności, że tych środków byłaby niewystarczająca wielkość, zapewniam Państwa, że będę elastyczny i w końcówce roku te środki ulegną zwiększeniu. Przy czym wyobrażam sobie, że ten wzrost zatrudnienia może nastąpić o $\frac{1}{4}$ etatu.

Jeśli chodzi o środki na zabezpieczenie wykonania dokumentacji dla przebudowy ulicy Teżniowej. To sprawa jest zapisana w projekcie budżetu. Zabezpieczenie środków na zainstalowanie systemu do liczenia głosów. Temat, który budził sporo emocji i kontrowersji. Ja nie wiem, czy Pan Przewodniczący Świeczkowski zabierze głos w tej sprawie, czy nie. Natomiast moja argumentacja była taka, abyście Państwo rozważyli to, bo spotykacie się Państwo raz na półtora miesiąca. Jest Państwa 15 osób i wydatkowanie... Wyjaśniłem Panie Przewodniczący, dlaczego była ta różnica pomiędzy tą ofertą, którą Pan otrzymał a ofertą, którą otrzymał obecny na sali Pan Smokowski. Po prostu firma w ramach dostawy tego urządzenia za kwotę 12-13 tys. zł zobowiązywała się do przeszkolenia pracowników i tych, którzy mieliby korzystać z urządzenia i przez 3 lata serwisować te urządzenia. Przy czym jest to najtańsze, najbardziej uproszczone urządzenie. Profesjonalne urządzenie kablowe musiałyby kosztować od 30 tys zł wzwyż. Stąd ta różnica, bo zrobiło mi się wczoraj smutno, jak mi Pan przedłożył ofertę z tej samej firmy i okazało się różnica wynosi 30%. Ale Pan Smokowski wyjaśnił mi to dzisiaj rano. Myślę, że decyzja o wprowadzeniu tej propozycji w formie wniosku do projektu budżetu miała swoje określone podłoże i dzisiaj mam nadzieję, że podchodząc do całej sprawy na chłodno, bez emocji, zgodnie z wczorajszą deklaracją, że cytuję Pana „prześpię się z tematem”, fakt nieuwzględnienia będzie przez Państwa akceptowalny. Nieaktualny staje się wniosek dotyczący rezygnacji z budowy nawierzchni ul. Staszica, bo znalazło się inne źródło finansowania. I wniosek Komisji Oświaty, proszę mi odpowiedzieć w dziale 801, czego ten wniosek dotyczył?

-r. K. Rytter- W tym dziale było zapisane dla przedszkola samorządowego nr 2- modernizacja gabinetu logopedycznego....

-p. Burmistrz- A to ja mam jako autopoprawkę zapisaną i zaraz to przedstawię. To może od razu. Pani Przewodnicząca, Drodzy Państwo! Na str. 42 projektu budżetu w objaśnieniach, w pozycji Przedszkole Samorządowe nr 2 zgodnie z wnioskiem Pani Dyrektor, zapisana została pozycja-przeznaczenie kwoty 31.077 zł na remont szatni 2 i gabinetu logopedycznego. Wiem, że Pani dyrektor spotkała się z Komisją Oświatę, wnosząc o zmianę przeznaczenia tych środków na

usunięcie boazerii w korytarzu głównym i bocznym oraz wykonanie tynków i malowanie ścian.

-r. K. Rytter- Ja tutaj chciałam sprostować. Tu chodziło nie o zmianę, tylko podając inny priorytet dla przedszkola, ważniejsze zadanie.

-p. Burmistrz- Ale to ma być zamiana. Także to w ramach autopoprawki wynikającej z wniosku Komisji. Chciałbym prosić, abyście to Państwo uwzględnili, aby ten tytuł zadania pozwalał na podjęcie działań przez dyrektora palcówki bez żadnych problemów już po nowym roku.

Komisja Uzdrowiskowa zapisała swoją uchwałę: Przyjąć opinię do projektu budżetu na 2012 rok.

Komisja pozytywnie opiniuje projekt budżetu miasta na 2012 rok.

Komisja Oświaty przyjęła opinię do projektu budżetu na rok 2012. w dalszym zapisie Komisja wnosi o przyjęciu projektu budżetu na 2012 rok i wnosi o uwzględnienie następujących pozycji:

przeznaczenie do sprzedaży budynku na ul. Mickiewicza. Przyjęliście Państwo projekt uchwały do porządku.

-wykonanie odlewu postaci Kujawiacy w stroju ludowym- To ja zadeklarowałem, że będą te elementy architektury ogrodowej, bo ja to tak nazywam. Rozumiem, że w dziale Oświata i Wychowanie, to chodziło w Przedszkolu nr 2 o tę zmianę, czyli to jest załatwione. I to były wszystkie wnioski, które zostały zapisane przez Panią Przewodniczącą. Nie ma więcej.

Komisja Komunalna podjęła uchwałę, w której napisano przyjąć opinię do projektu do projektu budżetu miasta na 2012 rok po uwzględnieniu wniosków Komisji. I tutaj komisja wnosi o:

-przyjęcie do dochodów kwotę ze sprzedaży budynków. To jest uwzględnione.

-otrzymaną kwotę ze sprzedaży ww. nieruchomości przeznaczyć na : dokończenie budowy części ul. stawowej. Deklaracja jest do protokołu złożona.

-wykonanie pamiątkowej ławeczki lub pary Kujawiaków. Jedno z tych elementów zostanie zrealizowana.

-urządzenie do elektronicznego liczenia głosów,

-ogródek jordanowski przy ul. Mickiewicza. Informowałam wczoraj Państwa, że Komisja Finansowa korygowała, że ma to być po prostu plac zabaw z piaskownicą i huśtawką.Ale ja Panu Marjańskiemu składałam wyjaśnienia, że nie jest w tej chwili możliwe. Nawet gdybyśmy próbowali wprowadzić zapis odnośnie dokumentacji, to jest to awykonalne z uwagi na fakt, że nie wykupione są grunty, nieuregulowane są sprawy własnościowe. A dla tego obszaru istnieje obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego, gdzie linie rozgraniczające pas drogowy wynoszą 12 metrów, czyli chodniki plus pas jezdni łącznie muszą znajdować się na szerokości 12 metrów. Na ten moment, paradoksalnie tylko na wysokości nieruchomości stanowiących własność chyba rodziców Pana radnego sprawa jest uregulowana, a tak niestety na zdecydowanym odcinku nie byłoby możliwe zrobienie tej dokumentacji zgodnie z planem, a innej nam nikt nie uzgodni i nie wyda pozwolenia na budowę. W związku z tym, ten wniosek na tym etapie okazuje się być bezprzedmiotowy. Ale rozmawialiśmy wczoraj, że będziemy podejmować próby negocjacji związane z wykupami gruntów. Trwało to trochę, ale najlepszym przykładem jest ul. Piaskowa, gdzie po latach naprawdę ciężkich rozmów udało się doprowadzić do tego, że istnieje szansa na połączenie osiedla Związkowców i osiedla Rewersowa jako przedłożenie ciągu ul. Widok.

Jeśli chodzi o opinię Komisji Rewizyjnej, Komisja stwierdza w swojej uchwale: *Przyjąć opinię do projektu budżetu miasta na rok 2012 poprzez niezajęcie stanowiska w sprawie oceny przedłożonego projektu budżetu na 2012 rok. Wykonanie uchwały powierza się przewodniczącemu Komisji.*

I to były wszystkie propozycje, wnioski, które zawarliście Państwo w uchwałach niepodjęmowanych od 7 do 14 grudnia. Dziękuję.

-p. Skarbnik- Ponieważ od 15 listopada do dnia dzisiejszego zaistniało szereg okoliczności, że projekt budżet, który został Państwu przedłożony musi być w konsekwencji wcześniej podjętych uchwał musi być zmodyfikowany. Pierwszą najistotniejszą zmianą tj. fakt, że w 2011 roku nie będzie wyemitowana cała transza obligacji komunalnych, tylko kwotę 4.850 milionów podejmując uchwałę o zmianie budżetu, przenosimy na 2012 rok. I przeznaczamy ją na finansowanie zadania „odnowa funkcji publicznych zdegradowanych terenów uzdrowiskowych”. To powoduje zwiększenie wydatków budżetu o tę kwotę, jak również zwiększenie deficytu budżetu. I to jest

najistotniejsza zmiana mająca wpływ na ten budżet.

Drugą zmianą jest fakt tej dotacji. W 2011 roku nie otrzymamy tych 667 tys. Musimy przyjąć tę kwotę na 2012 rok, bo w przypadku jeżeli wpłynie ta dotacja, to trzeba ją przeznaczyć na finansowanie wskazanego zadania, a w budżecie mieliśmy zapisana tylko kwotę 1.004.000 zł, a faktycznie tej dotacji jeszcze będzie nam się należało 1.372.000. i to jest druga zmiana, która również powoduje zmianę zarówno dochodów jak i wydatków, z tymże już nie ma wpływu na zmianę deficytu budżetu. To są takie najistotniejsze zmiany. A teraz może przejdę do szczegółów.

Dostaliście Państwo wydrukowany materiał z zaznaczonymi zmianami. Z tym, że ja wydrukowałam tylko te strony, na których zaszły jakieś zmiany. Bo jest ich bardzo. Nie było już czasu. Wydaje mi się, że tam, gdzie nie dokonano żadnych poprawek, to szkoda by było pracy i materiałów. W zał. nr 1 dochody mieliście Państwo w dziale 921 zapisane w projekcie budżetu kwotą 2.403.288 zł. Uznając, że 730 tys otrzymamy w 2011 r., to pozostała kwota to 1.672.385. W konsekwencji czego dochody budżetu na 2012 rok w stosunku do projektu, który Państwo otrzymaliście 15 listopada wzrosną do kwoty 40.518.999 zł. To jest jedyna zmiana po stronie dochodów. Drugi załącznik wydatki i tutaj po kolei. Na str. 3 mamy zaznaczone dwie pozycje w rozdziale 750.23. Wiąże się to ze zmianą rozporządzenia w sprawie klasyfikacji budżetowej i likwidacji rozdziału 756.47, w którym to rozdziale planowane byłyby wydatki na prowizje z tytułu uzyskiwanej opłaty uzdrowskiej. 14 listopada dostałam maila z RIO, że te wydatki, które uprzednio były klasyfikowane w tym rozdziale 756.47 należy uwzględnić w 750.95. Tak też zrobiłam, składając projekt budżetu do RIO i przedkładając Państwu. 21 listopada Minister Finansów wydał interpretację w tej sprawie i okazało się, że Minister Finansów stoi na stanowisku, że wydatki te powinny być klasyfikowane w rozdziale 750.23 czyli w rozdziale Urzędy Miasta. W związku z powyższym, przyszedł kolejny mail, że należy dokonać zmiany w projektach budżetu na 2012 i przesunąć te środki z rozdziału 750.95 do rozdziału 750.23. To jest kwota 49.500, czyli wynagrodzenia agencyjno- prowizyjne tj. wynagrodzenie dla osób fizycznych, które pobierają opłatę uzdrowską i kwota 280.500, która jest zawarta w tej kwocie 458.500 to jest prowizja dla osób prawnych, które pobierają opłatę uzdrowską.

Kolejna poprawka, która też ma związek ze zmianą klasyfikacji budżetowej i rozdzieleniem kosztów emisji papierów skarbowych państwowych i papierów wartościowych samorządowych jest wprowadzenie paragrafu 809 i 811, brzmią one: koszty emisji samorządowych papierów wartościowych oraz inne opłaty i prowizje. Do tej pory prowizja od emisji obligacji samorządowych płacona była z paragrafu 130, czyli traktowana była jako usługa, którą świadczy bank na rzecz jednostki samorządu terytorialnego. Dzisiaj te wydatki są konkretnie sprecyzowane i zawarte w paragrafie 809 i stąd zmiana par. 430 na par. 809. I podobna sytuacja jest z odsetkami. Odsetki od samorządowych papierów wartościowych lub zaciągniętych przez JST kredytów i pożyczek. Uprzednio te odsetki były sklasyfikowane w paragrafie 801 jako rozliczenia z bankami, tylko ogóle rozliczenia z bankami jako rozliczenia związane z obsługą długu publicznego. Dzisiaj te odsetki są sprecyzowane, są to odsetki od samorządowych papierów wartościowych i tak powinny być sklasyfikowane. I stąd jest też zmiana nazewnictwa paragrafu. To było na str.5 wydatków. Na str.12 wydatków w dziale 900 i rozdziale 995, tam gdzie była zaplanowana kwota 2.800.000 na rozliczenie zadania „odnowa funkcji publicznych.....” tutaj wprowadzamy zwiększenie tych środków o tę kwotę 4.850.000, która zostanie pozyskana z tej emisji obligacji, która została przesunięta z 2011 na 2012 rok. I zamiast kwoty 2.800.000, zapisana została kwota 7.650.000, czyli 2.800.000 plus 4.850.000. Następna str.13. To jest zapis związany z dotacją z unii europejskiej na kino „Zdrój”. Tutaj była zapisana kwota 2.403.288, ponieważ 730 otrzymamy w 2011 roku. Pozostanie kwota 1.672.385. Też jest ta zmiana zarachowana. W wyniku tych zmian, które przedstawiłam wydatki budżetowe wzrosną do kwoty 54.280.581 i jednocześnie zwiększy się deficyt budżetowy do kwoty 13.761.582. Konsekwencją tych zmian jest zmiana załącznika zadań inwestycyjnych. Tu zostały uwzględnione wnioski, które wczoraj padły na Komisji Finansowej i została zapisana ul. Tężniowa- opracowanie dokumentacji 40 tys. i 50 tys. zł zostało rozszerzony zakres zadania na ulicy Staszica o budowę miejsc parkingowych i plan na to zadanie został zwiększony o 40 tys. Ponadto na str. 3 tego załącznika- nie wiem, czy mam to wszystko wyjaśniać.

Bo tu jest szereg zmian związanych z dotacją na kino „Zdrój” . Był zapis 1.004.000. W tej chwili jest 1.692.000, więc automatycznie i planowane wydatki na 2012 i wszystkie podsumowania również ulegają zmianie. Staralam się w sposób bardzo precyzyjny zaznaczyć kolorem zielonym. Takie zmiany w zał. nr 4. Ponieważ ulega zmianie wielkość dotacji, planowane zmiany są w załączniku nr 5. tutaj była zapisana kwota dotacji 9.139.788, a w konsekwencji otrzymamy 8.408.885 tys. i ta zmiana również powoduje kolejne zapisy w zał. nr 5. W zał. nr 5 zmiana polega na tym, iż w Przedszkolu nr 1 w budżecie znalazły się: plan wydatków na cały etat na zatrudnienie głównej księgowej. Burmistrz stanął na stanowisku, że zatrudnienie księgowej można zwiększyć o ¼ etatu, ale zarówno w jednej jak i drugiej placówce. I stąd część środków na wynagrodzenia na zabezpieczenie tego etatu została przesunięta z Przedszkola Samorządowego nr 1 do Przedszkola nr 2. Jest to kwota łączna 10.700 zł. Pozostałe, jeżeli chodzi o rozszerzenie etatów dla panów konserwatorów, to również powinno się to odbyć w dwóch placówkach i finansowane do chwili wyczerpania środków, powinno być finansowane z budżetu placówki. Jeżeli się okaże, że brak środków na wynagrodzenia spowodowany został zwiększeniem etatów dla panów konserwatorów jest rezerwa budżetowa. I wtedy Burmistrz może ją rozwiązać i przeznaczyć środki na zapewnienie wynagrodzeń na te etaty. To jest zał. nr 6. zał. 7 bez zmian. Zał. 8 to ma związek z tym, że przenieśliśmy transze obligacji komunalnych na 2012 rok i zwiększyła się kwota z 7mln do 11.850 mln. W konsekwencji czego całe przychody budżetu zwiększyły się z kwoty 10.430.831 do 15.280.831 zł. Macie Państwo w tych materiałach, nowy zał. nr 10. w ustawie o ochronie środowiska jest zapis, że Gmina otrzymuje środki z tytułu kar i opłat. Jednakże środki te musi wykorzystać na konkretny cel związany z ochroną środowiska. My w wyjaśnieniach do projektu budżetu mieliśmy zapisane, że dochody uzyskane z tych opłat będziemy przeznaczać na zakup nowych drzew i krzewów i nasadzenia. Jednakże ponieważ są to środki celowe, była sugestia ze strony RIO, żeby zrobić to w formie załącznika. I zrobiłam załącznik, że dochody pozyskiwane z Urzędu Marszałkowskiego z tytułu opłat to 10 tys. To ma oczywiście odzwierciedlenie w załączniku nr 2 i jednocześnie na utrzymanie zieleni w miastach 10 tys. czyli na zakup drzew i krzewów. I jeszcze jedna rzecz. Wczoraj na Komisji Pan Satora zwrócił uwagę na stronie 37 objaśnień. To tak po prostu zapis taki był i się go nie korygowało. Jest taki tiret. Zakup materiału i wykonanie zdjęć. Na wykonanie zdjęć wydatków już nie ponosimy, bo teraz jest inna technika. W związku z powyższym, tutaj bym prosiła o wykreślenie wykonania zdjęć, tylko pozostawienie samej kwoty zakupu materiałów. Konsekwencją tych wszystkich zmian, jakie omówiłam ulega zmianie treść normatywna uchwały budżetowej. Treść ta ulega w pozycji dochody. One maleją z kwoty 41.249.902 zł do 40.518.999. Wydatki budżetowe wzrastają z 50.161.484 do 54.280.581. Jednocześnie wzrastają wydatki majątkowe, ponieważ wszystkie te zmiany dotyczą głównie wydatków majątkowych. W wydatkach bieżących nie ma żadnych zmian. Wydatki majątkowe rosną z kwoty 23.079.948 do kwoty 27.199.045 zł. i bardzo ważny zapis deficyt budżetowy z kwoty 8.911.582 do 13.761.582. To jest o 4.850.000. Ciągłe o tę kwotę obligacji komunalnych. I wprowadza się też zapis zmianę w paragrafie 8 ponieważ nasz gminy program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych nie kończy się nazewnictwo na tym tylko. Jest jeszcze zapobieganie narkomani, czyli tutaj zaproponowałam dopisanie, żeby była pełna nazwa programu. I w części normatywnej uchwały został wprowadzony dodatkowy paragraf 9, który jest powiązany z tym nowym załącznikiem nr 10, jeżeli chodzi o dochody z tytułu opłat i kar za korzystanie ze środowiska i jednocześnie wydatki. Kolejne paragrafy 9,10,11 itd. zostały przesunięte. Takie nastąpiły zmiany w treści normatywnej uchwały budżetowej na 2012 rok.

-r. W. Świeczkowski- Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Tak jak Pan Burmistrz wspominał „przespałem się” z tematem, dogłębnie przeanalizowałem budżet miasta, naszego kurortu na 2012 rok. Oczywiście dotyczy to mojego wniosku, cyfrowego liczenia głosów. Drodzy Państwo, czy cyfrowy system do liczenia głosów jest tak faktycznie nam potrzebny? Moja odpowiedź: nie, nie jest nam potrzebny. Dlatego, że jest nas 15 radnych i przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia Pana Burmistrza, które są jak najbardziej zasadne, jak najbardziej logiczne. Geneza mojego wniosku, który chciałem złożyć pojawiła się z chwilą złożenia skargi. Także mogę powiedzieć, że ten pomysł cyfrowego zliczania głosów jest wręcz absurdalny. Tak, jest

absurdalnym pomysłem. Tak jak absurdalne było złożenie skargi w sprawie nieudolnego zliczenia głosów. Nie chce dalej w tym temacie zabierać głosu, żeby nie powodować sytuacji niepotrzebnych, żeby nie podnosić ciśnienia i emocji. Drodzy Państwo, ja z tego wniosku wycofuje się. Natomiast jeszcze jak tak spałem Panie Burmistrzu, to jeszcze mi się jedna rzecz śniła. Słowa Pana Jerzego Draheima, który na Komisji Komunalnej wnioskował o plac zabaw dla dzieci przy ul. Mickiewicza 20. W związku z tym wnioskuje, aby przeznaczyć kwotę przed procedowaniem budżetu na 2012 rok wpisać w budżet, bo Pan Burmistrz mówił, aby przeznaczyć kwotę 9 tys zł. Ale poprosiłbym o sprecyzowanie zapisu z dopiskiem na plac zabaw przy ul. Mickiewicza 20. Dobro dzieci i dobro rodzin szczególnie w trudnej sytuacji życiowej zawsze leży mi na sercu. To wszystko, co chciałem powiedzieć. I proszę Państwa radnych o zajęcie stanowisko, ewentualnie proszę o przegłosowanie.

-p. Skarbnik- Na str. 53 objaśnień. Tam gdzie mamy utrzymanie ogródków jordanowskich można doprecyzować ten zapis. I brzmiał by on tak: uzupełnienie wyposażenia, w tym utworzenie placu zabaw przy budynku Mickiewicza 20A.

-r. W. Świeczkowski- Tak, dokładnie tak jak Pani Skarbnik mówi.

Drogi Kolego, Panie Jerzy. Czy tak może być jak Pani Skarbnik mówi?

-r. J. Draheim- Cieszę się, że dobro dzieci leży nam wszystkim na sercu. Cieszę się z tej decyzji, którą kolega podjął. Naprawdę szepczemy sobie z Panem Marjańskim. Po tym głosowaniu podejść, podam rękę. Bo czas na zmiany. Wiemy, o co nam wszystkim chodzi. Cała Rada. Cieszę się, że zostało to dzisiaj powiedziane. Bo to chodzi o tą symbolikę placu zabaw. Dziękuję bardzo. Tak może być.

-r. W. Świeczkowski- Drodzy Państwo! Z tym liczeniem głosów. Ja już jestem trzecią kadencję radnym. Ja jestem tylko człowiekiem i każdy ma prawo się mylić. Czy mniej, czy gorzej. Nie jestem ideałem. Może więcej błędów popełniam niż każdy z Państwa na sali. Chodzi o sam fakt. Bądźmy ludźmi. Jest nas 15. Takie rzeczy powinny być rozwiązywane. Wiele razy było tak, że liczyliśmy głosy po dwa, po trzy razy. Nie będę wytykał osobowo, kogo, czy na których sesjach. Zostawiam to Państwu do przemyślenia. To było moim zdaniem niepotrzebne. Dziękuję.

-r. M. Satora- Ja mam takie pytanie. Pan Burmistrz przedstawił opinię RIO. Natomiast z wypowiedzi Pani Skarbnik słyszeliśmy, że zmieniły się wartości czy treść normatywna uchwały budżetowej, prawda? W związku z tym, mam pytanie, czy te opinie RIO, czy one są w tej chwili wiążące? Czy nie spotkamy się w pewnym momencie z zarzutem takim, że opinia dotyczy innych wartości?

-p. Skarbnik- Nie. Opinia RIO jest do projektu budżetu. Rada Miejska i tylko Rada Miejska ma kompetencje do ostatecznego kształtu tego budżetu i to Rada Miejska może ten budżet zmienić oczywiście w granicach określonych prawem. I jeżeli chodzi o zwiększenie deficytu budżetowego, bo tylko ta kwestia może być wątpliwa. Opinia tu nie wpływa tutaj negatywnie, ponieważ w opinii o możliwości wykupu obligacji i możliwości spłaty długu była informacja, że na koniec 2012 rok stan zadłużenia Gminy będzie wynosił 17.975.000 i tutaj w tej materii się nic nie zmienia. My tylko przesunęliśmy zaciągnięcie zobowiązania z 2011 na 2012 rok. Także stan zadłużenia na 2012 rok, będzie taki jaki planowaliśmy w momencie, kiedy podejmowaliśmy uchwałę na 2011 rok, kiedy podejmowaliśmy uchwałę o emisji obligacji komunalnych. Dzisiaj dokonaliśmy tylko przesunięcia z jednego roku na drugi. Natomiast stan zadłużenia nie ulega zmianie. My nie podwyższamy jakby deficytu w wyniku tworzenia nowego deficytu i szukania nowych źródeł jego pokrycia. Nasze źródło pokrycia tego deficytu zwiększonego zostało ustalone już w 2011 roku. Na to mamy wymagane opinie RIO zarówno do budżetu na 2011 rok, jak i do uchwały do emisji obligacji. Także tutaj na pewno nie wyobrażam sobie, żeby cokolwiek mogło mieć wpływ, żeby były jakieś uwagi do budżetu, żeby mógłby on oceniony jako niespełniający przepisów prawa.

-r. M. Satora- Ja wczoraj na posiedzeniu Komisji Finansowej, chyba dałem wyraz, że nie jestem hura entuzjastą tego budżetu. Natomiast prosiłbym o wyjaśnienie takich kwestii. Chodzi mi o liczby, które się w różnych dokumentach zmieniają. Wczoraj Pani Skarbnik tłumaczyła mi, że się wartości kosztorysowe niczemu nie służą. Ale czemuś służą chyba. W projekcie budżetu na rok 2011 przy budowie parkingu mieliśmy kwotę 5 mln. W projekcie budżetu na 2012 pojawiła się

kwota 8,5 mln. Dzisiaj została uchwalona zamiana budżetu na rok 2011, w której widzimy, że jest w tej propozycji prawie 11 mln. 3 tys. brakuje do 11 mln. Podczas gdy, w kolejnej poprawianej wersji, która dzisiaj otrzymaliśmy od Pani Skarbnik, czy od Pana Burmistrza, mamy ponownie kwotę 8, 5 mln. Nie wiem, czy zbyt swobodnie nie zmieniamy sobie tych liczb, bo one troszkę powodują zawrót głowy? Już podaję. Dzisiaj była uchwalona uchwała w sprawie uchwalenia budżetu na 2012. Mamy tutaj wartość 8,5 mln jeśli chodzi parking. Kosztorysowa. Jest uchwała, już przyjęta, zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2011 rok. Jesteśmy w pozycji przebudowa i remont parkingu i chociaż nie mam okularów już widzę, że kwota 10.997.000. Brakuje 3 tys. do 11 mln. Czegoś nie rozumiem.

-p. Skarbnik- Ja wczoraj próbowałam tłumaczyć na Komisji Rewizyjnej, jeżeli chodzi o wartości kosztorysowe, jaki jest mechanizm. Taki był mechanizm, że w momencie, kiedy wprowadzaliśmy zadanie do budżetu ustaliliśmy jakąś wartość szacunkową bez żadnego dokumentu. Nie było ani żadnego wstępnego kosztorysu, ani żadnego operatu szacunkowego, nic. Nie mamy żadnych dokumentów. I wprowadzamy wartość do budżetu jako wartość kosztorysową. W momencie kiedy dokumentacja zostanie opracowana ta wartość kosztorysowa ulega zmianie. I tak próbowałam to wytłumaczyć, jeśli chodzi i parking oraz o skatepark. Taka sama była sytuacja. Wprowadziliśmy 200 tys. Nikt z nas nie wiedział, ile ten skatepark rzeczywiście będzie kosztował, żeby on spełniał wymogi i oczekiwania i stąd te 250 tys zł znalazło się w 2012. Ja wczoraj zadeklarowałam na Komisji Finansowej, żeby nie stwarzać takich sytuacji, że mogą być te zapisy nieczytelne, niezrozumiałe. W związku z powyższym wartości kosztorysowe w momencie wprowadzenia zadania do budżetu, nie będę wpisywała, natomiast będzie dopiero określona wartość kosztorysowa, jeżeli już otrzymamy kosztorys i będzie na to konkretny dokument. I z konkretnego dokumentu będzie można te wartości wpisać. Dlaczego powiedziałem, że wartości kosztorysowe nie mają znaczenia. One nie mają znaczenia w ogóle, bo wartość kosztorysowa wskazuje nam o rozeznaniu, ile tych środków finansowych będziemy musieli zabezpieczać. Ale najistotniejszym w tym załączniku zadań inwestycyjnych to jest kolumna 8, tam gdzie są zabezpieczone środki własne. I te środki własne to są te pieniądze, które musimy wydatkować, które musimy zabezpieczyć na te poszczególne inwestycje i w ramach tych środków możemy tylko operować. Wolno nam wydać mniej, natomiast nie wolno nam wydać więcej. Jeżeli na parking zaplanowaliśmy w tym roku 2011 1.250.000, to nam nie wolno wydać więcej, tylko do 1.250.000. Jeżeli na przyszły rok na parking zaplanowaliśmy 5 mln zł z kawałkiem, to więcej pieniędzy nam nie wolno wydać. Jeżeli wyjdą jakieś roboty dodatkowe, które spowodują podwyższenie wartości zadania, to wtedy należy szukać środków finansowych albo z oszczędności na innych zadaniach, jeżeli będzie nadwyżka budżetowa, to z nadwyżki budżetowej i nikt inny jak Rada Miejska ma kompetencję do zwiększania planów finansowych na zadania inwestycyjne. I to Burmistrz wtedy wnioskuję do Rady Miejskiej o zwiększenie środków i wtedy Rada Miejska zapewnia finansowanie całości zadania. Także ja ze swojej strony tylko mogę deklorować tyle, że w następnych projektach uchwał wartości kosztorysowe pojawiać się nie będą, a jeśli się pojawią, to będą one już wpisane na podstawie konkretnego dokumentu, czyli kosztorysu. To tyle mogę zadeklarować.

-r. M. Satora- Pani Skarbnik, tylko mam jedno pytanie. Skąd się wzięła różnica 2,5 mln?

-p. Skarbnik- Tutaj nie potrafię Panu tego wyjaśnić. To jest jakieś przekłamanie. Tutaj jest 10.997.000 zł. To jest po prostu jakieś przekłamanie. Cały czas jeżeli chodzi o parking operowaliśmy kwotą 5 mln najpierw, a później 7,5 mln. I we wszystkich dokumentach jest taka kwota. I tutaj nie jest możliwe, żeby ten parking kosztował 10. Jeżeli z przetargu wyszło niecałe 7 mln. Więc to jest nawet awykonalne. Trudno mi powiedzieć. Nie mam w tej chwili na to uzasadnienia. Natomiast z czystym sumieniem w tej pozycji mogę wpisać 7,5 mln i to będzie zgodne ze wszystkimi innymi dokumentami, w jakich znalazł się zapis o parkingu.

-r. M. Satora- 7,5 czy 8,5 Pani Skarbnik?

-p. Skarbnik- 8,5. Ile już można tych cyfr spamiętać.

-p. Przewodnicząca- Prosiłabym o doprecyzowanie. Mamy wykaz zadań inwestycyjnych na 2012 rok. Zał. nr 4 poz.7 budowa nawierzchni ul. Staszica wraz z odwodnieniem od sanatorium „Sanvit” do granicy parku Tężniowego oraz budową miejsc parkingowych. Interesują mnie te miejsca

parkingowe. Czy mógłby Pan Burmistrz wyjaśnić o co chodzi?

-p. Burmistrz- Ponieważ powstaje, jak sadzę, atrakcyjna infrastruktura do aktywnego wypoczynku, należy się spodziewać, że będą tam dojeżdżali zainteresowani grą w tenisa czy korzystaniem z innych urządzeń zamontowanych w tym obszarze. W dniu wczorajszym powstał taki pomysł, aby w końcowej części jezdni tej wyłożonej aktualnie trelinką, a która ma mieć nawierzchnię asfaltową na takim poszerzeniu, wybudować zatokę parkingową. I ze środków, które były przeznaczone na przebudowę ul. Lorentowicza w kwocie 90 tys. zł., 50 tys. zł. zostało przeznaczonych na dokumentację ulicy Tężniowej, a 40 tys. zł. przeznaczonych zostało na wybudowanie zatoki parkingowej w końcowym odcinku ul. Staszica. Na wysokości budowanych kortów tenisowych.

-p. Przewodnicząca- Czyli aż tam głęboko będą wjeżdżały samochody?

-p. Burmistrz- Nie będzie to wjazd do parku, ale przed tą aleją spacerową jakieś 20, 30 metrów po prawej stronie powstałaby zatoka parkingowa.

-p. Przewodnicząca- Czy to jest na wysokości przepompowni czy kawałek dalej?

-p. Burmistrz- Tak, kawałek za przepompownią.

-p. Przewodnicząca- To mnie po prostu niepokoi, bo to jest coraz bliżej tężni i ten teren powinien być pod ochroną.

-r. P. Kanaś- Ja byłem wnioskodawcą tej sprawy. Chciałbym uspokoić Panią Przewodniczącą. Chodzi o to, aby w cywilizowany sposób umożliwić osobom niepełnosprawnym możliwość dojazdu i aktywnego wypoczynku. Obecnie nie ma żadnych zakazów, które uniemożliwiałyby osobom niepełnosprawnym z uprawnieniami wjechać nawet w trójkąt między tężniami. Nie ma żadnego zakazu. Są znaki zakazu, które nie dotyczą pewnych osób z pewnymi uprawnieniami. Także Pani Przewodnicząca można wjeżdżać pod samiotkie tężnie, można jeździć wokół tężni, byle by się miało identyfikator. Chodzi o to, aby ucywilizować to, żeby jednak na ul. Staszica, gdzie nie ma miejsc parkingowych. Jest jedno miejsce parkingowe dla osób niepełnosprawnych na całej ulicy. Ul. Staszica jest zupełnie zakorkowana w sezonie letnim. Chodzi o to, żeby było miejsce takie, gdzie nie będzie trzeba wydierać ziemi z parku. I tam jest dobre miejsce by ten parking urządzić.

-p. Przewodnicząca- Niepokoi mnie to, bo gdy byłam tam na spacerze jechał samochód i nie był to samochód osoby niepełnosprawnej wzdłuż tężni nr 3 było bardzo sucho. I tumany kurzu się unosiły. Jeżeli mówimy o inhalacjach tężniowych i o tym, że tam musi być czysto. Ten rozwój cywilizacyjny i pozwolenie tam na wjazd samochodów nijak się ma do tego, że ten teren zawsze był pod ochroną. I nie było tam ruchu. Ul. Sportowa jest też nieporozumieniem.

Ja chciałabym zobaczyć dokładnie jak to na mapie wygląda. Także może w przerwie Pan Kanaś pokaże mi to.

-r. P. Kanaś- Niepokoi mnie to, że na dokumentację na ul. Tężniową kosztorys opiewa na 100 tys. zł, a my przeznaczaliśmy tylko 50 tys. zł. Pozycja 5 -150 tys. zł.Czyli uspokaja Pan mnie i siedzącego obok radnego Różańskiego, tak? Dobrze.

Nie uwzględniono w budżecie środków na nowe studium uwarunkowań i kierunków rozwoju Ciechocinka. Oznacza to pewnie panie Burmistrzu, że pewnie będziemy procedować nad poprawionym studium, którego swego czasu nie uchwaliliśmy. Ja podałem swój wniosek i chyba nie został dostrzeżony na poprzedniej sesji zarówno do Pana Burmistrza, jak i do Pani Przewodniczącej o powołanie wspólnej Komisji do spraw studium i planu miejscowego. Komisji, która składałaby się z radnych, którzy chcieliby w takiej komisji uczestniczyć i pracowników merytorycznych naszego magistratu. Chodzi o to, aby pod obrady po raz kolejny nie trafił bubeł. Doskonale Państwo pamiętacie, że kilkakrotnie podchodziliśmy do tego studium. Raz przed wakacjami Pan Burmistrz sam zajął. Później my tego studium nie uchwaliliśmy. Żeby ten temat w jakiś sposób załatwić i przejść do procedowania planu miejscowego. Ja wnoszę, aby jednak taka powstała, żeby w końcu ta praca się rozpoczęła. Zresztą część przedsiębiorców dopytuje o to, a za pośrednictwem Pani Przewodniczącej, a zapytują także nas radnych o to, kiedy te prace ruszą.

Panie Burmistrzu rozmawialiśmy również na Komisjach na temat wniosku nieuwzględnionego, na temat wniosku kombatantów o dofinansowanie imprez, które chcieliby urządzić. Ja mam tutaj opinię prawną naszego Pana mecenas, w której Pan Mecenas stwierdza, że niestety nie ma takiej

możliwości, żeby te środki przekazać bez konkursu, a z kolei konkursy gmina urządza tylko na realizację zadań własnych. A że jest wśród nas Pan pułkownik, chciałbym, aby Pan Burmistrz jeszcze raz wyjaśnił, dlaczego te środki nie zostały uwzględnione w budżecie. I Panie Burmistrzu jedno ostatnie pytanie. Taki dość ciekawy pomysł mojego autorstwa, aby Ciechocinek objąć systemem bezpłatnego powiadamiania smsowego. Takie systemy działają w wielu gminach, nawet mniejszych niż Ciechocinku. Są współfinansowane przez różne instytucje np. PZU. Służą do powiadamiania mieszkańców, którzy zalogują się i wpiszą numer telefonu komórkowego i jest to dla nich bezpłatne. I gmina ponosi pewne koszty i są one niezbyt duże. Mamy w ten sposób kontakt z obywatelami na przełomie maja i czerwca ubiegłego roku, gdy w mieście prawie wybuchła panika. Jeszcze raz podkreślam, że wydziałem samochody znacznej części naszej Rady w Raciążku na górze zaparkowane. I niektóre sanatoria obłożone workami z piaskiem. Pomysł jest o tyle ciekawy, że w ten sposób można przysłać inne informacje i nie muszą trafiać tylko i wyłącznie do mieszkańców, ale także do gości Ciechocinka. Wiele razy był podnoszony fakt, że nie wszyscy wiedzą o tych imprezach. Mało tego wielokrotnie koledzy podnosili kwestię, że mieszkańcy nie są informowani, kiedy wywożone są przez „Ekociech” wielkie gabaryty czy inne rzeczy. To jest doskonała rzecz. Tym bardziej, że można to podzielić nawet na konkretne ulice. Także Panie Burmistrzu pozostawiam ten temat może do przyszłego budżetu. Tymczasem Pan z Panem Markiem Ogródowskim rozejrzyjcie się jak to funkcjonuje, jakie są koszty tego przedsięwzięcia. To bardzo ciekawy pomysł i w wielu gminach z powodzeniem zostało to wdrożone. Na koniec dziękuję za uwzględnienie punktu bezprzewodowego dostępu do internetu i mam nadzieję, że Państwo radni również zagłosujecie Państwo nad tym pozytywnie.

-p. Burmistrz- W związku ze złożonym wnioskiem w sprawie dofinansowania przez gminę organizacji kombatanckich. Stan prawny jest następujący.

Załącznik nr 3 do protokołu.-

Opinia prawna w sprawie możliwości dofinansowania przez Gminę organizacji kombatanckich.

Sprawy związane z kombatantami uregulowane są w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego. Ustawa określa między innymi definicję kombatanta, szczególne uprawnienia przysługujące kombatantom oraz świadczenia które mogą im być przyznane. Wśród zadań gminy jedynie art. 19 ustawy stanowi, że kombatantom i innym osobom uprawnionym znajdującym się w trudnych warunkach materialnych oraz w związku z zaistnieniem zdarzeń losowych - może być przyznana doraźna lub okresowa pomoc pieniężna. Pomoc taka może być również przyznana na częściowe pokrycie kosztów zakupu wózka inwalidzkiego, sprzętu rehabilitacyjnego, dostosowanie pomieszczeń mieszkalnych do rodzaju inwalidztwa, opłacanie pomocy pielęgnacyjnej, a w stosunku do niewidomych oraz ciężko poszkodowanych inwalidów - kosztów zakupu innego, ułatwiającego pracę i życie, sprzętu pomocniczego. Ww. zadanie jest realizowane przez gminę jako zadanie zlecone ze środków budżetu państwa.

Ustawa nie określa szczególnego statusu organizacji kombatanckich. Oznacza to, że w sprawach dotyczących tych organizacji stosuje się ogólnie obowiązujące przepisy prawa, a w szczególności Prawo o stowarzyszeniach, ustawę o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, a także inne przepisy. W sprawach dotyczących dofinansowania do działalności kombatanckich również stosuje się ogólnie obowiązujące przepisy prawa tj. np. ustawę o finansach publicznych, ustawę o działalności użytku publicznego i wolontariacie. Zasady dofinansowania organizacji kombatanckich są więc podobne jak innych podmiotów nie należących do sektora finansowego publicznych. Gmina na zasadach określonych w tych przepisach może zlecać organizacjom realizację zadań publicznych po przeprowadzeniu odpowiednich procedur określonych przepisami ustawowymi i przepisami prawa miejscowego.

04 listopada 2011r Krzysztof Bukowski

Zainteresowanie organizacjami kombatanckimi w naszym mieście było na poziomie, powiedziałbym, spełniającym minimalne oczekiwania osób będących członkami tych organizacji. Od kilku lat gmina realizując to jako zadanie własne, przygotowuje imprezy dla organizacji kombatanckich. Wszystkie uroczystości miejskie, w których kombatancki uczestniczą, pokrywając koszty zakupu wiązanek, zniczy, organizuje spotkania o charakterze towarzyskim, integracyjnym z okazji dnia weterana. Rozwija się to z roku na rok coraz bardziej. Większość środków finansowych, które z budżetu gminy, a konkretnie finansowaliśmy to ze środków Urzędu Miejskiego była coraz większa. I teraz okazuje się, gdy jest zapisana kwota 8 tys zł na przygotowanie i organizację tych imprez skierowane są na potrzeby tych organizacja, to dzisiaj okazuje się być składany wniosek w sprawie środków finansowych na działalność statutową. Nie ma takiej prawnej możliwości. I czy Państwo przyjmiecie do wiadomości-mówię tutaj do Pan Maksymowicza jako reprezentanta społeczności kombatanckiej-nikt zgodnie z prawem nie może Państwu tych pieniędzy przekazać. Ja chciałbym zwrócić uwagę na takie drobiazgi, że idąc jeszcze dalej. Co prawda w tym roku stało się po raz pierwszy. Zorganizowawszy na prośbę organizacji kombatanckich symboliczny koncert godziny w Muszli, po to aby ten sam zespół przez okres 2,3 godzin mógł grać dla społeczności kombatanckich. I okazuje się, że to wszystko przestało mieć jakiegokolwiek znaczenie. Każdy chciałby mieć jak największe wsparcie, jak największą pomoc. Natomiast pewnie z pół godziny temu mówiłem do Państwa, że budżet miasta to nie jest guma. My wydajemy pokaźne środki finansowe. Wspomniałem o udziale własnym w funkcjonowaniu placówek oświatowych. Podobna sytuacja jest z pomocą społeczną. Wszystkie jednostki muszą realizować swoje zdanie i nikt nas z tego nie zwolni. Przeciwnie z tej pomocy, ja tutaj nie chciałbym uogólniać, ale z ośrodka pomocy społecznej także korzystają kombatancki. I to w części są środki pochodzące z budżetu miasta. I nie można udawać to już mamy, to się nie liczy, prosimy o kolejne pieniądze. Te organizacje kombatanckie nie są odosobnione. Ostatnio pojawiła się u mnie reprezentacja społeczności osób niewidomych, która to grupa złożyła formalny wniosek o dofinansowanie funkcjonowania Polskiego Związku Niewidomych w Aleksandrowie Kuj. Z tego koła korzysta określona grupa będących mieszkańcami Ciechocinka. Nie ma takich prawnych możliwości. Ja bym chciał, abyście Państwo nie postrzegali tego jako przejawu złej woli. Tyle i ile możemy, to pomagamy i wspieramy Państwa. Jak Burmistrz nie chce dać, to spróbujemy przez komisję. To jest droga do donikąd, bo gdyby była taka możliwość to prawdopodobnie nie byłoby całej dyskusji. Pewnie znalazłyby się pieniądze na dofinansowanie także Państwa organizacji, ale dzisiaj przepisy prawa takiej możliwości nie dopuszczają.

-r. J. Draheim- Kilka słów chciałbym powiedzieć na temat tego budżetu, o ile jeszcze podniesiemy rękę za tym budżetem. Ale myślę, że tak będzie. Analizując wszystkie wnioski Komisji Komunalnej i Komisji Oświaty naprawdę w bardzo wielu procentach te wnioski zostały zrealizowane. Bo oprócz tych naszych nowych wniosków, które podawaliśmy od listopada, nie możemy zapominać o rewitalizacji parków, parkingów, kina „Zdrój”. Są to zobowiązania, które zostały podjęte w poprzednich latach, ale one trwają. Ten budżet nie jest budżetem z gumy i musimy się znaleźć w określonej kwocie. Chciałbym powiedzieć kilka słów na temat placu zabaw przy ul. Mickiewicza. Dziękuję Koledze za wywołanie tego tematu. Nie chciałbym sobie przypisywać tego placu. Na spotkaniach z mieszkańcami, z kolegą Zielińskim zaproponowaliśmy to na Komisji. I jak widzimy wszyscy radni są za tym. Te dzieci zaznały w życiu już dużo zła i chcielibyśmy tym dzieciakom pomóc. Jeżeli podniesiemy rękę za tym budżetem, to Panie Burmistrzu chciałbym, aby od poniedziałku referaty gospodarcze, które zajmują się wykonaniem tego budżetu wzięły się solidnie- do poniedziałku mają oddech- za pracę, za przeprowadzenie procedur, wyłonienie firm.

Tu Kolega się wyspał, drugi się nie wyspał. Idąc tym tropem chciałbym podziękować osobie, która na pewno się również nie wyspała-Pani Skarbnik. Bo my wiemy, że pracowaliśmy nad tym budżetem do końca. Mieliliśmy możliwość dostania dokumentu. Ja siedziałem nad tym o godzinie 23, także wyobrażam sobie do której godziny pracowała nad nim Pani Skarbnik. Także Pani Skarbnik, bardzo dziękujemy za ten doskonale przygotowany budżet, za tę pracę Pani włożoną i

cały referat, którym Pani kieruje. Myślę, że nie ma takiej sytuacji, żebyśmy wszyscy byli do końca zadowoleni i żebyśmy znaleźli w nim wszystko. Przed nami inne lata. Jeszcze kilka lat przed nami. Ja sam wiem, jak u siebie na Osiedlu jeszcze nie dawno chodziliśmy po błocie i co roku po jednej ulicy i okazuje się, że zostało właściwie tylko połączenie tych dwóch osiedli. Cieszę się z tego, że oprócz tego centrum, wychodzimy również na obrzeża np. ul. Stawowa. Cieszę się że oprócz tych wielkich inwestycji, zaczynają być robione także mniejsze uliczki. Bo przecież tam mieszkają ludzie, którzy płacą podatki na tę oświatę. Że minister wstaje i mówi Kocham dzieci i robimy wszystko dla dzieci, a nagle się okazuje, że na szkoły musimy dopłacić ponad 4 miliony. Dlatego też szanujemy kuracjuszy, ale i mieszkańców, którzy otrzymują w dużym stopniu to miasto.

-r. M. Satora- Podczas ostatnich kilku Komisji, chyba na ostatniej sesji poruszana była sprawa ewentualnego powrotu Festiwalu Romów do Ciechocinka. W projekcie budżetu tej pozycji nie było. A w tym materiale co otrzymaliśmy od Pani Skarbnik nie zauważyłem, być może dlatego, że nie mam okularów. Czy ta pozycja jest uwzględniona?

-p. Burmistrz- Jako tytuł nie. Państwo jako Komisja Finansowa mieliście zająć stanowisko i przekazać je do mnie. Ono nigdy do mnie nie wpłynęło. Nie było takiego stanowiska. Sprawa jest ciągle otwarta. Jeżeli będzie ze strony Państwa taki trend, aby Festiwal wrócił do Ciechocinka, a wiem, że cieszy się dużym powodzeniem. To oczywiście zapisane są środki na organizację imprez. One nie zostały wyspecyfikowane jako tytuł na Festiwal, bo tam jest na Cygańską Noc. Ale jest jeszcze rezerwa na imprezy, które mogą, ale wcale nie muszą być zorganizowane. Także w przypadku porozumienia się z dyrektorem Festiwalu... Ale Panowie obiecaliście, że otrzymam stanowisko Komisji Finansowo- Budżetowej?

-r. P. Kanaś- Tak niemniej chciałbym spotkać się z przedstawicielem Szanownego Pana Don Wasyla. I dopiero podjąć ostateczne stanowiska, bo zbyt wiele kontrowersji budziła ta otoczka związana z finansowaniem, roszczeniem itp. Oczywiście takie spotkanie zostanie zorganizowane i powiadomię Pana Burmistrza jaki przyniosło efekt.

-pułk. Maciej Maksymowicz- Szanowni Państwo! Tak krótko po wojskowemu wyjaśnię tę sprawę, bo trochę zostaliśmy wprowadzeni w ślepą uliczkę. W tej sali spotkaliśmy się w październiku, wszystkie pozarządowe organizacje i Pan Szymański wręczył nam program. Było tam wiele postulatów, o których Pan Burmistrz mówił, że miasto może nam zlecać zadania, za które możemy otrzymywać środki. Zasugerowano, że jeżeli Rada to uchwali to realizacja nastąpi bez żadnych problemów. Zarówno inwalidzi wojenni jak i kombatancki złożyliśmy dwa preliminarze budżetowe na przyszły rok, z tym że tam jest wszystko wyszczególnione: zakup znaczki, objazdy. I różnica ze składek, które wpływają a naszymi wydatkami wychodzą u inwalidów 2 tys, a u nas 8 tys zł, bo nas jest prawie 100, a tam jest prawie 30 osób. Właściwie chodzi tylko o jedną pozycję. Bo my sobie dajemy radę jeśli chodzi o Wigilie i pikniki. Z Panem Burmistrzem ustaliliśmy, że w tym roku wystąpił grupa artystyczna o 14-tej w Muszli Koncertowej, a później przez półtorej godziny był na naszym pikniku. Właściwie chodzi o to, ile Rada może dać. To nie chodzi o zakup papierów, drukarki itd. To już będzie czwarty piknik w przyszłym roku. To wszystko skupia się na mojej osobie, przez te 8 lat się nic nie działo, to był marazm, ta sama osoba była prezesem. Trudno nazwać co to było. Ponieważ statut zobowiązuje nas do określonej pracy. Ja uprzedzałem, że jeżeli zostanę prezesem to będę działał i zaprzęgnę tych ludzi do roboty. Zaczęły się spotkania z dziećmi i młodzieżą w dworku Prezydenckim prelekcje. Uważam, że dopóki my, a jesteśmy najmłodszymi żołnierzami II wojny światowej, to póki nas ten piach nie pochłonie, to chcemy coś po sobie zostawić. Jeżeli nasza inicjatywa zostanie tak potraktowana, że Państwo nam nie pomożecie, w tym jednym zespole, ja lubię jasne sytuacje, bo w wojsku muszą być jasne sytuacje. Chodzi o przywiezienie tego zespołu i opłacenie go, żeby wystąpił. Ci co byli przy Muszli byli zadowoleni, prasa o tym pisała. Przepraszam za te swoje dłuższe wystąpienie. Już taki jestem społecznik. Wczoraj też dzięki naszym wspólnym działaniom zabezpieczono hydrant na naszej ulicy, gdzie budowa go rozjechała. Ja sam chodziłem i wycinałem trawę. I to jest podejście do pracy, bo my pracujemy społecznie. Przepraszam. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. *Kto z Państwa jest za przyjęciem budżetu miasta Ciechocinka na 2012 rok z poprawkami, które wniósł Pan Burmistrz i z tą uwagą, aby utworzyć plac zabaw przy*

ul. Mickiewicza jako autopoprawkę? Kto z Państwa jest za przyjęciem w takim kształcie tego budżetu?

„za”-14 radnych

„przeciw”---

„wstrzymał się”-1 radny

-p. Burmistrz- Drodzy Państwo! Bardzo dziękuję za przyjęcie tego budżetu. Budżetu, który bez wątpienia będzie trudny w realizacji, choć zadań zaplanowanych jest wyraźnie mniej niż w latach poprzednich, ale ich ciężar finansowy przesądza o tym, że będziemy musieli podejmować wszelkie możliwe działania, aby na właściwą ich realizację i na właściwe funkcjonowanie całego organizmu, jakim jest miasto Ciechocinek, zabezpieczyć środki finansowe. Zresztą nie wyobrażam sobie, aby mogło być inaczej. Wierzę w to, że rok przyszły będzie rokiem naszej współpracy, że będziecie Państwo służyć swoja radą, swoim doświadczeniem, bo myślę, że jako długoletni mieszkańcy Ciechocinka, to Państwo doskonale czujecie, co temu miastu jest potrzebne i jakie są oczekiwania mieszkańców Ciechocinka, Państwa wyborców. Ze swojej strony deklaruję, że do realizacji tego budżetu przystąpimy od przyszłego tygodnia i zrobię wszystko, aby współpracujące ze mną osoby i z kierownictwa urzędu i kierownicy podległych mi jednostek, aby z wyjątkowym zaangażowaniem, ale i poczuciem ogromnej odpowiedzialności, bo kryzys zagląda wszystkim do oczu, realizowali powierzone zadania i przeświełtali wydatkowanie może nie każdej złotówki, ale każdych 100 zł. Dziękuję za poparcie, za zaufanie. Jestem przekonany, że te zadania zostaną zrealizowane i wszystkim przyniosą dużo powodów do satysfakcji i radości oraz przyczynią się do wzrostu rangi Ciechocinka wśród nie tylko polskich uzdrowisk. Bardzo dziękuję.

Przerwa 13:45 do 14:00

-p.dyr. H. Terpiłowska- Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Bardzo dziękuję za pozytywne ustosunkowanie się do priorytetowych zmian w moim projekcie planu budżetu. Bardzo serdecznie dziękuję.

Ad.8.6. Emisja obligacji komunalnych na 2012.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-r. G. Adamczyk- Komisja nie zajęła stanowiska w omawianym temacie.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska.

-r. K. Rytter- Komisja Oświaty również nie zajmowała stanowiska w tej sprawie.

-r. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna również nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-r. P. Kanaś- Komisja Finansowa pozytywnie opiniuje projekt niniejszej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały emisja obligacji Komunalnych? Kto jest za?***

„za”-15 jednogłośnie

Ad.8.7. Uchwalenie Wieloletniej prognozy Miasta Ciechocinka na lata 2012-2019.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ciechocinek na lata 2012-2019 Burmistrz Ciechocinka.

-p. Burmistrz- Opinia RIO-Załącznik nr 4 do protokołu.

-p. Skarbnik- Ja się odniosę do uwag zawartych w opinii RIO. Pierwsza uwaga dotyczyła tego, że w 2015 roku błędnie wykazano kwotę długu. Faktycznie w tej prognozie, którą Państwo otrzymaliście 15 listopada była kwota 10.880.000, a winno być 9.880.000. Program nie liczy sam prognozy długu. Trzeba ją obliczać poprzez przychody minus spłaty. Najprawdopodobniej był to błąd przy przepisywaniu tej kwoty. Natomiast druga pozycja, na którą Pani zwróciła uwagę, tj. w poz.15.4 niewłaściwie zostały określone limity wydatków. Ja w tej pozycji na 2012 rok wpisałam wszystkie wydatki inwestycyjne, jakie są planowane do wydatkowania. Okazuje się, że w tej pozycji należy wpisać w 2012 roku tylko te wydatki dotyczące tylko tych inwestycji, które będą realizowane w latach następnych. I stąd te 23 miliony zostało zamienione na 80 tys., bo są w budżetach dwie pozycje na opracowanie dwóch dokumentacji, których inwestycje będą realizowane w latach następnych. I stąd jest wprowadzone 80 tys. Poza tym prognoza ta zawiera również wzrost deficytu tak już mówiliśmy z 8.261.000 na 13.761.000 o te 4.850. i zawiera ona już uchwalone przez Państwa dochody i wydatki, w tym również wydatki majątkowe. I zapisy w tej wieloletniej prognozie są spójne z uchwałą budżetową na 2012 rok.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-r. G. Adamczyk- Komisja nie zajęła stanowiska w omawianym temacie.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie.

-r. K. Rytter- Komisja Oświaty również nie zajmowała stanowiska w tej sprawie.

-r. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna również nie zajęła stanowiska.

-r. P. Kanaś- Komisja Finansowa nie wyraża opinii o projekcie tej uchwały. Wysłuchaliśmy wyjaśnień na Komisji Pani Skarbnik i Pana Burmistrza. Otrzymaliśmy pocztą elektroniczną projekt, a dziś w wersji papierowej.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Rozumiem, że obowiązuje nas ten nowy wydruk z programu Bestia? Dobrze. W takim razie ***kto z Państwa jest za uchwaleniem Wieloletniej prognozy Miasta Ciechocinka na lata 2012-2019? Kto jest za ?***

„za”-jednogłośnie

Ad.8.8. „Miejski Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Ciechocinka na 2012 rok”

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-r. G. Adamczyk- Komisja nie zajęła stanowiska w omawianym temacie.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie.

-r. K. Rytter- Komisja Oświaty również nie zajmowała stanowiska w tej sprawie.

-r. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna nie zajęła stanowiska.

-r. P. Kanaś- Komisja Finansowa wyraża pozytywną opinię o projekcie tej uchwały, aczkolwiek nie jednogłośnie.

Radny Grzegorz Adamczyk opuścił salę obrad i do końca sesji był nieobecny.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos?

-r. M. Satora- Proszę Państwo, kiedyś była dobra, może nie dobra, bo uciążliwa, ale pozwalała na wyeliminowanie pewnych błędów, ewentualnie na zastanowienie, przemyślenie, forma pisania dokumentów na maszynie do pisania. Od momentu kiedy wprowadzono komputery stosujemy chyba dość często i nagminnie taką kombinację klawiszy ctrl C i ctrl V, czyli kopiuj, wklej. Z takim przypadkiem mamy tutaj w przypadku tej uchwały „Miejski Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta

Ciechocinka na 2012 rok". Oczywiście pomijając to, że zmienione są tylko liczby w postaci roku, zamienionego z roku 2011 na 2012. Natomiast gro spraw, wyjaśnień, tematów jest dokładnie taka sama jak była rok temu. Zastanawia mnie tylko jedna rzecz, dlaczego zostało przy kopiowaniu i wklejaniu pomięta w celach programu taka pozycja: zwiększenie dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od alkoholu i narkotyków. Było to na rok bieżący, na rok następny tego nie ma. Tak samo zwiększenie pomocy dzieciom z rodzin z problemami alkoholowymi-to było, tego nie ma. Kolejna sprawa-przeciwdziałanie przemocy w rodzinie w szczególności z problemem alkoholowym- Było, nie ma teraz. Kolejna zlikwidowany punkt- współpraca z ośrodkami szkolenia kierowców, mająca na celu uświadomienie przyszłym kierowcom zagrożeń wynikających ...itd. Nie wiem dlaczego, przecież coraz więcej jest kierowców i dla nich ta informacja byłaby przydatna. Teraz przechodzimy do spraw związanych z pieniędzmi. Na rok 2012 mamy zaplanowane wynagrodzenie. Wczoraj Pani Skarbnik tłumaczyła, że bo ja zauważyłem, że nie ma pozycji drugiej, chodzi o plan finansowy punktu konsultacyjnego na 2012 rok. I w liczbach porządkowych mamy 1, 3,4... Nie mamy „dwójki”. W ubiegłym roku pod „dwójką” mieliśmy składkę ZUS. Pani Skarbnik wczoraj wyjaśniła, że osoba w tym punkcie prowadziła działalność przechodzi na własność. W związku z tym, nie ma formie wynagrodzenia...no właśnie. W związku z tym, nie wiem czy tu nie powinna być zmiana tam gdzie jest wynagrodzenie- usługi. Czy nie powinniśmy wprowadzić czegoś takiego?

-p. Skarbnik- Nie. Jest napisane wynagrodzenie, natomiast sklasyfikowane zostało w paragrafie 430-zakup usług pozostałych. Tutaj Państwo nie macie klasyfikacji budżetowej. Ta klasyfikacja budżetowa jest w załączniku nr 2 do uchwały budżetowej. Tam jest jakby łącznie zaplanowane wydatki na realizację programu. Tutaj Pan rozpatruje działalność punktu jako jedną z części programu. A teraz sklasyfikowane są poszczególne działalności i te poszczególne działalności są sumowane i dopiero są wpisane w załączniku nr 2 w poszczególnych paragrafach. Można napisać, że to jest świadczenie usług, oczywiście będzie precyzyjniej. Natomiast jeśli chodzi o klasyfikacje budżetową, na pewno nie jest to sklasyfikowane w wynagrodzeniach, tylko sklasyfikowane jest w usługach. To tyle z mojej strony, bo ja nie byłam autorem tej uchwały.

-r. M. Satora- Dziękuję. Natomiast mam następne pytanie. Na rok 2011 mieliśmy pozycję taką doposażenie punktu i była wpisana komputeryzacja 2 tys. zł oraz materiały dydaktyczne. Ja mam takie pytanie, ponieważ na ten rok została zapisana kwota zakupu komputera- nie wiem czy ten komputer został zakupiony czy też nie. Natomiast na rok 2012 mamy pozycję znowu komputer z kwotą 8 tys zł. Jakież to komputer musi być potężny, żeby on musiał tyle kosztować?

-p. Skarbnik- To jest zakup materiałów i komputera.

-r. M. Satora- Nie, nie Pani Skarbnik, to jest osobno. Na ten rok, nie wiem czy był kupiony czy nie. A druga sprawa, jeżeli nie został zakupiony i pozycja przechodzi na rok przyszły, to skąd taka wielkość 8 tys. zł? Chyba, że kupujemy appla czy macintosha. I on są drogie. Według mnie ta cena jest tutaj nie adekwatna. Tak sama kolejna kwestia. Przystosowanie pomieszczeń do prowadzenia zajęć terapeutycznych. Mieliśmy na ten rok 10 tys. na przyszły mamy znowu 10 tys. to no czym ma to przystosowanie polegać? Czy zostało to w tym roku w jakiś sposób przystosowane? Czy jest to tak sobie napisane?

-insp. ds. działalności gospodarczej, profilaktyki i ochrony zdrowia Justyna Wiśniewska- Planujemy kwotowo i musimy to zaplanować, nie jest obowiązkiem dokonanie danych remontów czy doposażenia, czy zakupów danych materiałów. Natomiast musi być to zaplanowane, żeby można było to kupić. To jest jedna sprawa.

-r. M. Satora- Nie rozumiem.

-p. J. Wiśniewska- Nie rozumie Pan? Po prostu muszą być zaplanowane środki. To jest plan, jak sama nazwa wskazuje. Plan musi być, żeby można go było później zrealizować w całości lub części....komputer nie został kupiony.

-p. Burmistrz- Pieniądze zostają na działania profilaktyczne. To są pieniądze znaczone.

-r. W. Zieliński- Te 8 tys. to jest bardzo duża kwota. Czy przystosowanie sal nastąpiło?

-p. Skarbnik- Tak jest napisane, ale to głównie polega na odświeżeniu pomieszczeń, odremontowaniu. Nie wolno zapisać w miejskim programie rozwiązywania problemów

alkoholowych remontu pomieszczeń. Nie wolno po prostu z tych pieniędzy finansować remontów pomieszczeń. Dlatego piszemy, że przystosowujemy te sale. Na takiej zasadzie. I te pomieszczenia się odświeża. Pod pojęciem przystosowania pomieszczeń ja po prostu wiem, jakie faktury przychodzą i co się pod tym pojęciem kryje. 8 tys. zł na komputer- to nie potrafię się ustosunkować, ale nie ma nic prostszego, jak zmienić ten plan finansowy, zaproponować jakieś konkretne kwoty. Musimy się zmieścić w kwocie 385 tys. na wszystkie kierunki działania. Natomiast jeśli to będzie na komputer czy 5 tys. na spektakle teatralnie, szkolenia, tu nie ma znaczenia jakie to będą kwoty. Mogą to być kwoty, natomiast istotne jest, aby plan rozwiązywania problemów alkoholowych zamknął się kwotą 385 tys. ponieważ takie dochody planujemy i takie dochody musimy zaplanować do wydatkowania.

-r. W. Zieliński- Ja myślę, że to jest zrozumiałe. Tu mogą się pojawiać inne liczby. Tylko porównanie roku 2011 i 2012 pokazuje na wstawianie kwot pewnych tak jak by się nic nie wydarzyło w 2011. Jeżeli nic się nie wydarzyło, to trzeba to wyraźnie podkreślić. Jeżeli na komputer jest w zeszłym roku 2 tys, a w tym 8 tys. to rodzi się pytanie, co się dzieje. Bo nie było Pani, bo Pan tutaj podkreślił taką rzecz, bo pewne punkty pozniakały. Bo pytanie jest takie, jak powstała taka uchwała? Po to oczywiście, że można wejść w komputer i skopiować...

-p. J. Wiśniewska- To chyba oczywiście, że ja nie pisze tego programu od początku, tylko pracuje na tym, który był w latach poprzednich....

-r. W. Zieliński- Wszystko w porządku. Tylko jeszcze raz można wymienić te punkty, które zniknęły. To są dość istotne.

-p. J. Wiśniewska- Program jest konstruowany na podstawie uchwały i na podstawie rekomendacji PARPY. To nie są punkty z księżyca, tylko z dokumentów i z czegoś one wynikają. Ustawa o zapobieganiu narkomani i rekomendacje Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. To są podstawy, na których pracujemy.

- **r. W. Zieliński-** To znaczy, że ta organizacja uznała, że ta pomoc terapeutyczna dla osób uzależnionych itd. jest niepotrzebna....

- **p. J. Wiśniewska-** Jeżeli ta pozycja zniknęła, to znaczy, że nie było zainteresowania danym punktem.

- **r. W. Zieliński-** Zwiększenie pomocy dzieciom z rodzin z problemem alkoholowym?

- **p. J. Wiśniewska-** To również mamy świetlicę Kubuś Puchatek, która pracuje z dziećmi. Tak samo mamy świetlicę „Promyk” środowiskową, które one dostają dane środki finansowe i realizują dane programy też.

- **r. W. Zieliński-** To mnie Pani przekonuje. Jeżeli są one realizowane, czy nie było zainteresowania. To ja to rozumiem. Bo tutaj gdzieś się zrodziło w tyle głowy podejrzenie, że Pani bezmyślnie to zrobiła, ale jak Pani odpowiada na to pytanie, to ja to przyjmuję do wiadomości.

- **p. J. Wiśniewska-** W zeszłym roku też był zarzut, że skserowałam poprzedni plan.

- **r. W. Zieliński-** Czyli Pani się przyzwyczaiła.

- **p. Burmistrz-** Ja myślę, że PARPA jest na tyle ekspansywna, że doprowadzono w tej chwili do sytuacji, że 100% środków pochodzących z opłat za wydawane koncesje alkoholowe muszą być przeznaczane na profilaktykę. Tych środków finansowych w przypadku Ciechocinka jest ogromnie dużo. Mały ośrodek, ponad 400 tys. zł. proszę powiedzieć, jakie podejmować działania, żeby te pieniądze w sposób mądry, sensowny, racjonalny i dający jakiegokolwiek efekty wydatkować. To wszystko co jest związane z pomocą dla dzieci z rodzin trudnych jest zabezpieczone. Jest Pani kierownik z ośrodka MOPS, która do niedawna była koordynatorem w świetlicy miejskiej. Proszę Panią zapytać, czy czegokolwiek w tej świetlicy brakowało. Planujemy znowu ponad 90 tys. Każdego roku dla świetlicy „Promyk” tych środków było więcej. Na przyszły rok znowu 50 tys. jeżeli mamy realizować coś, co będzie fikcją np. punkt dla kierowców i przez okres całego roku nikt się nie pojawia, to co w sposób bezkrytyczny mamy powielać i płacić komuś, bo ktoś za gotowość do świadczenia usług każe sobie zapłacić. Dlatego kierunki działalności, które nie cieszyły się żadnym zainteresowaniem, wypadły z tego programu. Ale tutaj nie mogę się nie zgodzić z radnym Satorą w sprawie tego przestrzału na

zakup komputera 8 tys. Dla mnie to jest kompletne nieporozumienie. Ja myślę, że ta pozycja musi zostać skorygowana. Jeżeli zostaną 2 tys, to 6 tys zł trzeba zostawiać w dalszym ciągu w tym programie. Niedawno rozmawialiśmy o niewygasających wydatkach, bo nie byliśmy w stanie tych środków skonsumentować, wydać tych środków, które wpłynęły z kapslowego. Proszę sobie, że skumulowalibyśmy gdzieś pieniądze z roku na rok, bo one by gdzieś umownie na subkoncie na profilaktykę byłyby zbierane. Efekt byłby taki, że za 5 lat byłby tam milion złotych. I ktoś by zapytał co dalej? Do niedawna jeszcze pozostała kwota wchodziła w nadwyżkę budżetową. Dzisiaj nie wolno przesunąć 1 zł w świetle nowych przepisów. Bardzo wiele działań jest zasadnych, prowadzenie punktu z psychologiem dla rodzin dotkniętych agresją, punkt AA, świetlicę socjoterapeutyczne. Jest pewna grupa osób dla których trzeba to robić. Ale to nie kosztuje 400 tys. a, a my nie możemy ruszyć ani złotóweczki. A więc powstaje program, który może budzić wątpliwości, zastrzeżenia, czy nie pójść w kierunku kolejnej organizacji, grup integracyjnych....Sportowe? - Nie bardzo...

- **p. Skarbnik-** My jesteśmy świeżo po kontroli RIO i to, że w Programie Rozwiązywania Problemów Alkoholowych znalazły się zajęcia pozalekcyjne dla grup integracyjnych, to też jest zasługą inspektorów RIO, którzy nam podpowiedzieli. Ja też zadałam pytanie, co zrobić z tymi pieniędzmi, bo my właściwie już nie mamy pomysłu. Powiedzieli: To odciążcie swój budżet, ale to wprowadzając do tego programu właśnie takie zadanie. My na sugestię ich, my dokonaliśmy zmian w tym programie na 2011. zachowaliśmy na niewygasających wydatkach z przeznaczeniem na te grupy integracyjne na pływaniu, odciążając tym samym budżet OSiR, bo zabraliśmy te pieniądze OSiRowi.
- **r. M. Satora-** Przepraszam Pani Skarbnik, można w ten sposób?
- **p. Skarbnik-** Tak, bo to są grupy integracyjne i grupy z środowisk trudnych i część z normalnych rodzin. I wtedy mamy MOPS jako instytucję, która zajmuje się tymi środowiskami, potwierdza, że to są dzieci właśnie z takich rodzin i wtedy nam wolno organizować wspólne zajęcia pozalekcyjne, nie w ramach lekcji. I stąd ta nowa pozycja się znalazła. Wypadło organizowanie koloni dla dzieci, ponieważ to kolei przejęła świetlica „Promyk” i to ona realizuje. Przynajmniej realizowała do tej pory. Jest nowa siostra. Miejmy nadzieję, że nie zmieni się to. Ale takie są problemy, jeżeli chodzi o ten program. Oczywiście jeżeli chodzi o kwoty możemy dokonywać zmian. Jeżeli chodzi o tytuły muszą one wynikać z zaleceń, rekomendacji PARPY. Nie wolno nam wstawić takich tytułów, które nie są zgodne z zaleceniami PARPY, ponieważ wojewoda uchylił nam taką uchwałę. Bo ona przechodzi nadzór i wojewoda też porównuje ją z rekomendacjami. Jednego roku mieliśmy zapisane remont pomieszczeń i niestety musieliśmy zmieniać ten zapis. Także to nie jest taka prosta sprawa, żeby to, tak jak Burmistrz powiedział, sensowne. Jeżeli Państwo mają jakieś propozycje to jesteśmy otwarci. Ten program może podlegać modyfikacji w ciągu roku. On nie jest stały. Nie jest na cały rok uchwalany. Bo on w ramach tych 385 tys. może być modyfikowany. Jeżeli jedna pozycja nie ma zainteresowania, możemy przeznaczyć środki na coś nowego. Także tutaj nie żadnych sztywnych ram. Natomiast w momencie tworzenia tego programu naprawdę trudno jest jakoś te środki przepisać do tych określonych zadań, żeby to wyglądało realnie.
- **r. K. Drobniwska-** Myślę, że jest to problem, nad którym powinna pochylić się nasza Komisja Uzdrowiskowa. Ja już niejednokrotnie o tym mówiłam i we mnie się wszystko buntuje. Dla mnie profilaktyka to nie jest działanie, wtedy kiedy problem zaistnieje. Powinniśmy nie dopuścić do tego, aby powstał. Dlatego te alternatywne działania powinny być. Powinniśmy poszukać takich sposobów wykorzystania tych środków i zorganizowania takiej pomocy, żeby to przyniosło rezultat. Jeżeli będziemy mówić tylko i wyłącznie o zagrożonym środowisku. Dla mnie to jest wylewanie dziecka z kąpielą, bo mamy zapobiegać, a nie gasić pożar. Poza tym w zał. nr 4 wkraść się błąd. Wydaje mi się że ta kolejność jest niewłaściwa.
- **r. B. Różański-** Ja mam pewną taką propozycję, aby stworzyć koncert i zmodyfikować nasze hasło: „Alkohol niszczy potężnie”. I np. promowalibyśmy nasze lokalne napoje „Krystynkę” i w tym czasie moglibyśmy porozdawać materiały, ulotki. Zwrócilibyśmy uwagę na to, Policja mogłaby się włączyć i myślę, że byłoby dosyć wesoło.

- **p. Przewodnicząca**- Tym bardziej, że mamy w pkt.9 profilaktyki-organizowanie festynów, pikników, mających na celu promowanie imprezy bez używek. Można zrobić większą imprezę tego typu, na której byłyby serwowane soki, wody mineralne.
- **r. W. Świeczkowski**- Może nie mam tak dobrego pomysłu jak Kolega Różański. Pani Skarbnik, ale przysłuchując się temu co Pani mówiła, cieszę się bardzo z jednej strony, bo odnoszę takie wrażenie, że doszliśmy do pewnego momentu, że nasza Gmina dojrzała do tego, aby wreszcie powstało w Ciechocinku Centrum Integracji Społecznej, które świetnie prosperuje w Toruniu. To jest właśnie rozwiązanie tych bolączek i problemów.
- **p. Skarbnik**- Ja tym tematem się zainteresowałam. Jak wpłynął wniosek od Pana, to pofatygowałam się i sobie przejrzałam przepisy na ten temat. Przejrzałam rekomendacje PARPY. Okazuje się, że Centra Integracji Społecznej od 1 stycznia 2012 nie mają racji bytu, dlatego, że ustawa o finansach publicznych-pan mecenas powinien mnie tu poprzeć- wykreśla z form organizacyjnych placówek zakłady budżetowy. A Centra Integracji Społecznej działają tylko w formie zakładów budżetowych. W związku z powyższym nie ma dla tych centrów dzisiaj formy organizacyjnej. To jest jedna sprawa. Jeżeli chodzi o CIS, mogą być tylko finansowane wydatki związane tylko i wyłącznie z osobami uzależnionymi. Nie wolno finansować wydatków za rodziny, za dzieci osób uzależnionych. Wbrew nazwie niestety. Jeżeli organizujemy imprezę dla rodzin, to finansujemy tylko za osoby uzależnione, natomiast nie finansujemy już za dzieci czy współmałżonków. Trzecia sprawa. Wskazał Pan, że można pozyskiwać środki na te Centra. To musiał być jakiś materiał bardzo przedawniony, dlatego że wspominał Pan o środkach przedakcesyjnych PFARE. Te środki od 2005 nie istnieją.
- **r. W. Świeczkowski**- Nic o tym nie wspominałem.
- **p. Skarbnik**- Tak w tym wniosku, który Pan dał. Ja mogę przeczytać ten wniosek, bo ja dokładnie przeanalizowałam ten wniosek, bo nie ukrywam, że mnie zainteresował ten temat pod kątem, żeby można było w takim kierunku pójść i wydatkować środki.
- **r. W. Świeczkowski**- Pani Skarbnik Droga! Rekomenduję swoją pomoc, służę pomocą
- **p. Skarbnik**- Ja nie jestem od tworzenia jakiś jednostek. Jak ja bym miała jeszcze tworzyć jednostki, to...
- **r. W. Świeczkowski**- Nie chodzi o to, że już coś tworzymy, tylko chodzi o to, żeby o tym rozmawiać, szukać rozwiązań problemu.
- **p. Skarbnik**- Ale ja potraktowałam Pana wniosek w sposób bardzo poważny, dlatego że zrobiłam doskonale rozeznanie na ten temat.
- **r. W. Świeczkowski**- Pani Skarbnik! Czy to będzie dobre czy to będzie złe dla gminy, ale rozmawiamy o tym. Ja się nie upieram. Jest jakieś rozwiązanie problemu, gdzie Centra Integracji Społeczne funkcjonują w Polsce. Ktoś wpadł na ten pomysł. Sprawdźmy to. Zbadajmy to.
- **p. Skarbnik**- Tylko liczymy się z tym, że duże finansowanie będzie musiało być z gminy, żeby utrzymać takie centrum. Nie z tych środków. Z tych środków tylko na osoby uzależnione. Natomiast na całe funkcjonowanie,, na osoby uzależnione i na kadre. Jeśli chodzi o funkcjonowanie obiektu, na dzieci, na rodziny, niestety trzeba zabezpieczyć środki już z budżetu, czyli to jest taki złożony pomysł. Oczywiście można się pochylić nad tym, przeanalizować. Natomiast na ten moment, jaka jest sytuacja prawna Centrów, to niestety od 1 stycznia 2012, wszystkie Centra będą miały problem.
- **r. W. Świeczkowski**- Pani Skarbnik! Póki co nikt inny nic mądrzejszego w Polsce nie wymyślił...
- r. W. Bonowicz**- Czy wykupienie koncesji, czy to jest ogólnie ustalona stawka? Bo jak mamy za dużo pieniędzy, to wystarczy pomóc kupcom i obniżyć się stawkę?
- p. J. Wiśniewska**- Opłaty wynikają z ustawy.
- r. W. Bonowicz**- Czy na świetlicę „Promyk” nie może Pani zwiększyć tej kwoty? Ja jestem wierzącym praktykującym, chodzę do kościoła i często ksiądz zbiera na ta świetlicę. To znaczy, że tych środków jest mało. Jeżeli nie wiemy co zrobić z tymi pieniędzami, to przełączmy im więcej.
- p. Burmistrz**- Ale ja na Komisjach poinformowałam Państwa. Proszę zwrócić uwagę na zapis w

programie profilaktyki. Już nie ma zapisu dotacja dla świetlicy „Promyk”. Jest dotacja do świetlicy prowadzącej zajęcia z zakresu profilaktyki. Po kontroli RIO niestety nakazano nam ogłaszanie konkursów. Nasze stanowisko jest trochę odmienne. My stoimy na stanowisku, że przekazywaliśmy dotacji dla świetlicy „Promyk” w oparciu o przepisy wychowaniu w trzeźwości. I tutaj nie obowiązuje konkurs. Natomiast RIO stała na stanowisku, że należy przekazywać pieniądze w oparciu przepisy ustawy o organizacjach pożytku publicznego i wolontariatu, gdzie z kolei przekazanie jakichkolwiek środków finansowych wymaga przeprowadzenia procedury konkursowej. I dopóki to nie zostanie rozstrzygnięte, mamy sytuację patową.

-r. K. Drobniewska- Aplikować o środki z tego kapslowego na przeciwdziałanie itd. to mogą różne organizacje. Czy wobec tego, jeżeliby świetlica nie miała tu zapisu, ale występowałyby o te środki, to bez konkursu moglibyśmy jej dać?

-p. Skarbnik-Gmina musi ogłosić konkurs i do konkursu mogą przystąpić różne organizacje. Nie musi to być świetlica socjoterapeutyczna, może to być klub sportowy. Mogą to być wszystkie inne organizacje, które będą realizowały program profilaktyki jako zadanie własne Gminy. Musi być w działaniu programy profilaktyczne. Ale to może być każda inna instytucja. Wiadomo, że świetlica socjoterapeutyczna najlepiej wykonuje realizację tego zadania, w sposób profesjonalny, nie budzący żadnych wątpliwości. Przecież kontrola była bardzo szczegółowa wydatków. I tutaj nie było żadnych uwag.

-p. Burmistrz-Ja argumentowałem w rozmowie z inspektorami RIO, w ten sposób, że co to za konkurs, jeśli jest jedna świetlica poza naszą miejską, gdzie nie obowiązują procedury konkursowe. Jak będzie wybór jednego z jednego. A Pan inspektor mówi, że inne zgromadzenie zakonne uzna, że wato uruchomić świetlice socjoterapeutyczną. A może jakiś inny podmiot wcale nie związany z Ciechocinkiem. Gmina wspiera takiego rodzaju działalność, to może warto się nad tą sprawą pochylić. I tutaj oni opierali się o przepisy tej ustawy o pożytku publicznego i wolontariacie. Nie ma tam innej drogi niż wyłonienie podmiotów na drodze konkursu.

-p. Przewodnicząca- Powracam do początku naszej dyskusji. Czy zostawiamy, że komputer 8 tys, czy jakieś przesunięcia w obrębie planu finansowego będą robione?

-p. J. Wiśniewska- Komputer, to oczywiście nie miałam na myśli samego zespołu. Też monitor trzeba doliczyć, rzutnik ewentualnie....Może źle to ujęłam. Cały zestaw. Zestaw multimedialny.

.....

-r. W. Świeczkowski- To dołożymy do naszej świetlicy w MOPSie na przykład. Równie traktujemy.... Wszystko mają i są szczęśliwi. Przepraszam za dygresję.

-p. Burmistrz- Przyzna Pan, że podczas Pańskiej i mojej wizyty niespełna tydzień temu dzieci zachowywały się w poprawny sposób i odnosiłem takie wrażenie, że choć wyczuwało się pewną nerwowość. Ja odnosiłem wrażenie, iż te dzieciaki są szczęśliwe.

-r. W. Świeczkowski- A nie uważa Pan Burmistrz, że to pomieszczenie wymaga jakiegoś remontu?

-p. Burmistrz-Ale remont był przeprowadzany w 2010.

-p. Przewodnicząca- W takim razie przechodzimy do podjęcia uchwały. Mam rozumieć, że to jest autopoprawka komputer plus zestaw multimedialny, plus redakcyjne poprawki, chodzi o numerację, tak? Dobrze. **Kto jest za przyjęciem „Miejski Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Ciechocinka na 2012 rok” z tymi autopoprawkami? Kto jest za?**

Za”-14 radnych (jednogłośnie)

Ad.8.9. Zmiana uchwały w sprawie ustalenia stawki za usługi świadczone przez przedszkola samorządowe, dla których organem prowadzącym jest Gmina Ciechocinek.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-r. K. Drobniewska- Komisja nie zajęła stanowiska w omawianym temacie.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie.

- r. **K. Rytter**- Komisja Oświaty pozytywnie opiniuje projekt niniejszej uchwały.
- r. **M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna nie zajęła stanowiska.
- r. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt tej uchwały.
- p. **Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję. Nie widzę. W takim razie **kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia stawki za usługi świadczone przez przedszkola samorządowe, dla których organem prowadzącym jest Gmina Ciechocinek? Kto jest za?**

„za”-14 radnych (jednogłośnie)

Ad8.10. Skargi Pan Andrzeja Rogińskiego na działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ciechocinku.

- p. **Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. **K. Drobniewska**- Komisja nie zajęła stanowiska.
- r. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna nie jednogłośnie popiera podjęcie uchwały w tej sprawie.
- r. **K. Rytter**- Komisja Oświaty pozytywnie opiniuje projekt niniejszej uchwały.
- r. **M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna jednogłośnie była za przyjęciem tej uchwały.
- r. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie tej uchwały. Z tymże jeden z członków nie głosował w tej sprawie.
- p. **Przewodnicząca**- Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto chciałby zabrać głos w tej sprawie. Chodzi o dokończenie formalne pewnej sprawy, która nie została dokończona. To jest odpowiedź na uwagi pokontrolne. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie skargi Pan Andrzeja Rogińskiego na działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ciechocinku? Kto jest za?**

„za”-12 radnych

„przeciw”---

„wstrzymał się”-1 radny

Mirosław Satora nie brał udziału w głosowaniu.

Ad.8.11. Plany pracy komisji stałych na 2012 rok.

- p. **Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. **K. Drobniewska**- Komisja zajmowała się analizą tych planów. Przyjęła swój.
- r. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna jest za przyjęciem planów pracy komisji.
- r. **K. Rytter**- Komisja Oświaty jednogłośnie przyjmuje plany pracy Komisji stałych.
- r. **M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna jednomyślnie przyjęła projekt uchwały.
- r. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie tej uchwały.
- p. **Przewodnicząca**- Dziękuję. Otwieram dyskusję. **Kto chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Kto z Państwa jest za przyjęciem planów pracy komisji stałych? Kto jest za?**

„za”-14 radnych (jednogłośnie)

Ad.8.12. Plan pracy Rady Miejskiej na 2012 rok

- p. **Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. **K. Drobniewska**- Komisja nie ustosunkowała się do projektu uchwały.
- r. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna popiera podjęcie uchwały.

- r. **K. Rytter**- Komisja Oświaty jednogłośnie przyjmuje projekt uchwały.
- r. **M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna jednomyślnie przyjęła projekt uchwały.
- r. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- p. **Przewodnicząca**- Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. *Kto z Państwa jest za przyjęciem planów pracy Rady Miejskiej? Kto jest za?*

„za”-14 radnych (jednogłośnie)

Ad.8.13. Uchylenie uchwały w sprawie terminów, trybu i zasad przyjęć wyborców i interesantów przez radnych

-p. **Przewodnicząca**- Przypomnę uzasadnienie. Od 1998 roku Rada Miejska każdego roku dokonywaliśmy zmian załącznika tej uchwały. Chodzi o określenie planu przyjęć wyborców. „14 grudnia 1998 r. Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie terminów, trybu i zasad przyjęć wyborców i interesantów przez radnych. Każdego roku dokonywano zmiany załącznika tej uchwały określającego plan przyjęć wyborców i interesantów przez radnych.

W art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym jest zapis, że „Radny utrzymuje stałą więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami, a w szczególności przyjmuje zgłaszane przez mieszkańców gminy postulaty i przedstawia je organom gminy do rozpatrzenia...”.

Zapisy dot. przyjmowania wniosków, uwag i skarg mieszkańców określa także § 29 Statutu Gminy Miejskiej Ciechocinek.

Zarówno ww ustawa jak i Statut Gminy nie zawierają delegacji prawnej do uchwalania planu dyżurów, co oznacza że określenie terminów i miejsca przyjęć mieszkańców przez Przewodniczącego Rady oraz pozostałych radnych nie wymaga podejmowania uchwały”.

- p. **Przewodnicząca** -Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- r. **K. Drobniewska**- Komisja nie zajmowała stanowiska.
- r. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna popiera podjęcie uchwały.
- r. **K. Rytter**- Komisja Oświaty jednogłośnie przyjmuje projekt uchwały.
- r. **M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna jednomyślnie przyjęła projekt uchwały. Jednak stwierdziła, że być może dogodniejsze byłoby dla interesantów, gdyby przyjęcia odbywały się od 13:30 do 15:30, by każdy pracujący mógł skorzystać.
- r. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
- p. **Przewodnicząca**- Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. *Kto z Państwa jest za uchyleniem uchwały w sprawie terminów, trybu i zasad przyjęć wyborców i interesantów przez radnych? Kto jest za?*

„za”-14 radnych (jednogłośnie)

Ad 8.14. Wyrażenie zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność Gminy.

-p. **Burmistrz**- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Przedłożyłem Państwu projekt uchwały, który jest realizacją wniosku Komisji Komunalnej, a także wniosku, który znalazł także uznanie członków Komisji Oświaty. Komisje występując z inicjatywą przeznaczenia tej nieruchomości do sprzedaży kierowały się kilkoma przesłankami. Zasadnicza to zamiar pozyskania dodatkowych dochodów budżetowych ze wskazaniem ewentualnych zadań, które za te środki mogłyby być zrealizowane. I tak zadeklarowałem dzisiaj w protokole, że jeśliby udało się zbyć tę nieruchomość, to wystąpię do Państwa za stosownym wnioskiem o wprowadzenie określonych zadań do budżetu. Nie bez znaczenia jest fakt, że za dni kilka Miejska Biblioteka Publiczna i MCK opuszcza ten

obiekt. Stanie się on swego rodzaju pustostanem, który będzie korał tych , których będą chcieli się zaopatrzyć w elementy wyposażenia, które pozostaną w budynku. A może tych , którzy chcieliby w ciepłym pomieszczeniu pobiesiadować. Aby unikać potrzeby wydatkowania środków finansowych na dozór, utrzymywanie budynku, który przestanie służyć realizacji zadań celu publicznego, Komisja przedłożyła stosowny wniosek. Ponieważ inicjatywa wystąpienia z projektem uchwały o sprzedaży należy do organu wykonawczego, ja takowy projekt przygotowałem. Natomiast decyzja o tym, czy dana nieruchomości ma być przeznaczona do sprzedaży, jest to wyłącznie uprawnienie Rady Miejskiej i stąd konieczność podjęcia stosownej uchwały, jeżeli Państwo poprzecie ten projekt, który został wprowadzony do dzisiejszego porządku.

-r. M. Satora- Proszę Państwa! Temat wyszedł dość nagle i ni chciałbym kwestionować uchwały czy stanowiska Komisji, która taki wniosek odnośnie sprzedaży tej uchwały wniosła. Ja od razu mówię, że jestem przeciwny sprzedaży tego obiektu. Są koszty z utrzymaniem tego obiektu, jeżeli on miałyby stać pusto. Tylko zastanówmy się nad jednym. Czy nie należałoby podjąć dyskusji nad tym, czy nie należało przeznaczyć obiektu do innych celów, które być może tam właśnie swoją siedzibę znalazły. Wiemy, że wielkich pieniędzy z tego nie będzie. Usłyszeliśmy od Pana Burmistrza, że szacuje się koszt tego budynku 800 tys. zł. Tam nie ma działki. Takie głosy słyszymy, że nikt tyle nie do. A w związku z tym, wyzbędziemy się obiektu, z którego niewiele pieniędzy będzie, nie wiadomo, czy zostaną zrealizowane wszystkie te zamierzenia, które tu usłyszeliśmy lub które ewentualnie może padną. Nie będzie obiektu, nie będą zrealizowane zadania, a za chwilę okaże się, że taki obiekt by nam się do jakiś celów przydał. Sugerowałbym żebyśmy wstrzymali się ze sprzedażą tego obiektu. Ja nie mówię, żeby nigdy nie sprzedawać. Czy naprawdę tak na gorąco, tak szybko musimy to robić? Do końca 2012 roku mamy jeszcze na to troszkę czasu i jeśli wtedy uznamy, że nie mamy pomysłu na ten obiekt. Proszę bardzo, wtedy będę głosował za sprzedażą. Natomiast na ten moment nie widzę przesłanek, żeby głosować za.

-r. M. Kołomyjec- Ja jestem całkiem przeciwnego zdania. Uważam, że jeżeli ten obiekt będzie mógł być udostępniony jakimś organizacjom, to się stworzy taka kolejka, jak po dofinansowania w tej chwili, każdy będzie sobie uzurpował prawo, żeby tam być. Rząd będzie musiał to utrzymywać, mało tego będzie musiał dotować te organizacje, żeby mogłyby tam działać swobodnie. Jestem przeciwna temu i uważam, że ten budynek powinno się zbyć i zainwestować w jakieś konkretne rzeczy, tak jak zaplanowaliśmy. Absolutnie na żadną konsumpcję, tylko na widoczne cele.

-r. K. Drobniewska- Przyznam, że byłam pierwszą osobą, która była przeciwna sprzedaży tego obiektu. Uważałam, że można wykorzystać ten budynek do celów społecznych np. zlokalizowanie tam lokali zastępczych dla tych , których dotknie klęska żywiołowa, a oprócz tych tego o czym mówiła Pani Maria. Ponieważ pojawił się inny pomysł i szereg argumentów, które moje pomysły obalały. Analizowałam to, co sama chciałabym w tym budynku widzieć i to co usłyszałam od moich przeciwników. Dlatego, że budynek nie jest przeznaczony do zamieszkania, i należałoby tam przeprowadzić generalny remont, że obciążałby on budżet, jeśli chodzi o eksploatację, przekonały mnie te argumenty, aby taki obiekt zbyć. Tylko ciągle powstaje problem mieszkań zastępczych , nie socjalnych na wypadek zdarzeń losowych. Ale myślę, że jest to sprawa otwarta i w przyszłości musimy nad tym się pochylić. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na życie nieruchomości stanowiącej własność Gminy?***

„za”-12 radnych

„przeciw”-1 radny

„wstrzymał się „- 1 radny

Ad.9. Plan przyjęć wyborców i interesantów w roku 2012.

-p. Przewodnicząca- Państwo mają przed sobą plan przyjęć. Jest niealfabetycznie, ponieważ to jest

kolejność , kontynuacja stąd taki porządek. Nie ma tutaj podanego dnia i podanych godzin. Tu była sugestia Pani Kołomyjec, aby zmieniać godziny. Ja bym proponowała, aby przyjmować interesantów w każdy poniedziałek w godz. od 13:30 do 15:30. Żeby osoby, które pracują do 15:30 mogły przyjść. Wiem, że panie są w Biurze Obsługi do 15:30. Urząd jest czynny. Nie ma problemu, takiego jaki jest we wtorek. To nie jest uchwała, tylko aprobata. Proszę o podniesienie ręki. Czyli zgadzamy się, że będziemy przyjmowali interesantów w każdy poniedziałek od 13:30 do 15:30. Dobrze.

Ad.10. Informacja Komisji Rewizyjnej na temat postępowania wyjaśniającego dotyczącego ustalenia sytuacji prawnej i faktycznej radnych Pana Władysława Bonowicza i Piotra Szczęsnego.

-r. M. Satora- „Szanowna Pani Przewodnicząca,

W związku z realizacją przez Komisję Rewizyjną Uchwały Rady Miejskiej Ciechocinka nr XIV/120/11 z dnia 21 listopada 2011 r. dot. ustalenia sytuacji prawnej i faktycznej radnego Piotra Szczęsnego i radnego Władysława Bonowicza – w związku z zakończeniem postępowania wyjaśniającego polegającego na przesłuchaniu w/w radnych, świadków oraz zebraniu materiału dowodowego – w imieniu Komisji Rewizyjnej przedstawiam co następuje:

Wojewoda Kujawsko – Pomorski pismami WNK.DW.IV.4130.85.2011 i WNK.DW.IV.4130.92.2011 z dnia 3 listopada 2011 r. skierowanymi do Przewodniczącej Rady Miejskiej Ciechocinka zawiadomił, iż pan Andrzej Skotarek poinformował Wojewodę o naruszeniu przez radnego Władysława Bonowicza przepisu art. 24f ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591, ze zmianami) poprzez łączenie mandatu radnego i członkostwa w Zarządzie Ciechocińskiego Klubu Sportowego „Zdrój”, zaś radnego Piotra Szczęsnego o naruszeniu art. 24b ust. 1 cytowanej wyżej ustawy, poprzez łączenie funkcji radnego z zajmowaniem stanowiska kierownika w jednostce organizacyjnej Gminy. Komisja Rewizyjna odbyła cztery spotkania w celu zebrania wszelkich możliwych w przedmiotowej sprawie informacji – odbyły się one w dniach 30 listopada oraz 6, 14 i 27 grudnia 2011 r., podczas których wyjaśnienia złożyli radni, których dotyczy problem oraz burmistrz Ciechocinka pan Leszek Dzierżewicz, prezes Zarządu MPWiK sp. z o.o. pani Wanda Buchalska oraz prezes CKS „Zdrój” pan Eugeniusz Strzyżewski.

Pan Władysław Bonowicz oznajmił, iż zdając sobie sprawę z tego, iż nie wolno łączyć funkcji radnego z członkostwem w Zarządzie CKS „Zdrój” po ogłoszeniu wyników wyborów, w wyniku których wybrany został do Rady Miejskiej Ciechocinka, w dniu 26 listopada 2010 roku złożył do Zarządu Klubu pismo z rezygnacją z funkcji członka Zarządu – na potwierdzenie złożył kopię pisma to potwierdzającego. Fakt ten potwierdził prezes Klubu pan Eugeniusz Strzyżewski przedstawiając protokół posiedzenia Zarządu Klubu z dnia 6 grudnia 2010 roku, z którego wynika, iż jednogłośnie przyjęto rezygnację pana Władysława Bonowicza. Przedłożył także protokół z walnego zgromadzenia członków CKS „Zdrój” odbytego w dniu 24 lutego 2011 roku. W interesującej nas części czytamy ”Przewodniczący poinformował o złożeniu w dniu 25.11.2010 r. przez członka Zarządu Władysława Bonowicza rezygnacji z pracy w zarządzie klubu w związku z objęciem mandatu radnego miasta Ciechocinka. W związku z powyższym zachodzi konieczność uzupełnienia składu zarządu. Z Sali zgłoszono kandydaturę Krzysztofa Dalkiewicza, innych kandydatur nie było. Przystąpiono do głosowania – kandydat jednogłośnie został wybrany na nowego członka zarządu.” Nie ma zatem zapisu informującego o podjęciu uchwały przez Walne Zgromadzenie o odwołaniu Władysława Bonowicza z funkcji członka Zarządu. Prezes przedłożył także Statut Stowarzyszenia kultury fizycznej – organizacji pożytku publicznego pod nazwą Ciechociński Klub Sportowy „Zdrój” w Ciechocinku. Niestety dokument ten nie precyzuje jaką formę należy zachować przy rezygnacji członka zarządu. Prezes przedłożył także Odpis Aktualny z Krajowego Rejestru Sądowego stan na dzień 9.09.2010, z którego wynika, iż Zarząd CKS „Zdrój” jest w składzie: Strzyżewski Eugeniusz – prezes, Koncewicz Antoni – wiceprezes, Bonowicz Władysław – członek zarządu, Makowski Dariusz Hieronim – członek zarządu. Pan prezes Strzyżewski oznajmił, iż nie zgłaszał do Krajowego Rejestru Sądowego żadnych zmian w Zarządzie

Klubu. Pan burmistrz Leszek Dzierżewicz oznajmił, iż obiekty, w których Ciechociński Klub Sportowy „Zdrój” prowadzi działalność, są w 100 procentach własnością gminy miejskiej Ciechocinek.

Pan Piotr Szczęsny został wybrany kolejny raz na radnego Rady Miejskiej Ciechocinka. Oznajmił, iż jego przypadek zatrudnienia w Oczyszczalni Ścieków oraz łączenie z tym mandatu radnego były kilkakrotnie analizowane i nigdy nie dopatrzono się naruszenia przepisów. Powiedział także, iż nie jest członkiem Zarządu Spółki i nie reprezentuje jej na zewnątrz. Pan burmistrz Leszek Dzierżewicz potwierdził, iż Oczyszczalnia Ścieków jest w 100 procentach własnością gminy miejskiej Ciechocinek a Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji prowadzi w niej jedynie działalność i nie wiadomo jeszcze kiedy oczyszczalnia przejdzie na stan Spółki. Burmistrz stwierdził także, iż sprawą łączenia przez pana Piotra Szczęsnego funkcji kierownika Oczyszczalni i mandatu radnego tylko raz w poprzedniej kadencji zajmował się radca prawny Krzysztof Bukowski, ale niczego nagannego się nie dopatrzył. Pani prezes Wanda Buchalska potwierdziła, iż pan Piotr Szczęsny jest kierownikiem oczyszczalni ścieków oraz, że nie jest członkiem Zarządu Spółki i nie reprezentuje jej na zewnątrz. Z przedłożonych przez panią Prezes dokumentów wynika, iż pan Piotr Szczęsny jest pracownikiem Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Ciechocinku od 1 czerwca 2000 roku, a od 12 listopada 2002 r. pracuje na stanowisku kierownika oczyszczalni ścieków Spółki. Z przedłożonego Odpisu Aktualnego z Krajowego Rejestru Sądowego nie wynika, aby zasiadał w Zarządzie i reprezentował Spółkę na zewnątrz. Ze schematu organizacyjnego wynika, iż kierownik oczyszczalni Piotr Szczęsny podlega bezpośrednio Prezesowi Zarządu i jest bezpośrednim przełożonym innych pracowników pracujących na terenie oczyszczalni. Z przedłożonej Karty stanowiskowej pracy wynika, iż do obowiązków pana kierownika Piotra Szczęsnego należy m.in. prowadzenie całokształtu spraw związanych z eksploatacją oczyszczalni ścieków na terenie gminy Ciechocinek oraz prowadzenie całokształtu spraw związanych z eksploatacją przepompowni ścieków na terenie Ciechocinka.

Pismem z dnia 14 grudnia 2011 r. zwróciłem się do Pani Przewodniczącej z prośbą o zlecenie zewnętrznej kancelarii prawnej opracowanie opinii prawnej dot. obu radnych, aby potwierdzić, względnie zanegować nasuwające się z dotychczasowej pracy Komisji Rewizyjnej wnioski. Po ponownym przeanalizowaniu sprawy postanowiłem zrezygnować z tego wniosku i uznać, iż wystarczająca będzie opinia prawna radcy prawnego Gminy pana mec. Krzysztofa Bukowskiego.

I chociaż tak ja, jak mi wiadomo także Pani Przewodnicząca nie wystąpiliśmy do pana mec. Bukowskiego o taką opinię, to już przedwczoraj informację opracowaną przez radcę prawnego otrzymałem. Przedstawiam ją w załączniku.

Reasumując – trudno jest uznać rezygnację pana Władysława Bonowicza z członka Zarządu CKS „Zdrój” za skuteczną. Nie reguluje tego bowiem precyzyjnie Statut Stowarzyszenia, zatem jedynym dokumentem potwierdzającym wolę rezygnacji może być stosowny zapis w Krajowym Rejestrze Sądowym, czego w ustawowym terminie 7 dni od jej zaistnienia Zarząd nie zrobił, a pan Bonowicz tego nie dopilnował. Każdy ma możliwość otrzymania aktualnego odpisu z rejestru, a tam na dzień dzisiejszy Władysław Bonowicz członkiem Zarządu Ciechocińskiego Klubu Sportowego „Zdrój” jest. Spełniona jest zatem przesłanka art. 24f ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym o zakazie łączenia mandatu radnego z zarządzaniem działalnością z wykorzystaniem mienia komunalnego.

Inaczej ma się sprawa pana Piotra Szczęsnego, w której nie zachodzą przesłanki art. 24f ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, na podstawie których pan mec. Bukowski wydał opinię. W przypadku pana Szczęsnego zastosowanie ma art. 24b ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, według którego to osoba wybrana na radnego nie może wykonywać funkcji kierownika w jednostce organizacyjnej gminy, w której uzyskała mandat. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Ciechocinku jest jednostką organizacyjną gminy miejskiej Ciechocinek, a Oczyszczalnia Ścieków jest integralną tej jednostki częścią, na czele której, w randze kierownika, pan Piotr Szczęsny zasiada.

Już podczas pierwszego posiedzenia Komisji Rewizyjnej oznajmiłem, iż niezręcznym dla nas,

radnych, jest dokonywanie oceny i wyrokowanie w sprawach niektórych z nas. Prawo niestety nakłada na nas taki obowiązek.

Komisja Rewizyjna wysłuchała obu panów radnych, przesłuchała świadków, zebrała materiał dowodowy w postaci przedstawionych wyżej dokumentów. Jednak nie podjęła uchwały jak i nie zajęła jednoznacznego stanowiska w sprawie zarekomendowania Radzie Miejskiej podjęcie uchwały w sprawie wygaszenia mandatu radnego panu Władysławowi Bonowiczowi i panu Piotrowi Szczęsnemu pozostawiając wyciągnięcie właściwych wniosków i podjęcie stosownej decyzji radnym Rady Miejskiej”.

Opinia prawna mecenas-a-załącznik nr 5 do protokołu.

Informacja w sprawie sytuacji prawnej radnych rady Miejskiej Ciechocinka Piotra Szczęsnego i Władysława Bonowicza.

W związku z informacjami dotyczącymi możliwości wygaśnięcia mandatu radnych Piotra Szczęsnego i Władysława Bonowicza w związku z zarządzaniem przez nich działalnością gospodarczą z udziałem mienia gminy wyjaśniam co następuje.

Zgodnie z art. 24f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności.

Anna Wierzbica w komentarzu do ustawy o samorządzie gminnym tak charakteryzuje pojęcie zarządzania działalnością gospodarczą:

„Przez "zarządzanie działalnością gospodarczą" należy zatem rozumieć kierowanie działalnością scharakteryzowaną w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, którą prowadzi inny podmiot będący przedsiębiorcą. Z kierowaniem tym wiąże się możliwość samodzielnego decydowania o wszelkich kwestiach związanych z prowadzoną działalnością, w tym zwłaszcza o sposobach pozyskiwania dochodów, formach działalności, przeznaczeniu środków stanowiących dochód itd. Zarządzanie działalnością gospodarczą oznacza również "prowadzenie i reprezentowanie działalności gospodarczej, dokonywanie całokształtu czynności faktycznych i prawnych dotyczących zarządzanego majątku, administrowanie tym majątkiem. Zarządzanie odnosi się do stosunku wewnętrznego, łączącego zarządzającego z tym, na rzecz kogo zarządzanie wykonuje. Zarządzanie działalnością gospodarczą jest też rozumiane jako "kompetencja do podejmowania wiążących decyzji w zakresie prowadzonej działalności. Kompetencja taka może przysługiwać danej osobie jako organowi jednoosobowemu (jak to ma miejsce np. w przypadku dyrektora przedsiębiorstwa państwowego lub jednoosobowego zarządu spółki handlowej) albo jako członkowi kolegialnego organu zarządzającego podmiotem gospodarczym (np. zarządu spółki akcyjnej). Jest to czynienie użytku z atrybutów prawa majątkowego wchodzącego w skład mienia komunalnego.”

W przypadku obu radnych nie zaistniały przesłanki do wygaśnięcia mandatu. Powyższa ocena wynika z następujących okoliczności:

– **Sytuacja radnego Piotra Szczęsnego**

Radny jest kierownikiem oczyszczalni ścieków będącej komórką organizacyjną Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Ciechocinku. Przepisy Ustawy o samorządzie gminnym, a także Kodeksu wyborczego stanowią, że wygaśnięcie mandatu następuje między innymi w przypadku, gdy radny zarządza działalnością gospodarczą z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w tym również działalnością miejskiej jednostki organizacyjnej. Niewątpliwie MPWiK jest miejską jednostką organizacyjną, gdyż Gmina Miejska Ciechocinek posiada w tej spółce 100% udziałów. Jednak zgodnie z przepisami Kodeksu spółek handlowych, organem zarządzającym spółki z o.o. jest Zarząd. Pan radny Piotr

Szczesny nie jest członkiem tego organu, ponadto, jak wynika z informacji uzyskanych od Pana Piotra Szczesnego nie jest on uprawniony przez zarząd do składania oświadczeń woli w imieniu spółki, nie posiada pełnomocnictw od zarządu do zarządzania spółką. Wszelkie wiążące decyzje podejmowane są przez zarząd, który również decyduje o sposobie gospodarowania majątkiem spółki. W związku z powyższym nie istnieje podstawa do wygaśnięcia mandatu Pana radnego Piotra Szczesnego.

- Sytuacja radnego Władysława Bonowicza.

Radny był członkiem zarządu Ciechocińskiego Klubu Sportowego „Zdrój” jednak jak oświadczył przed podjęciem mandatu złożył rezygnację z członkostwa w zarządzie klubu, a następnie został odwołany z funkcji członka zarządu. Władze klubu nie zgłosiły odwołania członka zarządu do Krajowego rejestru Sądowego. Jak wynika z doktryny i orzecznictwa dot. stowarzyszeń, dla skuteczności odwołania członka zarządu wystarczy oświadczenie (uchwała) odpowiednich władz stowarzyszenia. Wykreślenie z Krajowego Rejestru Sądowego ma jedynie charakter deklaratoryjny. Na poparcie tego twierdzenia należy przytoczyć np. wyrok WSA w Kielcach z 2010-09-16 sygn. akt I SA/Ke 458/10, w którym w uzasadnieniu sąd stwierdził m.in.: „W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że po odwołaniu pracownika ze stanowiska członka zarządu jego stosunek organizacyjno-prawny ustaje ze skutkiem natychmiastowym (jeżeli nic innego nie wynika z oświadczenia organu odwołującego)”. Orzeczenie odnosi się wprawdzie do członków organów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ma jednak w pełni zastosowanie również w stosunku do stowarzyszeń.

Oznacza to, że Pan radny został odwołany z funkcji członka zarządu klubu z dniem określonym w uchwale odpowiedniego organu klubu.

Reasumując nie istnieją podstawy do stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Władysława Bonowicza.

Niniejsza opinia jest oparta na oświadczeniach i informacjach uzyskanych od radnych. Do dnia sporządzenia niniejszej opinii nie miałem dostępu do odpowiednich dokumentów potwierdzających opisany wyżej stan faktyczny.

Dnia 27.12.2011

radca prawny

Krzysztof Bukowski

Dziękuję bardzo. To pismo oraz te dokumenty przekazuje na ręce Pani Przewodniczącej Aldony Nocnej.

-p. Przewodnicząca- Ponieważ będę musiała odpowiedzieć Pani Wojewodzie, jak wygląda sprawa rozstrzygnięcia skargi pana Skotarka. Myślę, że należy przygotować stosowną uchwałę. A teraz ponieważ obowiązuje mnie termin kpa wyślę odpowiednie dokumenty.

-r. W. Bonowicz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Skarga, która została przesłana do Wojewody na mnie była tym podyktowana, że to nie Pan Skotarek napisał, bo on mnie nie zna, ja nie znam, on na pewno nie wie gdzie jest stadion, choć na tej ulicy mieszka. Tak podejrzewam. Tam kierowały osoby trzecie, których dobrze znam. W klubie nasze drogi się rozstały, bo oni czym innym się kierowali. Oni widzieli piłkę nożną inaczej niż ja, chcieli się poprzez piłkę wypromować na zewnątrz. Ci ludzie chcieli tu robić wielką piłkę za pieniądze Urzędu Miasta i jednocześnie sami się promować. Ja z kolei cały czas piłkę nożną widzę inaczej, żeby tu grała nasza młodzież. Dlatego te nasze drogi się rozeszły i się różniliśmy. Ta skarga na mnie trafiła do Wojewody. W domysłach

mam to jeszcze, aby osłabić może tę naszą grupę 7. Jakby wyeliminowali jednego radnego czy drugiego w stosunku do rządzących. Może to kierowało tymi ludźmi. Ja na usprawiedliwienie mam tyle, że miałem 3 miesiące czasu. Rezygnację złożyłem 25 listopada, bo już byłem doświadczony tym, że 1998 roku mając sklep, które wtedy był w zasobach miasta, dopóki Pan Komosiński nie przejął, to już musiałem złożyć rezygnację. Także swoją rezygnację jeszcze przed zaprzysiężeniem złożyłem do CKSu. Ja nie miałem takich kompetencji czy uprawomocnienia, żebym ja tymi ludźmi kierował, żeby oni mnie z tego KRS wyrejestrują. To są pieniądze i oni to blokiem robią. Jeżeli ja wtedy złożyłem rezygnację i na Walnym zostałem odwołany, to nawet jeśli bym później podpis złożył, to ten podpis byłby niewiarygodny, nieważny. Jeśli mój podpis znalazłby się na jakiś dokumentach, to już byłby zarzut, że ja w tym klubie jestem. Ja tu nie chcę się usprawiedliwiać. Ja mogę być radnym, mogę nie być. Ja wszystko zrobiłem zgodnie z literą prawa, bo ja zrobiłem w 100 % prawidłowo. Dziękuję.

-r. P. Szczęsny- Szanowni Państwo! W naszym sprawach powiedziano już bardzo dużo. Na Komisji Rewizyjnej i prasa się rozpisuje na ten temat dość szeroko. Nie wiedziałem, że będzie dzisiaj ta opinia prawna, która dość szczegółowo opisuje mój stan prawny. Dlatego przygotowałem swoje oświadczenie, w którym zawarłem najważniejsze elementy tej sprawy. Komentarze różne sugerują różne sytuacje na temat własności na temat kierowania tą własnością. I tak : MPWiK jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością i stosuje się do niej przepisy nie o samorządzie gminnym, tylko przepisy spółek handlowych, pomimo że jest jednostką organizacyjną Gminy i Gmina posiada w niej 100 % kapitału zakładowego, czyli udziałów. Z ustawy o samorządzie wynika jasno, że radny nie może być kierownikiem jednostki organizacyjnej gminy i prowadzić działalności gospodarczej na mieniu gminy. Takim kierownikiem w rozumieniu tej ustawy jest prezes zarządu spółki Pani Wanda Buchalska. Chyba nikt temu na dzień dzisiejszy nie będzie zaprzeczał. Ja jako kierownik oczyszczalni ścieków, która jest komórką organizacyjną spółki, a nie gminy, co sugeruje Pan Skotarek, myśląc podstawowe pojęcia. I myślę, że ten element jest w tej całej sprawie najważniejszy. I rozstrzygnięcie tej sprawy kierunkuje w stronę rozstrzygnięcia prawnego. Jestem zatrudniony przez zarząd spółki, nie jestem członkiem tego zarządu, rady nadzorczej i prokurentem. Nie mam żadnego wpływu na jej zarządzanie, a tym bardziej prowadzenie działalności gospodarczej na ww. mieniu gminy w rozumieniu ustawy o samorządzie. Do moich zadań należy wyłącznie prowadzenie oczyszczalni pod względem eksploatacyjnym i technologicznym, i nie ma to dla mnie ani w stosunku do pełnienia danych funkcji żadnego znaczenia prawnego, czyją własnością jest oczyszczalnia ścieków spółki czy Gminy. Na pewno jest ona obecnie w jej zasobach i pełną odpowiedzialność za ten majątek, jak i prowadzona na nim działalność gospodarczą ponosi kierownik jednostki, czyli prezes i jej zarządu. Większość majątku MPWiK w postaci sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i przepompowni, podobnie jak oczyszczalnia pochodzi od jej właściciela, czyli od Gminy. I zawsze były przekazywane spółce w eksploatację, a następnie na własność w postaci aportu. Tak zapewne będzie w niedługim czasie z oczyszczalnią ścieków. Biorąc pod uwagę powyższe fakty, uważam, że zarzuty stawiane przez Pana Skotarka w stosunku do łączenia przeze mnie funkcji radnego i pracownika i MPWiK są całkowicie bezpodstawne i wnoszę do Rady o ich obiektywną i bezstronną ocenę, zgodną z ich stanem faktycznym i prawnym.

-r. M. Satora- W kwestii tylko małego sprostowania. Bo Pan radny Szczęsny przed chwileczką zacytował fragment ustawy o samorządzie, mówiąc o kierowniku jednostki. Chodzi mi o zapis kierownikiem jednostki to w uproszczeniu. Natomiast ustawa mówi kierownikiem w jednostce, nie mówi o kierowniku jednostki.

-r. P. Szczęsny- Tak, tylko to nie ma żadnego znaczenia, bo oczyszczalnia ścieków nie jest jednostką organizacyjną gminy, tylko komórką organizacyjną MPWiK. I to jest chyba bardzo proste do rozumienia. Ja nie wiem, dlaczego na ten temat tyle czasu i tyle różnych dyskusji się prowadzi.

-mec. K. Bukowski- Chciałem wyjaśnić kilka rzeczy, które wiążą się z sytuacją prawną panów radnych i tą opinią. Jeżeli chodzi o Pana radnego Szczęsnego. Zwracam uwagę, że ustawa mówi wyraźnie o funkcji kierownika lub jego zastępcy w jednostce organizacyjnej gminy. Natomiast uważam, że należy rozumieć pod tym pojęciem kierownika-organ, który zarządza tą jednostką. Jednostki organizacyjne są to zarówno zakłady budżetowe, jak i jednostki budżetowe, gdzie

organami tymi są kierownicy lub dyrektorzy, jak również tymi jednostkami są spółki. Kodeks spółek handlowych nie mówi o tym, że tam jest kierownik. Tam funkcje kierownika sprawuje organ, jaki jest zarząd. Dlatego tutaj w tym art. 24 b, w odniesieniu do Sp. zoo, pod pojęciem kierownika należy rozumieć organ zarządzający. Natomiast zbyt daleko posuniętą interpretacją jest mówienie, że jest to jakikolwiek kierownik w danej jednostce albo spółce. W tym rozumieniu funkcje kierownika do sp. z o.o. należy odnieść wyłącznie do organu zarządzającego. Druga sprawa. O Pana Bonowicza. Zwracam uwagę na przepis art.24 f, ale ustęp 1.a., który mówi jakie obowiązki ma radny. Jeżeli radny przed rozpoczęciem wykonywania mandatu, prowadzi działalność gospodarczą, o którym mowa w ustępie 1, jest zobowiązany do zaprzestania w prowadzeniu 3 miesięcy od dnia złożenia ślubowania. Niespełnienie tego obowiązku stanowi podstawę do wygaśnięcia mandatu radnego itd... W takiej sytuacji odnosząc to do funkcji pana radnego w zarządzie klubu uważam, że ważne było to, że pan radny w tym okresie po wyborach złożył swoje oświadczenie o rezygnacji z mandatu. Czyli spełnił swój obowiązek. Faktem też jest, że w 6 grudnia wprowadzicie nie Walne Zgromadzenie, ale zarząd przyjął rezygnację Pan radnego z funkcji członka. Uważam, że tutaj Pan radny dopełnił obowiązków wynikających z ustawy. Faktem też jest, że Walne Zgromadzenie formalnie nie podjęło uchwały o odwołaniu, natomiast Walne Zgromadzenie powołało nowego członka zarządu. Czyli Walne Zgromadzenie, uważam, że przyjęła fakt, uznało fakt zaprzestania pełnienia funkcji członka zarządu. W związku z tym uważam, że Pan radny dopełnił swoich obowiązków. Natomiast inną sprawą jest niewykreślenie jego z KRSu. Był to obowiązek klubu, żeby złożyć wniosek do sądu rejestrowego. Władze klubu nie dopełniły tego obowiązku.

-r. P. Szczęsny- Kiedyś też działałem w „Zdroju”, wprowadzicie wycofałem się w odpowiednim czasie w poprzedniej kadencji. Działałem w Komisji Rewizyjnej. Tutaj Pan Satora wspomniał, że statut nie reguluje szczegółowo powoływania i odwoływania członków zarządu. Z tego co wiem, na którymś z posiedzeń, kiedy byłem jeszcze w Komisji Rewizyjnej „Zdroju” była uchwała, że członków zarządu powołuje sam zarząd, nie Walne Zgromadzenie i w taki sam sposób są oni odwoływani, czy odwoływani są przez Zarząd. I nie ma konieczności zatwierdzania tego faktu przez Walne Zgromadzenie. I na tym walnym tylko padła informacja Zarządu, że radny Bonowicz złożył rezygnację i powołano innego członka zarządu. Jednocześnie. Wydaje mi się, że powołanie innego członka zarządu z informacją, że jest on w miejsce radnego Bonowicz jest prosto jednoznaczne i nie można tego kwestionować.

-r. D. Jaworski- Wracając do tematu. Walne „Zdroju” na pewno wybiera prezesa. A prezes dobra sobie członków zarządu. Walne nie wybiera członków zarządu prezesowi, bo Ci ludzie mogą się nie lubić. Nie będą współpracowali ze sobą i taka była intencja. Prezes może to zrobić na tym walnym, ale nie musi, bo może zrobić za miesiąc za, pół roku. I o tym tylko informuje Walne.

-p. Przewodnicząca- W paragrafie 24 jest napisane. *Zarząd CKS składa się z 1 do 5 członków wybranych przez zgromadzenie na okres 3 lat, jest przekreślone ręką 2 lat. Zarząd CKS po ukonstytuowaniu wybiera spośród siebie prezesa, jednego, dwóch wiceprezesów oraz członków zarządu. W przypadku zarządu jednoosobowego przepis tego punktu nie ma zastosowania. Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia można dokonać wyboru prezesa i na jego wniosek pozostałych członków zarządu.* Mam dokumenty.

-r. P. Szczęsny- To jest statut, tak? To jest podobna sytuacja jak z KRS. Po prostu nikt się tym nie zajmował ani zarząd ani z Walne Zgromadzenie. I pewne uchwały walnego zgromadzenie nie zostały wprowadzone do tego statutu. Jest to pewne, bo można to sprawdzić. Wybierany jest tylko prezes zarządu i to on dobiera sobie członków zarządu. I Walne Zgromadzenie wcale nie musi przyjmować tej rezygnacji. Taki jest na pewno stan faktyczny na dzień dzisiejszy.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję, ja tylko cytuję dokumenty, które są.

-r. W. Zieliński- Dla mnie jest istotne to, co zrobił Pan Bonowicz. Pan Bonowicz złożył rezygnację z bycia członkiem zarządu. I koniec. Takie były jego intencje, które od podatku były uczciwa. A teraz wyobraźmy sobie jeszcze taką rzecz, jeżeli oni nie chcą przyjąć jego rezygnacji, że będzie siedział i będzie mu człowiek niezyczliwy. I co wtedy powiemy, że on w dalszym ciągu jest w tym klubie? Przecież on napisał wyraźnie, że on nie chce być członkiem w tym klubie. To co miał lecieć

do KRS i się wykreślać? Gdzie to jest napisane?

-r. M. Satora- Proszę nie odebrać tego, iż jestem przeciwko Panu, ale rozważmy tu pewną rzecz hipotetyczną. I przyjmijmy taką sytuację. Mówimy o tym, że KRS, statut ważny, nieważny. Nie chcę za daleko wędrować w swoich wypowiedziach, bo patrząc na statut to jako stowarzyszenie to ten statut nawet nie jest zarejestrowany w sądzie. Właśnie. Gdy był Pan Strzyżewski, sam Pan powiedział, że raz jest prezesem, raz nie jest. Zmiany w KRSie nie są odnotowywane. Podobnie sprawa z panem kierownikiem Muchą. Pan kierownika Mucha już nie jest kierownikiem, tylko coś t grzebie w papierach. Takie teksty. Jedno takie hipotetyczne zdarzenie może mieć miejsce. Za pięć minut wchodzi tutaj człowiek z walizką pieniędzy i mówi, że dla klubu chce przeznaczyć pieniądze, ale jeden warunek podstawowy, tu chcemy mieć aktualny wyciąg z KRSu. Co robimy? W KRSie Pan występuje. Dobrze. To on ma to przed sobą. A mówi, że nie jestem w zarządzie. To jakież to jest aktualny odpis?

-r. P. Szczęsny- Wydaje mi się, że to jest pytanie do Pana Mecenas, bo z tego co ja wiem, po złożeniu tej rezygnacji, pomimo, że nie ma wykreślenia w KRS, to podpis z mocy prawa takiego członka zarządu jest nieważny. I nie ma prawa on wykonywać żadnych czynności prawnych. Jego podpis jest nieważny z mocy prawa, tak Panie Mecenasie?

-mec. K. Bukowski- Przepisy zarówno o spółkach i stowarzyszeniach mówi o tym, że konstytutywne jest fakt odwołania członka zarządu. Wykreślenie z KRSu jest jedynie deklaratoryjne. W związku z tym, jeżeli członek zarządu jest odwołany, wówczas następuje skutek prawny. Natomiast jest faktem, że osoby z zewnątrz inwestycji mogą być wprowadzone przez to w błąd. Jest to kwestia później sprawy karnej, jeżeli te członek zarządu podpisywałby jakieś dokumenty. Natomiast jest skutek prawny w postaci jego skutecznego odwołania.

-r. W. Zieliński- Panie Mecenasie, co powinien zrobić oprócz tego wszystkiego Pan Bonowicz? Jakie miał obowiązki, żeby jego rezygnacja była skuteczna? Ja nie rozumiem tego zwrotu, którym się posłużyłem przed chwilą. Bo co to znaczy skuteczna rezygnacja? Jeżeli ja rezygnuje. a ktoś nie chce przyjąć? Co to znaczy nie chce przyjąć? To dożywocie miał mieć w klubie?

-mec. K. Bukowski- Tu nie było sytuacji, że ktoś nie chce przyjąć. Było oświadczenie, że przyjął. To nie jest brak woli przyjęcia rezygnacji. To jedynie kwestia tego, czy to przyjęcie przez zarząd jest skuteczne. Ja uważam, że tak. Chociażby par.25 ust.11 statutu klubu, mówi, że zarząd klubu w okresach między Walnymi Zgromadzeniami może uchwałą uzupełnić zdekompletowany z różnych przyczyn swój skład osobowy. Czyli jeżeli jest możliwość uzupełnienia składu przez Zarząd, to również nie można wykluczyć możliwości, że zarząd przyjmuje rezygnację i potwierdza stan prawny. Drugim potwierdzeniem tego jest, że zarząd powołał innego członka w miejsce Pana radnego. Uważam, że mimo tego, że to nie nastąpiło do końca zgodnie ze statutem i przepisami prawa o stowarzyszeniach, to nastąpiło to skutecznie.

-p. Przewodnicząca -W związku z tą informacją od Pana mecenas. Pan mecenas kończy swoją informację takimi słowami- *że niniejsza opinia jest na oświadczeniach, informacjach uzyskanych od radnych. Do dnia sporządzenia niniejszej opinii nie miałem dostępu do odpowiednich dokumentów potwierdzających opisany stan faktyczny.* Ja bym proponowała, żeby Pan Mecenas zapoznał się z dokumentami, żeby nie było- co nagle to po diable. Żeby Pan też wydał pełną opinię, nie tylko według informacji od radnych, ale także te zgromadzone przez Komisję Rewizyjną.

Ad.11. Informacja na temat stanu rowów melioracyjnych.

-p. Wiceburmistrz M. Ogrodowski- Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Podobna sytuacja jak ze statutami, tymi rozwiązaniami prawnymi jest sprawa zarządzania obiektami melioracji szczegółowej. To na podstawie statutu, na podstawie składu zarządu realizowane są te zadania, które są zapisane jako zadania poszczególnych rolników przypisanych przez związek wałowy jako pewnej wspólnoty. I grupa inicjatywna, która powstała, której zdaniem jest utworzenie struktury związku wałowego będzie musiała działać w nawiązaniu do statutu tego związku i jego statutowych obowiązków i statutowych władz. Jako grupa inicjatywna chcemy wzbudzić pewne zainteresowanie tym problemem, wzbudzić dyskusję na ten temat i doprowadzić do Walnego Zgromadzenia tego związku. Dużym problemem jest odtworzenie pewnych dokumentów, statutu, wykazu urządzeń.

Udało się niektóre dokumenty odtworzyć. Jestem w ich posiadaniu. Najważniejszym dokumentem jest wykaz członków tej organizacji, który dało się odtworzyć. To jest około 500 osób. Ta duża grupa osób, których grunty posadowione w 8 jednostkach organizacyjnych. W gminie Raciążek-około 57 hektarów gruntów, które są w zarządzie związku wałowego, na Podolu -3 hektary, Podzamczu- 7, nowy Ciechocinek- 73 hektary, wieś Wygoda-27 hektarów, Wołuszewo-166 hektarów, Słońsk Dolny-46 hektarów i Ciechocinek- 132,48 hektarów. Cała powierzchnia, która jest zarządzana przez Związek obejmuje prawie 500 hektarów gruntów Tych członków, którzy są przypisani do tego związku to jest około 500 osób. Ta grupa inicjatywna spotyka się dość regularnie, dlatego ten przepływ informacji jest dość płynny, ze zaczęliśmy dyskutować o budżecie tego związku, jaka powinna być składka, bo to ona będzie determinować pewne działania związku. Była pewna propozycja. Ta propozycja jest pod dyskusję poddana. Grupa inicjatywny mająca wiedzę na ten temat miała rozpoznać czy dana składka jest do przyjęcia w gronie tych członków, czy oni wyrażają wolę uczestniczenia potem w Walnym Zgromadzeniu. Dana składka determinuje budżet tej jednostki. W miesiącu styczniu dojdzie do spotkań wewnętrznych między członkami poszczególnych struktur poszczególnych gmin. Spróbujemy rozpoznać wolę tych członków co do podjęcia wielkości składki i budowania budżetu, bo to również będzie determinowało o wielkości zadań, które będą realizowane przez ten związek. Jeżeli składka będzie zbyt mała, to tych zadań będzie mało do zrealizowania. Gdy będzie zbyt duża, to może być duży opór, co do uchwalenia tej składki i potem podjęcia działań już ostatecznych. Największy problem tej grupy to zdobywanie dokumentów. Mam nadzieję, że poszczególne kroki, które tutaj czynimy doprowadzą do sytuacji pełnego udokumentowania, co do składu zarządu, co do statutu, członków i wykazu urządzeń, którymi zarządza ta jednostka.

-r. W. Zieliński- Ja mam taki problem, bo chcemy odtwarzać związek wałowy i dbać o rowy. Jednocześnie Panie Burmistrzu rowy są zasypywane. Ja już z Panem Burmistrzem rozmawiałem o tym dlaczego te rowy zostały zasypane, to Pan Burmistrz Ogrodowski mi odpowiedział, że ich na mapie nie było. Ja nie wiem, o co chodzi. Wszyscy wiedzieli, że rów jest i jak nie ma go na mapie, to można go zasypać. Ja sobie przypominam sytuację, kiedy była robiona ulica Klonowa i jak mówimy o odwodnieniu, to Pani Buchalska proponowała właśnie takie rozwiązanie, że ona będzie tak wyprofilowana, że będzie ona spływała w kierunku rowu. To teraz proszę mi powiedzieć jak się ma zasypanie tego rowu do odprowadzenia wód z ulicy Klonowej? Tak naprawdę to, co to mnie odchodzi, że nie było na mapie? To trzeba była nanieść na mapę. To taka łapczywość na kawałek ziemi, bo właściwie mogli tam włożyć kawałek rury, nawieźć na to ziemię i by było w porządku. Oni może nie będą mieli takiego problemu, bo oni mieszkają na górcie i wody spływają z ul. Klonowej. Za chwilę do Urzędu pan Dziarski, pan Kulpa, pan Mikołajczyk i zalani po prostu będą. Ja nie chce wracać daleko od przyszłości. Taki sam rów był na ul. Lipowej. Dzisiaj piszą pisma mieszkańcy osiedla Słoneczne. To musiałbym powiedzieć , że był rów kiedyś a dzisiaj facet na nim wybudował chałupę na nim, został zasypany. Ktoś wydaje decyzję. To dzisiaj trzeba się zrobić właściwie odwodnienie ul. Klonowej, bo ono zakładało spływ wody w tamtym kierunku.

-r. J. Draheim- Podczas robienia ścieżki rowerowej został zasypany przepływ pod aleją 700-lecia. To jest rów łączący gminę Podole, Raciążek z tym rowem zasypanym, o którym Wojtek mówił. Dobrze by było, żeby wykonawca tej ścieżki udroźnił to, co sam zasypał. Panowie działali na tym terenie i tam jeden Pan w garniturze, myślę, że kierownik, to ja mu zwróciłem uwagę, lecz do dzisiaj nie zostało wykonane. Dość dużo czasu do odbioru tej ścieżki, ale mało czasu do płacenia. Dobrze byłoby tam to poprawić.

-r. P. Kanaś- Panie Marku, dwa pytanie. Kiedy ukaże się artykuł w „Zdroju Ciechocińskim”. Mija dużo czasu, może warto byłoby usiąść i napisać, uświadomić mieszkańców, jakie ciążą na nich obowiązki, zanim wypracuje się jakieś inne rozwiązania. Niech wezmą się do pracy Ci, na których obowiązek nakłada ustawodawca. Być może będą świadomi, jakie ciążą na nich obowiązki. Przynajmniej część tego problemu, do czasu wypracowania systemowego, być może część problemów się rozwiąże. Czy wiadomo Panu, kiedy rozpoczyna się pracy przy przebudowie wału przeciwpowodziowego?

-p. Wiceburmistrz M. Ogrodowski- Odpowiadając na drugie pytanie. Niestety nie wiem, bo to jest

w kompetencji Marszałka, bo to on zarządza tymi obiektami. Są już pozwolenie wodno-prawne, pozwolenia na budowę. Kiedy będzie realizowana przebudowa ponad 12 kilometrowego odcinka wału, trudno mi powiedzieć. Natomiast co do artykułu w „Zdroju” taki artykuł pół roku temu pojawił się, więc myślę, że powtórzenie tej tezy, która się tam pojawiła, to nie ma problemu, żebym napisał. Natomiast w grupie inicjatywnej pan z Traugutta zobowiązał się do napisania takiego artykułu, w związku z tym, że tak grupa ma taki skład 6 osobowy, to ja zobowiązuję się, że w styczniowym numerze to taki artykuł się pojawi.

-r. P. Kanaś- Zwłaszcza należy podkreślić konsekwencje zaniechań tego typu prac.

-r. J. Draheim- Rzeczywiście na ostatnim spotkaniu Pan zobowiązał się do napisania artykułu i ten Pan zadeklarował się, że ten artykuł będzie napisany. Problem polegał na uzyskaniu pewnych dokumentów. To wszystko się przesuwało w czasie. Ten Pan zgromadził pewne dokumenty, chce je opisać, ale w momencie kiedy będzie miał jakieś konkrety. Była mowa też o „Gazecie Pomorskiej”.

-r. M. Kołomyjec- Ja patrzę na protokoły naszej Komisji. My już 14 grudnia mówiliśmy na temat rowów. Komisja przegłosowała ten wniosek, żeby wystąpić ze skargą do Starosty w przypadku niewykonania udrożeń rowów przez właścicieli gruntów, na których znajdują się rowy. Z tego co pamiętam to urząd nasz miał wystąpić do starosty z nakazu administracyjnego, te osoby miały udrożyć. Nic w tym zakresie się nie działo do tej pory, to jestem zdziwiona.

-p. M. Ogrodowski- Ja potwierdzam, że takie wystąpienie nastąpiło do Starosty, natomiast Starosta nie wyraził woli podjęcia takiej czynności.

-r. M. Wilewska- *A czy do właścicieli posesji na których zostały zasypane te rowy, występowaliście Państwo?*

-p. M. Ogrodowski- Ja dzisiaj powiedziałem, że tych członków związku Wałowego jest 500 osób. W związku z tym, my nie jesteśmy w stanie zweryfikować tych wszystkich elementów, które są przedmiotem, weryfikacji, oceny stanu technicznego, oceny zasypiania.

-r. M. Kołomyjec- Bo tutaj była mowa o inwentaryzacji tych rowów...

-p. Przewodnicząca- Ta inwentaryzacja jest ważna, bo coś pozostało, bo ewidentnie idzie rów i nagle co się dzieje? Są świadkowie, że został zasypany. Ja przypomnę w tym roku dokonałam kwerendy i połączyłam mapę, która miałam z tekstem pana Militera, który dokonywał odwodnienia Ciechocinka w latach dwudziestych. To są pozostałości z tamtych lat. Aleja 700-lecia jest groblą. To potwierdził prof. Grześ. Jeżeli nie sięgnie się do tego, co było zaplanowane i to co zostało, to przykro mi, ale takie sytuacje, jakie były w tym roku będą powracały.

-r. M. Kołomyjec- Myślę, aż taki apel do tych właścicieli posesji, którzy zakopali można by było w gazecie napisać. Ze zbliża się kolejny sezon, będą podtopienia i miast nie będzie mogło im pomóc, ponieważ sami są winni temu stanowi. Myślę, że trzeba uświadomić obywateli.

-p. M. Ogrodowski- Ja się zadeklarowałem do formy i taki artykuł w „Zdroju” ukaże.

Ad.11. Informacja o postępie prac przy realizacji zadania pn. „Odnowa funkcji publicznych zdegradowanych terenów uzdrowiskowych w Ciechocinku”.

-p. Burmistrz- Niewiele ponad 50 godzin przed upłynięciem terminu realizacji inwestycji firma Gutkowski przedłożyła mi harmonogram prac obowiązujący na dzień 28 grudnia, przedstawiając zestawienie wykonanych robót.

„Zestawienie wykonanych prac

Teren nr: 1

- Aleja pojednania wykonana jest w całości wraz ze ścieżką rowerową
- uzbrojenie w sieci elektryczne 100%
- zamontowane zostały lampy na całym terenie nr 1

- wykonywane są sieci wod-kan w 97%
- wykonywane są sieci dla technologii fontann w 89%
- zostały osadzone prefabrykowane komory fontann
- wykonano zdarcie darni na całym terenie i trwają prace związane z nawożeniem humusu i kształtowaniem omawianego terenu 65 %
- wykonano wytyczenie alejek i wykonano obrzeża z kostki granitowej w 75%
- wykonywany jest budynek dydaktyczny
- wykonana jest konstrukcja dachu
- wykonano prace żelbetowe przy fontannach do fitoterapii w 90%
- wykonywany jest drenaż pod boisko wielofunkcyjne
- wykonywane jest ogrodzenie boiska
- wykonywane są wykopy pod zbiorniki wodne i kaskady
Wraz z wykonaniem chudego betonu

Teren nr : 2

- stawy zostały wykonane i trwają prace na około w/w terenu
- zdemontowano i rewitalizowany jest mostek nad stawami
- zamontowano i okablowano lampy w 100%
- wykonano wymianę podłoża wraz z montażem siatki przeciw kretom na całym parku
- wytyczono i wykonywana jest woljera dla ptaków w 40%
- wykonano komorę fontanny stawów w 96%
- wykonany jest wod-kan w 80%
- wykonywane jest ogrodzenie parku

Teren nr: 3

- wykonano podniesienie całego terenu w 100%
- wykonano zasilenie elektryczne w 100%
- zamontowano lampy w 100%
- wykonano sieci wod-kan wraz z drenażem w 100%
- wytyczone i wykonywane są boiska (obrzeża i podbudowy) w 100%
- wytyczony i wykonywany jest budynek dydaktyczny obsługi kortów 38%
- wykonana jest konstrukcja dachu
- wykonano instalacje podposadzkowe na w/w budynku
- wykonywana jest wymiana gruntu pod budynek pijalni wod
- trwają prace z nawożeniem i kształtowaniem terenów zielonych na omawianym terenie.
- wykonywane są scianki do tenisa

Stan zaawansowania prac na omawianych terenach szacowany jest na 58,76%-

Kierownik budowy

Mgr inż. Stanisław Jaszczak”

Wartość umowy z Firmą Gutkowski -	13.879.000,00 zł brutto
Wartość robót zapłaconych do dnia 28.12.2011 roku –	1.328.964,35 zł brutto
% zaawansowania 9,57 %	
Roboty zafakturowane niezapłacone	4.213.803,57 zł brutto
(płatność nastąpi w styczniu)	
Razem roboty zafakturowane	5.542.767,92 zł
brutto% zaawansowania 39,94 %	

To tyle mogę państwu przekazać. Wczoraj odbywała się Rad budowy i koordynator tej inwestycji ze strony firmy Gutkowski przedłożył najbardziej aktualne dokumenty. Prace trwają, zatrudnionych jest 8 firm podwykonawczych na trzech placach budów pracuje ponad 110 osób. Z Ciechocinka także, choć ze smutkiem muszę powiedzieć, że jest duża rotacja Ciehocinian z różnych powodów.

-r. B. Różański- Oczywiście. Prace idą, to wszyscy widzimy. Chciałem powiedzieć, że ja osobiście się cieszę z tego, że będzie opóźnienie. Pomijam tu sprawy finansowe. Gdybyśmy mieli otwarcie za tydzień, jak to by wyglądało? Fontanny nie unieruchomimy, trawy by nie było. Tak to za pół roku, piękne kwiaty, sezon, Biuro Promocji Miasta odpowiednio na pewno zareaguje i na pewno będzie to wydarzenie roku. Tak samo jak z fontanna w parterach Hellwiga. Jakby było otwarcie w listopadzie, to nie było by takiej furory. Także ja na pewno się cieszę. I mam nadzieje, że będzie to wydarzenie roku, otwarcie pięknych terenów.

-r. P. Kanaś- Trzy pytania. Proszę mi przypomnieć, jakiej wysokości kary przewiduje umowa z firma Gutkowski? Jakie jest przesunięcie prac w stosunku do obowiązującego harmonogramu? Jakie jest to przesunięcie czasowe? W początkowej fazie napotkawszy wiele problemów, które wiązały się z różną interpretacją zapisów umowy. Czy to szalec czy inne elementy? Czy w dalszym ciągu jakieś problemy występują? Czy firma Gutkowski inaczej interpretuje zapisy umowy, projektów? I tak na koniec. Panie Burmistrzu czy jest Pan zadowolony i usatysfakcjonowany z wyglądu parkanu, który powstaje w parku Zdrojowym? O studzienkę nie pytam, bo do wody się nie dowiercono i będą te fontanny zasilane z sieci miejskiej na koszt gminy?

-p. Burmistrz- Na dwa pytania odpowiem teraz, a dwa niestety odpowiem na piśmie, ale wyślę informacje do wszystkich Państwa, żeby wszyscy wiedzieli jakie jest przesunięcie i wysokość kar umownych. Szczerze mówiąc nie pamiętam. Wykazywał Pan duże zainteresowanie wysokością kar w stosunku do firmy Helmar, ja podchodziłem do tego z dużym spokojem. Kary zostały naliczone, potrącone z ostatniej faktury.

-r. P. Kanaś- Panie Burmistrzu! Naliczanie kar nie wzbudza u mnie jakiegokolwiek entuzjazmu, natomiast chciałem się dowiedzieć w jakiej są wielkości...

-p. Burmistrz- Tu nie ma nic do ukrycia i wszystkich Państwa poinformuję. Natomiast sprawa sporna jest w dalszym ciągu kwestia interpretacji zapisu w specyfikacji Istotnych Warunków zamówienia. Bo my w specyfikacji zawarliśmy zapis o obowiązku rozbiórki istniejącego i budowie w innym miejscu szaletu. Na potwierdzenie tego, że firma Gutkowski potraktowała realizację tego zadania, przytoczę fakt, że zleciła firmie Arus, biuro projektów, które realizowało na jej zlecenie dokumentację, opracowanie projektu technicznego tego szaletu nawiązującego architekturą do tych starych szalec, które kiedyś funkcjonowały kiedyś w parku. I taka dokumentacja jest wykonana. Ponieważ w PFU, dokumencie, który był taką koncepcją, był zapis, że rozbiórka odbudowa w obszarze znajdującym się poza terenem inwestycyjnym. Dzisiaj twierdzą, że poza terenem inwestycyjnym, to poza terenem inwestycyjnym tego robić nie będą. W rozmowie z panem Gutkowskim zwróciłem uwagę na takie szczegóły, że fontanna Jaś i Małgosia będzie przebudowana-koszt około 180 tys zł znajduje się poza terenem inwestycyjnym. Fontanna Żabka-koszt 140 tys. zł. Wykonanie nowej iluminacji Muszli Koncertowej poza terenem inwestycyjnym. Mam nadzieje, że uda mi się wrócić do pomysłu, wykonanie iluminacji fontanny Grzyb, bo odnoszę takie wrażenie, że Pan Prezes Zarządu chciałby coś fajnego zrobić i nie jest problem to, że fontanna Grzyb jest własnością PUC i miasto mogłoby tam ingerować. Myśmy po pewnych potyczkach z przedstawicielami PUC wstrzymali realizację tych prac, ale one są objęte kontraktem i w każdej chwili możemy do nich wrócić. I to także jest poza terenem inwestycyjnym i tutaj firma Gutkowski nie kwestionuje tego, że te prace należy wykonać. Natomiast z przyczyn nam nieznanych zrobili, zlecieli wykonanie projektu technicznego, dostali pozwolenie na budowę odbudowy tego szaletu. Ale mówią, że teraz, że tego nie zrobią. Sąd to rozstrzygnie.

-r. P. Kanaś- Panie Burmistrzu! Czy ja dobrze zrozumiałem, że to jest jedyna na dziś kwestia sporna?

-p. Burmistrz- Tak. Na ten moment jest to jedyna kwestia sporna. Czy jestem zadowolony z parkanu? Średnio. Będą go demontować, bo zaczęli sobie upraszczać i robić niezgodnie z założeniami ustalonymi w konserwatorze zabytków. Natomiast samą formę tego parkanu projektant uzgadniał z Urzędem Konserwatora Zabytków i taka forma została przez ten urząd zaakceptowana.

-r. B. Różański- Mam prośbę do Pana Burmistrza. Jakby były jakieś wizualizacje, to jakby Pan mógł to bardzo proszę się podzielić z nami. Pokazało się parę na początku na stronie internetowej, ale gdyby coś nowego się pokazało, to bardzo chętnie byśmy sobie obejrzeni. U Pana Andrzeja Szczepanowskiego są wszystkie projekty budowlane i wykonawcze. Jeśli ktoś z Państwa jest zainteresowany czy realizacją zadań w danym obszarze czy konkretnym elementem, to w referacie Gospodarki Miejskiej można to zobaczyć.

Ad.13. Wolne wnioski.

Ad.14 Oświadczenia i komunikaty.

-p. Przewodnicząca- Odczytam dwa dokumenty, skierowane do radnych także do mnie. Podziękowania pani Małgorzaty Wesołowskiej za współpracę- załącznik nr 6 do protokołu.

-p. Przewodnicząca- Państwo otrzymali drogą elektroniczną dokumenty dotyczące sprawy Państwa Sobieraj i Pan Polanowski. Chodzi o darowiznę na rzecz Gminy Miejskiej Ciechocinek nieruchomości gruntowej pod urządzenie drogi. Była prowadzona korespondencja, były osoby na Komisji Komunalnej. Państwo mieli do wglądu opinię prawną w tej sprawie. Ponieważ to nie są moje kompetencje, żebym to ja odpowiadała, tylko Rady. Chciałabym zaprezentować propozycję pisma do tych mieszkańców.

„W odpowiedzi na Państwa propozycję dot. darowizny na rzecz Gminy Miejskiej Ciechocinek nieruchomości gruntowych pod urządzenie drogi, uprzejmie informuję, że Rada Miejska podtrzymuje stanowisko Komisji Komunalnej i Porządku Publicznego, które Przewodnicząca Rady Miejskiej przedstawiła w piśmie z dnia 20 grudnia 2011 r. Nr OS.0004.66.4.2011.

Jak zostało to wyartykułowane w ww. piśmie: zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (art. 6 ust. 1, art. 14 ust. 1 i art. 15 ust. 2), aby gmina mogła nabyć nieruchomość pod urządzenie drogi, dana nieruchomość powinna być przewidziana pod drogę w planie zagospodarowania przestrzennego, natomiast nieruchomości gruntowe, które Państwo chcecie darować gminie: w jednym przypadku nie są przewidziane pod drogę, a w drugim nie są w ogóle objęte planem miejscowym.

Zatem konieczne jest wystąpienie do Burmistrza Ciechocinka z wnioskiem o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego dla wskazanego obszaru. Wniosek taki zostanie rozpatrzony przez uprawnionych urbanistów przy opracowywaniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego”

Czy Państwo są za tym, abym tak odpowiedziała?

„za”-13 radnych

„wstrzymał się”-1 radny

Czyli porostu taka będzie odpowiedź od Rady Miejskiej. Chciałabym przypomnieć, że Państwo otrzymywali drogą elektroniczną pisma i wystąpienia pokontrolne. I nawet dzisiejsza uchwała dotycząc pana Andrzeja R, to jest odpowiedź na uwagi pani Wojewody. Do wiadomości były także wystąpienia RIO w Bydgoszczy. Korespondencja, jaką prowadził Pan Burmistrz. Także na bieżąco będą tego typu informacje. To jest moje zadanie, żeby Państwu przypomnieć. Tam była taka

informacja, że całe wystąpienie pokontrolne jest do wglądu w BOS, każdy ma do tego dostęp, korespondencja była skanowana. Uznaję, że Państwo zostali powiadomieni odnośnie tej sprawy.

-p. Burmistrz- Pokłosem tej czteromiesięcznej kontroli trojga inspektorów Rio jest kilka wytyków min. że w ciągu 14 dni nie realizowałem delegacji. Po prostu gdzieś leżała ta delegacja, a to trzeba było w ciągu 14 dni. Żeby sprawa była jasna. Wszystkie pieniądze, które otrzymałem zwróciłem do kasy urzędu, choć nie było takiej potrzeby. Zachowałem się nadgorliwie. Natomiast najpoważniejszym zarzutem, który jest w tej chwili u Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych jest ta kwestia ,o której Państwu już parokrotnie mówiłem, czyli przekazywanie dotacji dla świetlicy socjoterapeutycznej „Promyk”. Moje stanowisko jest niezmiennie i mam nadzieję, że się obronię. Ze wolno wspierać działalność tego typu podmiotów w oparciu o przepisy w wychowaniu w trzeźwości. Natomiast państwo inspektorzy uznali, że powinna mnie obowiązywać ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie. W związku z tym, czekam na rozstrzygnięcie arbitra, ale to dotyczy personalnie tylko mnie jako kierownika zakładu. Ale obiecuje państwu, że bez względu na rozstrzygnięcie, poinformuje Państwa jak się ta sprawa rozstrzygnęła. Ona jest o tyle istotna, że rozstrzygnięcie pozytywne jest dla mnie jednocześnie dla samej świetlicy „Promyk”. Natomiast kiedy rzecznik dyscyplinarny uzna, że należy stosować przepisy o pożytku publicznym i wolontariacie, to istnieje obowiązek ogłaszania konkursów i świetlica musiałaby do tego konkursu jako jedyna bądź jedna z wielu.

-p. Przewodnicząca- Tu jeszcze było w wykazie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży terminu składania wniosków przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości krótszego niż 6 tygodni od daty wywieszenia wykazu. Klasyfikacja... Także na każdy punkt będzie przygotowane, tak?

-p. Burmistrz- Ale spośród tych wszystkich punktów jednym, który wiąże się z przedstawieniem dokumentu Rzecznikowi Dyscypliny Finansów Publicznych to jest ten punkt o którym mówiłem, tj. dotacja do świetlicy „Promyk”. Paradoksalnie mógłbym powiedzieć, że podejmując dobre działania, poparzyłem się. A może nie.

-r. W. Zieliński- Pani Przewodnicząca! Chciałem przypomnieć Pani, że skargę która napisałem do wojewody podpisałem z imienia i nazwiska. I jako przedstawiciel klubu „Dla przyszłości Ciechocinka” i żeby to Pani zapamiętała. Czym innym jest anonim. Ja można powiedzieć, że o sprawie już prawie zapominałem, a Pani chce odgrzewać ten zimny kotlet, to proszę bardzo. Jeżeli jest taka propozycja, to w dalszym ciągu możemy to kontynuować. Proszę sobie przypomnieć. Była skarga na Burmistrza. Przeszkadzało to Pani? Nazwała to Pani anonimem? Nie. Jakże ma Pani podstawy do tego, żeby określać brzydkim słowem anonim, pismo, które napisałem w imieniu klubu? Jakże są podstawy do tego, aby to w ten sposób określać? I na dodatek powiedziała Pani to w taki sposób, że nie dała Pani szansy na ripostę. Po prostu odwróciła się Pani i sobie wyszła. Tak się rozmowy nie prowadzi. Napisałem, podpisałem się. O sprawie można już zapomnieć. Pani chce koniecznie to kontynuować. Po co?

-p. Przewodnicząca- Szanowny Panie radny. Znam pojęcie anonim. Nie użyłam słowa, tylko donos, doniesienie, donosik. Nie powiedziałam donos, raczej...Donos. Wiem, że Pan podpisał w imieniu, choć z kontekstu rozmów, jakie prowadziłam z Panią Drobniowską, z Panem Bonowiczem, wiem o zaskoczeniu, że nie wiedzieli, że było drugie pismo. Napisał Pan w imieniu, ale nie poinformował Pan osób, którzy są w klubie. Nie użyłam słowa anonim, bo doskonale wiem, co to znaczy.

-r. W. Zieliński- Donosik to można powiedzieć, że jest jeszcze gorszym.

-p. Przewodnicząca- Donosik czy doniesienie. Na jedno wychodzi.

-r. W. Zieliński- To było doniesienie? Jak inaczej? To skarga była....

-p. Przewodnicząca- Również Pan pytał, czy korespondencja znajduje się Biurze Obsługi Samorządu, to nie mógł Pan przyjść i sprawdzić albo zapytać mnie? Tylko załącza Pan dokumenty, które do wglądu ma Pan Burmistrz. Czyli załącza Pan dokumenty, które otrzymał Pan od Pana Burmistrza, ale nie zapytał czy one są tutaj. Przecież one są wszystkie do wglądu. Podkreślałam to wielokrotnie. Każdy ma prawo przyjść i zapoznać się. Po to także była założona poczta elektroniczna, żeby była pewna jawność pracy Rady.

-r. W. Zieliński- Wracam do meritum tego co powiedziałem. Tak, nie anonim, tylko donosik Pani

powiedziała. Proszę nie używać takiego sformułowania w stosunku do tego co zrobiłem. Dobrze? Tak będzie lepiej.

-p. Przewodnicząca- Tylko dziwne, że Pan do mnie nie skierował pisma z zapytaniem czy coś takiego jest, tylko przez Panią Wojewodę. Może przypomnę treść tych pism.

-r. W. Zieliński- Nie chodzi mi o pisma, tylko chodzi mi o użycie tego określenia. Ja nie chcę wracać do tych pism. To Pani wraca do nich.

-p. Przewodnicząca- W kontekście, że Pan powiedział na Komisji, że awanturki będą. To kto przepraszam jątrzy sytuacje, kto podgrzewa atmosferę? Przeczytajmy protokoły z poprzednich sesji. Bo ja dokładnie czytam protokoły. Jak Pan się odzywa do mnie, jak Pan komentuje pewne sprawy, jaka jest atmosfera pracy? Bardzo proszę.

-r. W. Zieliński- Bardzo proszę, to niech Pani wyciągnie.

-p. Przewodnicząca- Mam zacząć czytać dokumenty?

-r. W. Zieliński- Teraz nie. Bardzo proszę niech Pani się przygotuje. Bardzo proszę.

-p. Przewodnicząca- Te wszystkie złośliwości pod moim adresem. Bardzo proszę. Wszystko jest w protokołach.

-r. P. Kanaś- Czy mogę poza kolejnością z wnioskiem formalnym. Składam wniosek formalny o zamknięcie tego punktu porządku obrad.

-p. Przewodnicząca- W takim razie zamykamy, tak. *Kto jest za zamknięciem tego punktu?*

„za”-13 radnych

„przeciw”-1 radny

Ad.15. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania.

-p. Burmistrz- Rozumiem, że na dwa pierwsze zapytania Pana Satory udzielię odpowiedzi na piśmie, zgodnie z Pana wolą. Natomiast Pani Sekretarz została zobowiązana do tego, żeby te wszystkie uchwały i zarządzenia z okresu poprzedniej kadencji znalazły się na BIP- ie.

Pan radny Kanaś- czy planujemy urządzenie lodowiska? Dyrektor Tomasz Górecki ma głos.

-dyr. OSIR Tomasz Górecki -Odpowiadając na pytanie. Jeżeli warunki atmosferyczne pozwolą na to, to takie lodowisko będzie. Planujemy zrobić to na piasku na boisku do piłki plażowej, po zeszłorocznych błędach. Tylko chcielibyśmy położyć tam folię, która nie będzie powodowała, że ta woda nie będzie wsiąkała. Tam dlatego, że to jest teren ogrodzony i najprostszy w utrzymaniu. Przez tyle lat jak byłem uczniem Szkoły Podstawowej nr 3, najlepszym praktykowane było boisko asfaltowe. Jest tam naturalne położenie, teren pod ścisłą ochroną kamer, oświetlony. A wystarczy tylko zrobić regulamin takiego lodowiska. To tylko jest wola Pani Dyrektor. Ja nie ukrywam, że będziemy się starli robić to u nas na naszym terenie, jeżeli chodzi o ośrodek sportu. Lepszym rozwiązaniem jest to boisko asfaltowe, bo jest większe i byłoby mniej problemów. Ja powiem jeszcze taką rzecz, ja rozglądałem się jeśli chodzi o lodowiska stałe. Takie lodowiska ma Toruń, Włocławek, Grudziądz. Na dzień dzisiejszy nie ma fizycznie możliwości jeżeli chodzi o pogodę. Natomiast koszt tego lodowiska jest spory. Tylko początek tego lodowiska byłby od początku listopada do połowy marca. Jeśli my takie lodowisko naturalne zrobimy, to zobaczymy. W tamtym roku było około tygodnia czasu. Ja jestem otwarty. Jeżeli Państwo będziecie zainteresowani tym , to ja mogę przestawić preliminarz i jaki byłby koszt takiego lodowiska.

-r. W. Zieliński- Dla mnie nie ma znaczenia, gdzie będzie to lodowisko. Byłem na odbiorze płyty pod skatepark i tam wykonawcy mówili, że urządzenia muszą być mocowane na stałe, bo certyfikat bezpieczeństwa jest również na mocowania. Tylko ja miałem zapewnienia, że tam będzie to lodowisko. Bo tak sobie to wyobrażaliśmy. Jak nie będzie tam, to gdzieś to lodowisko musi być. To nie ma znaczenia, gdzie to będzie czy na piasku czy na asfalcie. Sam wiesz, że to nie jest problem co się dzieje po szkole, tylko tak jak są zajęcia, bo wtedy szkoła odpowiada za to. Ale jeżeli jest taka możliwość, że można postawić tablicę i zwalnia się z obowiązku nadzorowania tego lodowiska, to pewnie, że najłatwiejszą sprawą jest boisko asfaltowe. Jest Dyrektorka, Ty jesteś dyrektorem, to się dogadajcie. Jaki problem?

-dyr. T. Górecki- Temat na pewno do przemyślenia.

-p. Burmistrz- Deklaruję, że porozmawiam z Panią Dyrektorem.

-r. W. Zieliński- Jak Pan Burmistrz porozmawia, to na pewno Pani Dyrektor będzie przekonana. Żebyśmy nie wyginali dzieciaków nad Wisłę.

-dyr. T. Górecki- Z tym się zgadzamy w 100%.

-p. Burmistrz- Odpowiedź na interpelację Pana Świeczkowskiego udzielę na piśmie. Pani radna Drobniewska zwróciła się zapytaniem o funkcjonowanie monitoringu. W 2009 roku zapadła decyzja o budowie cyfrowego systemu monitoringu miasta w oparciu o wykonane w 2009 r. okablowanie miedziane. W pierwszym etapie wybudowano cyfrową stację monitoringu zlokalizowaną w komisariacie Policji, gdzie zdemontowano stare urządzenia, zakupiono i skonfigurowano stację monitoringu, zainstalowano monitory 21 cali, dokonano wymiany instalacji nowych kamer i urządzeń do transmisji danych. Wykonanie instalacji uziemniającej i przeszkolono pracowników komisariatu w zakresie obsługi systemu. Po uzgodnieniach z Komendą Powiatowa uruchomione w 2009 zostały nowe pierwsze kamery cyfrowe na placu Gdańskim i na ul. Zdrojowej. Rok następny to rozbudowa monitoringu, wymiana kolejnych kamer wraz z osprzętem do transmisji danych. Nowe punkty kamerowe zlokalizowane zostały u zbiegu ulic osiedlowej i polnej, Zdrojowej i Widok. Wymieniono kamer z parku zdrojowym. W roku bieżącym wybudowano nowy punkt kamerowy wraz z całym osprzętem w Parterach Hellwiga przy fontannie. Trzeci etap wymiany kamer i okablowania na światłowody dotyczy kamery zlokalizowanej przy dywanach kwiatowych oraz kamery nowej przy Domu Zdrojowym przy ul. Leśnej. W tym roku nastąpiło przełączenie z tego okablowania miedzianego na okablowanie światłowodowe. Zainstalowany system według opinii Policji działa bez zarzutu. Jego obsługa jest intuicyjna. Poprosiłem, żeby był do dyspozycji Pan Jacek Smokowski, który odpowie na ewentualne pytania. W istotny sposób zmieniła się przestrzeń dysków, tzn. czas zapisu materiału jest przechowywany przez okres 30 dni, a poprzedni był to okres kilkudniowy. Szacunkowe koszty związane z rozbudową monitoringu to jest kwota 170 tys zł. Chciałem zwrócić uwagę na to, że choć nie włączona do systemu miejskiego, ale wybudowana została kamera monitorująca zespół boisk Orlik przy szkole.

-r. M. Kołomyjec- Na jednej z Komisji mieliśmy spotkanie z Komendantem i on powiedział, że ma problemy, jeżeli chodzi o personel, który monitoruje te kamery. Dyżurny nie jest w stanie zająć się bieżącymi sprawami i monitoringiem. I sugerował, że to my powinniśmy o to zadbać. I powinna być jedna osoba, która by zajmowała się tym monitoringiem.

-p. Burmistrz- To nie może się skończyć na jednej osobie. Przez 24 godz. na dobę trzeba by było zatrudnić 4 lub 5 osób. Oczywiście stanowisko Pana Komendanta z punktu widzenia wygody funkcjonariuszy jest całkowicie uzasadnione. Ten system monitoringu od początku miał być elementem wspierającym działania Policji. Dzisiaj jak gmina inwestuje, to okazuje się że gmina ma zatrudnić jeszcze 5 ludzi, którzy będą przekazywali informacje funkcjonariuszom. To dyżurni powinni odbierać sygnały z monitoringu i kierować tam odpowiednie działania. Z punktu widzenia Policji jest na pewno wygodnie. Miasto buduje system monitoringu dla bezpieczeństwa miasta ale i w celu wsparcia lokalnej Policji, a nie po to, żeby osoby, które będą obsługiwały kamery dopiero będą przekazywały informacje i podejmowały interwencję. Ja jestem przeciwny tego typu rozwiązaniom. Choć były takie próby, żebyśmy zatrudniali ludzi i lokowali ich w holu komisariatu, żeby osoby z zewnątrz obsługiwały monitory. Nie widzę takiej możliwości. Trzeba było na etapie rozpoczęcia przebudowy powiedzieć, że Policja nie jest zainteresowana korzystaniem z monitoringu. A tu Policja jest zainteresowana, budujcie, inwestujcie, a później sami je obsługujcie. Przypnie Państwo, że jest w tym jakieś przewrotne myślenie.

Co do smsowego systemu powiadamiania. Muszę zrobić rozeznanie. Nie mam w tej materii żadnej wiedzy, w związku z tym nie podejmuję się udzielenia odpowiedzi. Będę rozmawiał z Burmistrzem Kudowy Zdroju.

-r. W. Zieliński- Jak monitoring działa w Aleksandrowie Kujawskim?

-p. Burmistrz- Ja myślę, że to jest właśnie przyczynek do przedstawienia takiej propozycji przez pana Komendanta. Bo w Aleksandrowie Kujawskim, w siedzibie Urzędu Miejskiego są osoby dozorujące obiekt i tym osobom przypisano obowiązek obserwowania obrazu z kamer.

-r. W. Zieliński- Może warto by było powrócić do pomysłu straży miejskiej....

-p. Burmistrz- Korzystając z okazji wszystkim Państwu bez wyjątku chciałbym życzyć na Nowy Rok spokoju, radości, sukcesów, serdeczności, życzliwości i wszelkiego dobra.

-p. Przewodnicząca- Także chciałabym złożyć życzenia noworoczne. Życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności, sił do pracy dla dobra wszystkich mieszkańców i gości naszej małej ojczyzny. Życzę Państwu szczęśliwego Nowego Roku.

Ad.15. Zakończenie obrad XVI sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014.

-p. Przewodnicząca- W takim razie zamykam obrady XVI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej kadencji 2010-2014.

Rozpoczęcie i zakończenie obrad nastąpiło po odsłuchaniu hymnu RP.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodnicząca

Katarzyna Turkiewicz
Maja Masłowska

Władysław Bonowicz

Rady Miejskiej
Aldona Nocna